Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 109 (10) Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 7 marca 1935

Rok 30

Poznań, 6 marca.

Polska — państwo bałtyckie

Obchód piętnastej rocznicy powrotu Polski nad Bałtyk wywołał w społeczeństwie i prasie duże ożywienie. Obok przypomnień historycznych ukazał się w prasie szereg rzeczowych, poważnie ujętych rozważań na temat znaczenia gospodarczego dla Polski wolnego dostępu do morza, stwierdzonego tak dobitnie wspaniałym rozwojem Gdyni, pierwszego obecnie portu na Bałtyku. Omawiano również polityczną stronę i strategiczną sytuację morza na Bałtyku, wymagającą nietylko zabezpieczenia Gdyni przed tak łatwym, a nagłym napadem od strony lądu, morza i powietrza, ale i poważnego wzmocnienia polskiej floty bojowej.

Projektowaną jej siłę określił zatwierdzony przez instytucje prawodawcze w 1924 r. program morski, w którym obok tak potrzebnych łodzi podwodnych i niszczycieli znalazły się nawet dwa krążowniki. Program ten został jednak wykonany tylko częściowo, z zupełnem pominięciem krążowników

Otóż entuzjaści szerokiego rozwoju naszej floty ponowili obecnie żądania ich budowy, twierdząc, że tylko taka flota będzie wyrazem prawdziwym polskiej potęgi morskiej, która ma zabezpieczyć polską żeglugę handlową na szlakach morskich. Sprawę tę poruszałem już dwukrotnie na łamach „Kurjera Poznańskiego", nie wywołała ona jednak żadnej repliki rzeczowej. Nie zaszkodzi więc, ze względu na ważność zagadnienia, wrócić do niego raz jeszcze.

Szerokie zadania strategiczne morskie nie odpowiadają zupełnie sytuacji geopolitycznej Polski. Musimy liczyć się z tem, że z chwilą wybuchu wojny Bałtyk będzie dla nas i sojuszników naszych szczelnie zaryglowany przez Niemców, jak to zrobili z zupełnem powodzeniem w okresie wojny światowej. Nie do pomyślenia również jest jakakolwiek rywalizacja z Rzeczą, co do siły floty linjowej. Posiada ona obecnie 13 pierwszorzędnych jednostek, przeto nie dogonimy jej nigdy, choćbyśmy znaleźli na budowę olbrzymie fundusze. Każdy krążownik kosztuje prawie 100 miljonów złotych.

Przypuśćmy jednak, że taką eskadrę posiadamy; akcja jej z konieczności ograniczy się do morza Bałtyckiego i, według wszelkiego prawdopodobieństwa, będzie uniemożliwiona w zarodku. Z chwilą pierwszego wyjścia z portu nastąpi niewątpliwie ostrzeżenie Szczecina przez Gdańsk — oficjalną obecnie awangardę niemiecką na wschodzie. Wodopłatowce nieprzyjacielskie ustalą szybko kurs eskadry, skierują ku niej pościg silniejszej grupy linjowej i doprowadzi on do beznadziejnej walki artyleryjskiej lub próby uchylenia się od niej przy pomocy manewru odwrotowego ku Gdyni. Tu jednak czatować będzie niechybnie w pobliżu wejścia do portu druga, również silniejsza eskadra nieprzyjacielska, spotkanie z którą może się okazać fatalnem.

Akcja „unieszkodliwienia" linjowej eskadry polskiej może być również dokonana drogą blokady Gdyni, opartej o Szczecin i Gdańsk.

Mamy jednak na Bałtyku poważne zadania do wykonania: przecięcie ruchu transportów pomiędzy Szczecinem a Królewcem, baza działań zaczepnych armji niemieckiej przeciwko Polsce, paraliżowanie wrogiej nam komunikacji handlowej. Podjąć się ich może z powodzeniem łódź podwodna; jest ona wciąż niebezpiecznym wrogiem dla najnowszych nawet olbrzymów morskich pomimo, że wynaleziono aparaty podsłuchowe, sygnalizujące zbliżenie nurkowca. Wodopłatowiec ujawnia go nawet, gdy jest zanurzony na 20 mtr pod wodą, ma więc możność trafić go bomba głębinowa, której celność jest zresztą wskutek załamania światła w wodzie wątpliwa.

Zato siła torpedy wzrosła znacznie; ma ona obecnie 8 mtr. długości, promień działania do 10 tys. mtr; płynie pod wodą z szybkością 30—35 węzłów, nie zostawiając na powierzchni żadnego śladu, a jej maszynerja pozwala na utrzymanie stałego kierunku i głębokości zanurzenia.

Łodzi podwodnych typu najbardziej doskonałego posiadamy jednak zaledwie trzy, a według opinji fachowców powinniśmy mieć dwanaście. Brak ten osłabia naturalnie skuteczność energicznej obrony naszych kresów północno-zachodnich. Akcji łodzi podwodnych mogą okazać dużą pomoc eskadry wodopłatowców bombardujących. Bałtyk poza porą mgieł jesiennych przedstawia duże dogodności dla ich rajdów; przestrzenie wodne są nieduże, orjentacja dzięki poszarpanym brzegom łatwa.

Jak trudnem zadaniem jest ochrona ruchu floty handlowej na szerokich szlakach morskich, nawet dla dużych potęg morskich, wskazuje przykład akcji krążownika niemieckiego „Emden" w 1914 r., który potrafił paraliżować przez dłuższy czas komunikację handlową na Oceanie Indyjskim. Zadanie to, ujęte szeroko, przekracza siły najpotężniejszych flot i sprowadza się w rzeczywistości do opanowania pewnego obszaru morza, by go można było użyć z najmniejszem niebezpieczeństwem dla ruchu własnych transportów lub dla wstrzymania komunikacji statków nieprzyjacielskich, ale wstępnym warunkiem takiego opanowania jest posiadanie nad morzem leżących korzystnie punktów operacji dla floty.

Przydzielanie flocie zadań, mających charakter operacyj lądowych, wynika z mylnej oceny właściwości morza. Nie posiada ono stanowisk bojowych, jest tylko płynną, jednostajną drogą transportową, a opanowanie po bitwie jego przestrzeni ogranicza się właściwie do obszaru widocznego z pomostu statku zwycięskiego i kończy się szybko w nocy lub przy mgle. Np. gdy noc trwa 10 godzin, statek handlowy odsunie się niepostrzeżenie o 220 klm. Osiągnąć pełne panowanie nad morzem można dopiero wtedy, gdy się udało zniszczyć zupełnie flotę przeciwnika. Wymaga to jednak, by chciał on stanąć do walki decydującej, a uczyni to tylko wtedy, gdy będzie miał również szanse zwycięstwa. Ale i w tym wypadku może nie być decyzji: o ile jedna strona dojdzie do przekonania, że zaczyna przegrywać, próbuje zwykle wycofać się z boju drogą manewru odwrotowego — i o ile się to jej uda, zmienia się sytuacja strategiczna w porównaniu z poprzednią mało, a może zachowa ten sam wygląd, co zawsze.

Te właściwości morza, jako teatru wojny, tłumaczą, dlaczego bitwy morskie są tak rzadkie pomimo dużych i długich wojen morskich na wszystkich oceanach świata i wbrew olbrzymiemu wpływowi, jaki morza wywierają na ukształtowanie polityczne świata. Wymowny przykład dała nam wojna światowa. Flota angielska, mająca punkt oparcia o Scapa-Flow, panowała nad przestrzenią morską pomiędzy Szkocją a Norwegją, odcinając Niemcom dowóz morski z mórz otwartych. Dominjum floty niemieckiej, opartej o Helgoland, było morze Północne, względnie niedalekie od pasa blokady angielskiej, ale nie na tyle, by Niemcy próbowali ją przerwać. Coraz to wzrastający brak surowców w Niemczech zmusił wreszcie ich flotę do szukania rozwiązania w bitwie; pragnęli jej również Anglicy, zmęczeni nerwowo tak długiem krążeniem biernem po linji blokady.

Bitwę stoczono pod Skagerakiem, ale przebieg jej nie dał wyniku decydującego. Niemcy zadali Anglikom ciężkie straty, przekonali się jednak, że mimo to są słabsi, skorzystali więc z nastania ciemności i wymanewrowali w kierunku swej bazy. Anglicy nie ścigali, woleli po ciężkich stratach pierwszego dnia bitwy nie ryzykować więcej. Sytuacja strategiczna nie zmieniła się.

Nie może mieć zatem nasz program morski szerokich horyzontów, ale i w ciasnych ramach morza Bałtyckiego posiada on dla Polski olbrzymie znaczenie. Bałtyk to ostoja naszej niepodległości ekonomicznej, droga, która w okresie pokoju łączy nas z całym światem, a gdy wybuchnie konflikt zbrojny, staje się to morze teatrem małej wojny, która, prowadzona energicznie, może okazać poważną pomoc operacjom strategicznym na lądzie.

Uzbrajajmy więc mocno nasz wylot do morza; musi się on stać opoką, o którą rozbije się najsilniejszy nacisk wroga.

E. De HENNING-MICHAELIS
generał

Atak konserwatystów na min. Poniatowskiego

Echa wczorajszego wystąpienia w Senacie referenta budżetu min. skarbu, sen. Popławskiego z B. B. — Pogłoski o dymisji min. Poniatowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Wczorajsze wystąpienie referenta budżetu min. skarbu sen. Popławskiego, jednego z wybitnych konserwatystów z B. B., przeciw ministrowi rolnictwa Poniatowskiemu, wywołało w kołach parlamentarnych prawdziwą sensację i jest dziś tematem ożywionych rozmów.

Już w poniedziałek, zaraz po mowie min. Poniatowskiego, opowiadano o wzburzeniu wśród „sanacyjnych" konserwatystów tym ustępem mowy, który zapowiadał parcelację, w dodatku po niskich cenach. Nie spodziewano się jednak, że wzburzenie to uzewnętrzni się w tak jaskrawej formie.

Zwracano w rozmowach kuluarowych uwagę nietylko na rzeczową stronę ataku sen. Popławskiego, ale i na niezmiernie agresywną, a nawet — jak się wyrażono — nieprzyzwoitą formę tego ataku. W dziejach stosunku większości parlamentarnej do rządu jest to pierwszy wypadek. Żartobliwie mówią, że senatorowie zaczynają przygotowywać się do swej nowej roli, jaką będą mogli odegrać w przyszłym Senacie, obdarzonym przez nową konstytucję szerokiemi uprawnieniami.

Wrażenie wczorajszego incydentu jest tak silne, że dziś szeroko rozeszły się pogłoski o tem, jakoby min. Poniatowski podał się do dymisji. Tych pogłosek nie można było dotychczas sprawdzić.

W radykalnych kołach „sanacyjnych utrzymują, że atak konserwatystów mógł być niemiłem ukłuciem szpilki dla min. Poniatowskiego, ale że nie jest to zdarzenie, z któregoby można wyciągnąć tak daleko idące konsekwencje. (w)

Marynarka i lotnictwo brytyjskie

Londyn (Tel. wł.) Ogłoszony preliminarz budżetowy angielskiego lotnictwa wojskowego wykazuje zwiększenie wydatków o 3.890 000 funtów do sumy 20.650.000 funtów i skrócenie okresu rozbudowy tego lotnictwa z 5 na 2 lata.

W ciągu r. 1935 stworzonych będzie 11 nowoczesnych eskadr, czyli policzywszy marynarkę stan całego lotnictwa podniesiony będzie do 106 i pół eskadr, z czego 93 i pół eskadr regularnych pierwszej linji i 13 eskadr nieregularnych, przeznaczonych do obrony kraju.

W ten sposób w ciągu dwóch najbliższych lat liczba jednostek pierwszej linji wynosić będzie 1.330 samolotów różnych typów i 130 samolotów zorganizowanych w eskadry nieregularne.

Londyn (Tel. wł.) W środę przed południem opublikowany został budżet marynarki na rok 1935/6. W ogólnych wydatkach przewiduje 60.050.000 funtów szterlingów, co oznacza podwyższenie w stosunku do roku ubiegłego o 3.5 miljona. Z tego 535.000 funtów przewiduje się na wzmocnienie lotnictwa morskiego, 2,5 miljona funtów na zmodernizowanie statków wojennych. Stan liczebny marynarki podwyższony zostanie o 2.000 ludzi.

Projekt budżetu przewiduje w roku 1935 budowę 3 krążowników, jednego większego kontrtorpedowca, trzech mniejszych, trzech łodzi podwodnych, jednego statku-bazy dla łodzi podwodnych, czterech szalup, jednego statku strażniczego oraz siedmiu mniejszych.

Katastrofa lotnicza

Londyn (PAT). W pobliżu wyspy Wight (na płd. wybrzeżu Anglji, oddzielona od lądu cieśninami Salent i Spithead — red.) spadł w morze samolot wojskowy. Pilot zginął na miejscu, a obserwator prawdopodobnie utonął.

Po ogłoszeniu „Białej Księgi"

Komentarze prasy angielskiej — Sprecyzowanie stanowiska rządu brytyjskiego — Dokoła nagłej choroby Hitlera

Londyn (PAT). Prasa angielska zajmuje się dalej dziś „Białą Książą" (szereg głosów dzienników zagranicznych w tej sprawie podajemy na stronie piątej — red.).

„Daily Herald", rozważając sytuację związaną z publikacją białej księgi, zarzuca rządowi brak taktu.

„New Chronicle" podkreśla, że rząd posiada jeszcze możność wycofania się z sytuacji, w którą zabrnął, o ile w toku debaty poniedziałkowej złoży deklarację, dającą kanclerzowi Hitlerowi satysfakcję. W łonie Labour Party silny nacisk wywierany jest na Hendersona, aby złożył stanowisko przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej na znak protestu przeciwko akcji rządu brytyjskiego, która obala wszelkie szanse.

„Daily Telegraph" wyrażając opinję Foreing Office stwierdza dziś, iż nikt nie oczekiwał, aby enuncjacje brytyjskie przyjęto życzliwie w Berlinie, ale wybuch gwałtownej reakcji w Niemczech jest stanowczo przesądzony. Stanowisko brytyjskie w sprawie zbrojeń mogło być podane do wiadomości publicznej i po wizycie Simona, ale byłoby to zdaniem „Daily Telegraph", istotnie nie na miejscu. Lepiej więc, że to, co musiałby inaczej powiedzieć Simon, zostało już powiedziane przedtem w formie enuncjacji rządowej.

Dziennik wyraża pogląd, że ostra reakcja Hitlera spowodowana jest nagłem uświadomieniem sobie przez kanclerza, że słuchał fałszywych doradców, wskutek czego wyrobił sobie mylne pojęcie o stanowisku rządu brytyjskiego, które znalazło wyraz w decyzji, że obecny stan rzeczy trwać nie może. Hitler nie był o tem najwidoczniej dostatecznie poinformowany. Pogląd dotyczący terytorjum po drugiej stronie kanału La Manche, a mianowicie, że granica Renu interesuje W. Brytanję jako linja obronna, jest starym poglądem, istniejącym już od 300 lat. Terytorja te interesują specjalnie W. Brytanję w Europie.

„Morning Post" przypomina mowę Baldwina z 28 listopada 1934 r. i podkreśla, że wówczas Niemcy nie protestowały, a obecna enuncjacja nie jest niczem więcej jak rozwinięciem tych samych poglądów.

Warszawa (Tel. wł.). Korespondent „Kurjera Warszawskiego" donosi z Londynu, iż ambasador angielski w Berlinie miał otrzymać polecenie poinformowania się w min spraw zagranicznych, czy rząd niemiecki zamierza prowadzić dalej rokowania o rozbudowę europejskiego systemu bezpieczeństwa, czy też odroczenie wizyty ministrów angielskich ma być uważane za definitywne przerwanie tych rokowań. Nikt bowiem w Londynie nie wątpi, że niespodziewane żądanie odroczenia wizyty jest spowodowane napiętnowaniem Niemiec jako nieodmiennych wichrzycieli pokoju w deklaracji rządu angielskiego.

Poza tem korespondenci pism angielskich z Berlina donoszą, że mówi się tam prawie ostentacyjnie, iż jeszcze wczoraj kanclerz Hitler odwiedził wystawę samochodową i że o jego chorobie nie słyszało się zupełnie przed ogłoszeniem „Białej Księgi". (w)

Votum zaufania dla rządu Flandina

Paryż. (PAT). Na zakończenie dyskusji w izbie deputowanych nad projektem porozumień przemysłowych przemawiał premjer Flandin, który bronił projektu rządowego, polemizując z zarzutami, wysuwanemi przez niektórych deputowanych.

Premjer podkreślił, że projekt nie jest sprzeczny z ogólną polityka rządu, która zmierza do stopniowego przywrócenia wolności wymiany. Nieuzasadnione są zarzuty, jakoby faworyzowano przemysł z uszczerbkiem dla rolnictwa. Niesłuszne są również przewidywania, że wywoła się zwyżkę cen przemysłowych, które i tak są już wyższe od cen światowych. Wręcz przeciwnie, można spodziewać się, że uchwalenie projektu zmniejszy nadużycia, pozwalając rządowi sprawować kontrolę nad układami przemysłowemi i usunąć wydatki, obciążające koszty produkcji.

Nawiązując do ostatniej zniżki funta szterlinga premjer oświadczył, że rząd nie ma zamiaru zrezygnować ze swej polityki stabilizacji i obrony franka. Stabilizacja waluty jest warunkiem ożywienia życia gospodarczego. Wreszcie podkreślił, że projekt porozumień przemysłowych stanowi jedną z zasadniczych części programu rządu i premjer postawił sprawę zaufania.

W głosowaniu całość projektu rządowego w sprawie porozumień przemysłowych wraz z poprawkami izby, przyjęto 333 głosami przeciw 154.

Ku likwidacji zatargu Włoch z Abisynją

Rzym (PAT). Ogłoszono komunikat, donoszący, iż w toku rokowań prowadzonych w Addis Abeba, przyjęto zasadnicze porozumienie w sprawie utworzenia strefy neutralnej pomiędzy Abisynją a włoskiem Somali. Szerokość strefy wynosiłaby 6 klm.

Dowódcy pogranicznych oddziałów włoskich i abisyńskich otrzymali instrukcję w sprawie nawiązania kontaktu, celem wykonywania osiągniętego porozumienia, a zwłaszcza celem załatwienia kwestji dostępu szczepów tubylczych do źródeł wody. Komunikat wyraża nadzieję, że w toku dalszych rokowań można będzie osiągnąć porozumienie również i w innych sprawach, mianowicie w kwestji odszkodowania za wypadki w Ual-Ual i wytyczenie granicy.

Bratobójcze walki w Grecji trwają

ATAK LOTNICZY RZĄDOWEJ ESKADRY

Ateny. (PAT). Ateńska Agencja Telegraficzna podaje następujący komunikat o sytuacji, datowany z 5 marca o godz. 19,40:

O godz. 10 rano upłynął pierwszy termin ultimatum, postawionego przez gen. Kondylisa powstańcom. Wobec tego 21 samolotów rozpoczęło bombardowanie wojsk gen. Kamenosa. Istnieje pewność, że po tym ataku lotniczym powstańcy skapitulują, widząc, iż opór jest bezcelowy. W przeciwnym razie po upływie drugiego terminu ultimatum armja rządowa rozpocznie atak przy poparciu ciężkich dział, które oczyszczą całkowicie teren walki. Powstańcy mają zaledwie kilka dział górskich, niosących najwyżej na odległość 8 klm.

SYTUACJA POWSTAŃCÓW

O godz. 10,15 zrana radjostacja ateńska przejęła radjogram dowódcy zbuntowanych okręgów Demestichosa, adresowany do gen. Kamenosa. Radjogram nie był szyfrowany. Wynika zeń, że zbuntowane okręty znajdują się w bardzo ciężkich warunkach.

ZBUNTOWANA FLOTA

Ateny. (PAT). Walki wojsk rządowych z powstańcami rozpoczęły się o świcie od ataku artylerji.

Około wyspy Amorgos (jednej z Cykladów) zauważono okręt powstańców, idący pełną parą w kierunku wyspy Santorin (również jedna z Cykladów). Lotnicy meldują, że zbuntowane okręty płyną w rozsypkę. Gdzie znajduje się krążownik „Aweroff" — niewiadomo.

B. minister spraw zagranicznych i współpracownik Venizelosa, Michalakopulos, zwrócił się do Venizelosa z żądaniem, aby zaprzestał powstania, które stać się może dla Grecji katastrofą narodową.

SYNOWIE O AKCJI VENIZELOSA

Paryż. (PAT). „Paris Soir" zamieszcza wywiad z przebywającymi w Paryżu synami Venizelosa. Obaj zgodnie oświadczyli, że jedynym celem ich ojca jest obrona republiki.

„Ojciec nasz — twierdzą Kyriakos i Sofokles Venizelos niema na widoku żadnych spraw osobistych. 72-letni człowiek nie myśli o ujęciu władzy w swoje ręce. Ojca spotkały w życiu już wszystkie zaszczyty. Pragnieniem jego jest kontynuowanie spokojnej pracy w ciszy swego gabinetu, ale jest gorącym patrjotą i to go zmusiło do ujęcia w swe ręce kierownictwa ruchu, jaki ogarnął Kretę.

„Nie był on inicjatorem powstania. Osiadł na Krecie ze względu na osobiste bezpieczeństwo po zamachu, jaki zorganizowano na niego po wyborach w roku 1933. Żył tam w ustawicznem niebezpieczeństwie pomimo opieki, jaką roztoczyli nad nim przyjaciele".

Wbrew kursującym pogłoskom Venizelos — jak zapewniają jego synowie — nie jest jakoby przeciwnikiem paktu bałkańskiego, a w stosunku do Francji żywi jak najprzyjaźniejsze uczucia.

Spalili się żywcem

Wiedeń (PAT). Pod Laxenburg koło Wiednia znaleziono spalony samochód, który uległ katastrofie, wpadłszy na drzewo. W samochodzie znajdowały się zwęglone zwłoki trzech osób.

Auto skradziono o północy z przed pewnej restauracji wiedeńskiej. Przypuszczają, że kradzieży dokonało pijane towarzystwo.

Wiadomości

26 rybaków estońskich z wyspy Ozylji (Oesel), burza uniosła na pełne morze. Tylko 4 z nich udało się dopłynąć do brzegów Kurlandji. Istnieje obawa, że 22 zatonęło.

*

Niem. Biuro Inf. donosi z Londynu: premjer brytyjski MacDonald zachorował na zaziębienie i we wtorek nie opuszczał swego mieszkania.

*

„Preussische Zeitung" donosi, że na lato r. b. wysłanych zostanie na wschodnie tereny graniczne Niemiec 1.000 studentów i studentek z Rzeszy na przeciąg 10 tygodni. Zadaniem ich będzie, prócz pracy praktycznej w polu i w gospodarstwie, mającej na celu zniwelowanie różnic stanowych — głównie możliwie dokładne poznanie niemieckiego wschodu oraz jego znaczenia i roli w przyszłości Niemiec.

*

W Kownie aresztowano kilku głównych przywódców dokonanej w dniu 7 czerwca 1934 r. próby zamachu wojskowego. Wśród aresztowanych znajduje się lotnik Pivagus, który pierwszy z pośród przywódców zamachu wyraził swą skruchę i mianowany był następnie kierownikiem litewskiej szkoły szybowcowej.

34 stopnie mrozu

Berlin. (Tel. wł.) Mróz na Śląsku niemieckim trzyma w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy notowano najniższą temperaturę w Gross-Iser 34 stopni mrozu, w Jeleniogórze 28, we Wrocławiu 20 stopni mrozu.

Porwani przez lawinę

Praga. (PAT.) Lawina na zboczach Dumbiru w Tatrach na Słowaczyźnie pociągnęła za sobą cztery ofiary. Ekspedycja ratunkowa odnalazła dotychczas tylko dwa ciała.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.22 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.19 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 202.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.79 zł, gotówką 172.45 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 68¼—68,50 oraz za 4% premj. dol. 51,50, zaś 3% poż. bud. obracano po 46,— w zaofiarowaniu, pozatem poszukiwano 4% poż. inwestycyjną po 110,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 4½% dol. listy zast. po 48¾ do 48⅚% w płaceniu, natomiast obracano 4½% złotowe listy zast po 48½ oraz 4% listy zast. konwert po 48,—%.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 92,— przy większym braku materjału.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 68,25—68,50 P.
4% poż. premj. dol., serja III 51,50 P.
3% poż. budowl., serja I 46,— O.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,75—48,50 P.
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,— +

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 117.5 tonn par. Poznań	15,50
Owies 45 tonn par. Poznań	15,40
Owies 25 tonn par. Poznań	15,45

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Usposob. spokojne)	15,75— 16,25
Jęczmień browarowy	20,25— 21,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19,00— 19,25
Jęczmień 680—690 g/l.	18,00— 18,50
Usposobienie słabe.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,00— 15,50
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75— 22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	20,75— 21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	15,25— 16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	13,25— 14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-27% wł. w.	27,50— 30,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	27,00— 27,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	26,00— 26,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	25,00— 25,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	24,00— 24,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	23,00— 23,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	22,50— 23,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	19,50— 20,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	16,75— 17,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	15,75— 16,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,25— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,50— 11,00
Otręby pszen. grube stand.	11,50— 12,00
Otręby pszenne średnie st.	10,75— 11,25
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	41,00— 44,00
Rzepik letowy	38,00— 40,00
Siemię lniane	44,00— 47,00
Gorczyca	39,00— 41,00
Wyka letowa	30,00— 32,00
Peluszka	33,00— 35,00
Groch Viktoria	35,00— 41,00
Groch Folgera	30,00— 32,00
Łubin niebieski	10,50— 11,00
Łubin żółty	13,50— 14,00
Seradela	13,00— 15,00
Mak niebieski	34,00— 37,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95-97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	220,00—240,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100,00
Makuch lnian w taflach	18,00— 18,25
Makuch rzepakowy w tafl.	13,00— 13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,00— 19,50
Śrut Soja	20,00— 20,50
Słoma pszenna luzem	3,00— 3,50
„ pszenna prasowana	3,60— 3,80
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4,00
„ owsiana luzem	3,75— 4,00
„ owsiana prasowana	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem	2,45— 2,95
„ jęczmienna prasow.	3,35— 3,55
Siano zwykłe luzem	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane	7,50— 8,00
„ nadnoteckie luzem	8,00— 8,50
„ nadnoteckie pras.	8,50— 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 725 tonn, pszenicy 563 tonn, jęczmienia 227 tonn, owsa 72,5 tonn, mąki żytniej 37 tonn, mąki pszennej 49,9 tonn, otrąb żytnich 283 tonn, otrąb pszennych 45 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, gorczycy 8,3 tonn, grochu Wiktorja 30 tonn, wyki 15 tonn, siemienia lnianego 12,5 tonn łubinu niebieskiego 10 tonn, łubinu żółtego 15 tonn, seradeli 42,5 tonn, maku niebieskiego 3 tonny, koniczyny czerwonej 2 tonny, koniczyny szwedzkiej 3 tonny, koniczyny mieszanej 10 tonn, rajgrasu 1,7 tonn, nasion 8,5 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, śrutu konopianego 15 tonn, ziemniaków sadzonek 12,5 tonn, słomy 50 tonn, kukurydzy 3 tonny.

Uwaga! Owies biały, jednolity ponad notowanie.

Batalja o prawa kobiet

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, 4 marca

Zwycięstwo, odniesione ostatnio w izbie deputowanych przez feministki francuskie, jest w istocie rzeczy tylko zwycięstwem pyrrusowem. Izba z niesłychanym zapałem postanowiła przyznać kobietom nietylko prawo udziału w wyborach miejskich, o które feministki przedewszystkiem walczyły, ale również wszystkie inne prawa wyborcze, a więc także możność zasiadania i w izbie i w — senacie. Wysunięcie tej ewentualności oznacza, że Pałac Burboński liczy na Pałac Luksemburski, liczy na to, że senat — twierdza masonerji, a zarazem prądów antyfeministycznych — złamie ponownie wielką ofensywę Francuzek, walczących o prawa polityczne.

Mimo to feministki mogą być dumne z jednej rzeczy, a mianowicie ze strachu, jaki wzbudzają ich postulaty w szeregach poselskich i senatorskich. Na samą bowiem wiadomość, że pod koniec piątkowego posiedzenia w izbie może być poruszona kwestja głosowania kobiet, posłowie stawili się niemal w komplecie. W obawie zaś przed ewentualnemi manifestacjami woźni kontrolowali bez wyjątku przy wszystkich drzwiach wszelkie karty wstępu; przed „salą czterech kolumn" pewna ilość feministek z ex-panną Weiss na czele do ostatniej chwili wymową swą podtrzymywała entuzjazm posłów, oddanych sprawie feminizmu.

Ciekawym zaś zbiegiem okoliczności należą do nich albo zupełnie starzy, albo raczej młodzi deputowani. Czyżby więc stronnictwa, obawiające się krańcowości politycznej kobiet, miały także rację? Tak czy inaczej, płeć piękna posiada najgorętszych może obrońców w osobach dwóch deputowanych-murzynów: pp. Candace i Galandou Diouf. Oto widzę właśnie, jak ten drugi z głębokiem przekonaniem potakuje głową w czasie namiętnych wywodów pewnej feministki. Podchodzę do niego i pytam:

— Dlaczego Pan Poseł popiera postulaty płci pięknej ?

P. Galandou Diouf, człowiek wysoki, szczupły, czarny jak heban, z butonierką, w której widnieje nietylko Legja Honorowa, ale i odznaczenia, zdobyte na wojnie, odpowiada mi bez wahania:

— Dla tej prostej przyczyny, że nie widzę żadnej racji dla którejby kobietom inteligentnym, energicznym, pracowitym, co w czasie wojny z taką brawurą zajęły tyle wybitnych stanowisk, miało się odmawiać praw, posiadanych z urodzenia przez mężczyzn, nieraz upośledzonych przedewszystkiem z punktu widzenia moralnego. A zresztą dlaczego Francuzki nie mają głosować, gdy u mnie głosują murzynki?

— Jakto, murzynki w Senegalu?

— A tak, w Senegalu. Biorą one mianowicie udział w t. zw. „élections consulaires", czyli wyborach do lokalnych izb handlowych. Przeprowadzają one swoje kampanje znacznie bardziej rzeczowo niż mężczyźni, broniąc praw tych, którzy na to rzeczywiście zasługują. I proszę wcale nie myśleć, że pozostają pod wpływem mężów. Mają swój ustalony pogląd i bardzo zdrowy sąd. Dodam wreszcie, że jakkolwiek mają prawo być także wybranemi do owych izb handlowych, jednak o to się nie ubiegają, wykazując w ten sposób również dużo umiaru i inteligencji. W tych warunkach zrozumie Pani, że jestem zdecydowanym zwolennikiem głosowania kobiet.

Ale oto właśnie rozlega się dzwonek. Śpieszymy wszyscy na swoje miejsca. W izbie rozegra się bowiem prawdziwa „bataille des dames" — bitwa o panie, a właściwie przeciwko nim. Posłowie bowiem prześcigają się w swej gorliwości feministycznej, jak o tem świadczą wygłoszone mowy, ale w rzeczywistości większa ich część — pragnie elegancko a chytrze wyprowadzić raz jeszcze płeć piękną w pole... Aż 305 głosów przeciw 230 wypowiedziało się za natychmiastową dyskusją. Wówczas jednak Druga Międzynarodówka z wyrafinowaną hipokryzją wystąpiła z kontr-projektem, domagającym się właśnie przyznania kobietom nietylko prawa głosowania w wyborach miejskich, ale wogóle wszelkich praw wyborczych, a to w przekonaniu, że w ten sposób zmobilizuje najskuteczniej senatorów, bojących się inwazji niewiast do życia politycznego, jak djabeł święconej wody!

Z trybuny prasowej widok na salę był rzeczywiście ciekawy: roiło się w niej w chwili składania kartek głosujących posłów, jak w ulu. Zwolennicy i przeciwnicy reformy prowadzą między sobą ożywione dyskusje; woźni z niepokojem śledzą ich poruszenia. Patrząc na to wszystko, woźny naszej trybuny oświadczył mi: — Pragnę tego, by panie mogły zasiąść w izbie, ale za lat... 25, bo wtedy będę już na — emeryturze!

Zdaniem znawców taktyki parlamentarnej, kwestja przyznania praw wyborczych kobietom — pomimo zwołania na bieżący tydzień komisji powszechnego głosowania i debat na ten temat w izbie — zostanie „utopiona" w senacie. Jest on — jak wiadomo — twierdzą radykalizmu, a więc masonerji. Trzeba zaś wiedzieć, że ta ostatnia najenergiczniej właśnie występuje przeciwko kobietom, obawiając się ich przekonań religijnych i wiedząc, że są instynktownemi przeciwniczkami sekty wolnomularskiej.

Przecież jednak należy zaznaczyć, że sprawa głosowania kobiet zrobiła w tym roku znaczny krok naprzód. Za prawami kobiet opowiedziały się tak poważne stowarzyszenia, jak byli kombatanci i „Krzyż Ognisty". Natomiast pewne czynniki umiarkowane, zasadniczo głosowaniu kobiet przychylne, obawiają się tego eksperymentu „zastrzyknięcia" w stare ciało parlamentarne nowej, nieznanej jeszcze siły, w obecnym, specjalnie dla kraju trudnym momencie. Na czoło bowiem wysuną się przedewszystkiem zagadnienia, związane z obroną narodową, skomplikowane rokowania dyplomatyczne itp., wobec czego rzeczą niebezpieczną może się okazać powoływanie do ich załatwiania kobiet, nieprzygotowanych jeszcze do odegrania tak poważnej roli politycznej. Ze swej strony socjologowie utrzymują, iż w okresie kryzysu moralnego nie należy odrywać kobiet od ognisk domowych.

Prawdopodobnie i jedni i drudzy mają rację. Nie przestaniemy jednak utrzymywać, że gdyby Francuzka istotnie pragnęła uzyskać równouprawnienie polityczne, to mogłaby je zdobyć. Bo przecież „vouloir, c'est pouvoir!"

I. BRIARES

WŁOSKA EKSPEDYCJA W ABISYŃSKIE „NIEZNANE"

Z Mesyny na Sycylji wyruszyły do Afryki Wschodniej na okręcie „Vulcania" bataljony żołnierzy włoskich. Wojska kolonjalne we włoskiem Somali wydają się bowiem niedość pewne na wypadek decydującej rozgrywki z wojskami abisyńskiemi.

Wobec deklaracji p. Kościałkowskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego".)

Lwów, 5 marca.

Mija już trzy tygodnie od deklaracji min. spraw wewnętrznych Kościałkowskiego, wypowiedzianej na komisji budżetowej Senatu, w odpowiedzi na oświadczenia przedstawicieli Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji — a polityczne koła ukraińskie są nadal niesłychanie wzburzone.

W pierwszym rzędzie dotknął je zarzut, jakoby reprezentanci ukrainizmu co innego oświadczali w prywatnych rozmowach w gabinecie ministerjalnym, a zupełnie inne wygłaszali „zajawy" (deklaracje) na forum publicznem, w Sejmie i Senacie. W tej sprawie prezes Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji i równocześnie przez Unda (najsilniejszej legalnej partji ukraińskiej) dr. Dmytro Lewickij ogłosił na łamach „Diła" „publiczne zapytanie" do min. Kościałkowskiego. Dr. Lewickij prosi ministra, aby podał nazwiska ludzi, którzy w prywatnych rozmowach odbiegali od zasadniczych dążeń ukrainizmu, gdyż on sam nigdy nie głosi prywatnie czegoś odmiennego od tego, co ukrainizm deklaruje publicznie.

Jeszcze więcej odczuli przedstawiciele parlementarni ukrainizmu twierdzenie min. Kościałkowskiego, że jakoby nie reprezentują oni społeczeństwa ukraińskiego. Celem odparcia tego zarzutu odbywają się w tej chwili w różnych miejscowościach Ziemi Czerwieńskiej wiece i zebrania ukraińskie, na których zapadają uchwały, wyrażające zaufanie dla Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej jako dla „kierownictwa narodu".

Wreszcie koła ukraińskie dają wyraz swemu zdziwieniu, że mowa Kościałkowskiego przyszła w momencie, kiedy właśnie ukrainizm okazał się pojednawczym (?) i ugodowym (?), bo zaproponował Polsce udział w budowie niepodległej Ukrainy nad Dnieprem, o ile Polska przedtem da Ukraińcom terytorjalną autonomję z rządem odrębnym i odrębną armję terytorjalną na przestrzeni Ziemi Czerwieńskiej, Łemkowszczyzny, Wołynia, Polesia (!), Chełmszczyzny (!) i Podlasia (!).

Gdzie tu było konieczne dla pojęcia kompromisu: do u t d e s — o to ukrainizm się nie troszczył. W każdym razie organ metropolity Szeptyckiego „Meta" nie ukrywa swego rozgoryczenia, że „najdalej posunięta ze strony ukrainizmu forma kompromisu" została odrzucona.

Drugi zarzut, postawiony posłom i senatorom ukraińskim, że nie reprezentują społeczeństwa ukraińskiego, może łatwo doprowadzić do nieporozumie. Gdy oznacza on, że władze polskie nigdy nie pogodzą się z tem, żeby wygłaszane były antypaństwowe deklaracje i „zajawy", to wszystko jest w porządku. Gdyby jednak załatwienie kwestji ukraińskiej widzieć się chciało w zmianie reprezentantów parlamentarnych ukrainizmu, to łatwo można popaść w złudzenia. Ukrainizmu nie należy nie doceniać. Tkwi on dzisiaj w masach rusko-ukraińskich, które ciągle jeszcze żyją w atmosferze agresji w stosunku do wszystkiego, co polskie.

Te zastrzeżenia w stosunku do mowy min. Kościałkowskiego są konieczne. Natomiast ton mowy podobał się tutaj — i to z kilku powodów. Wszystkie koła polskie na Ziemi Czerwieńskiej, bez względu na obozy polityczne, do których należą, odnosiły się, jak to już przedstawialiśmy w jednej z poprzednich naszych korespondencyj, negatywnie do oferty ukraińskiej. Minister Kościałkowski wprawdzie nie dał odpowiedzi na tę właśnie ofertę, ale skoro mowa jego pod względem formy była ostra, to opinja polska stąd wnosi, że widocznie oferta nie znalazła uznania. Wierzymy, że chyba opinja polska się nie myli, choć jeszcze w świeżej pamięci ludności polskiej są czasy, kiedy nacjonalistów ukraińskich, jak to było podczas wyborów samorządowych w r. 1927, wysuwano na czoło ludności ruskiej i oburzano się na „szowinizm" społeczeństwa polskiego.

Dobrze, że zajęte zostało negatywne stanowisko wobec ukrainizmu, ale brak jeszcze strony pozytywnej. Brak mianowicie odwołania się do żywiołu polskiego na Ziemi Czerwieńskiej.

Ostre słowa pod adresem ukrainizmu nie zaszkodzą oczywiście, ale pozytywnego wyniku oczekiwać można dopiero od apelu pod adresem społeczeństwa polskiego.

W ludności polskiej na Ziemi Czerwieńskiej są olbrzymie siły potencjalne, które trzeba uruchomić. Przez 150 lat zaboru austrjackiego były one obezwładnione, a i w Polsce przez szereg lat je lekceważono.

Opinja polska na Ziemi Czerwieńskiej nie wątpi jednak, że przyjdzie czas, kiedy otwarcie i wyraźnie zostanie powiedziane zgóry, z ust polskich ministrów do mas polskich tej dzielnicy: Polska na was buduje! To będzie dopiero zasadniczy, przełomowy zwrot w sytuacji.

W. P.

Mapka wyspy Krety (po grecku Kandia) opanowanej, jak wiadomo, przez powstańców.

Przemówienie prof. Stanisława Głąbińskiego

wygłoszone podczas dyskusji budżetowej w Senacie dnia 27-go lutego 1935 roku

(Dokończenie).

„FRONTEM DO WSI"

Rzucono hasło: frontem do wsi. Jeżeliby dotychczas rząd tą wsią się nie zajmował, to bardzo słuszne hasło, żeby się tą wsią zajął, bo rzeczywiście zajmowanie się w taki sposób, jaki tu przytoczyłem, nie jest żadnem zajęciem się. Ale jednakowoż muszę powiedzieć, że tego rodzaju hasło nie płynie ze zrozumienia istoty i solidarności całego gospodarstwa społecznego. Ono płynie z jakichś zapatrywań klasowych, z podziału społeczeństwa na pewne klasy. Raz się naprzykład dla jednej klasy coś robi, drugi raz dla drugiej, to znów dąży się do podziału jakiegoś dochodu pomiędzy jedną a drugą klasę. Wydaje mi się, że to nie jest właściwe dla państwa polskiego, dla państwa jednolitego, dzielić w ten sposób społeczeństwo i orzekać zgóry, że raz się tą klasą zajmie, a drugi raz tamtą. Dochód narodowy jest zależny od pomyślności całego gospodarstwa narodowego. Podatki zależne są również od żywotności wszystkich warstw społeczeństwa i dlatego dobrzeby było, żeby rząd tym swoim frontem stanął do całego społeczeństwa, do całego gospodarstwa społecznego, a wówczas z pewnością najlepiej posłuży tej warstwie najliczniejszej, najważnieszej, jaką jest warstwa rolnicza.

Słyszeliśmy dzisiaj od p. premjera, że chodzi o to, ażeby podzielić dochody pomiędzy miasto i wieś. Ja byłbym pierwszy za tem, ażeby szczególnie co do jednej warstwy, która ma zwykle największe dochody, a która jest warstwą pośredniczącą, żeby te dochody były rozdzielane między producentów i konsumentów, niezależnie od tego, czy ci producenci i konsumenci są w mieście czy na wsi, ale jednakowoż słusznie powiedział p. premjer, że nie jest rzeczą rządu wpływać bezpośrednio na dochód, bezpośrednio oddziaływać na produkcję, tylko pośrednio, przez stwarzanie odpowiednich warunków, warunków prawnych, warunków społecznych, warunków pokojowych w gospodarstwie. To jest główne zadanie rządu. Jest oczywiście jego zadaniem także popierać tę działalność zapomocą kredytu i zapomocą rozmaitych innych środków, jakie ma w swojem ręku, byle nie zapomocą tamowania i opodatkowania ludzi, którzy się biorą do pracy. I dlatego też i to hasło wydaje mi się już niewłaściwe, jakkolwiek gorąco pragnę, aby specjalnie naszą wieś otoczyć jak największą opieką.

Czy ten podatek gruntowy, który został nam zapowiedziany, przyniesie jakieś wielkie zmiany w obciążeniu, nie możemy tego dziś przesądzić, ponieważ nie wiemy, jak on będzie wyglądał. Ja z tego miejsca kilkakrotnie już zaznaczałem, że podatek gruntowy tak, jak on jest wymierzany, nietylko u nas, ale wszędzie, właściwie racji nie ma. Podatek bowiem powinien płynąć z rzeczywistych dochodów i podstawa podatkowa powinna być w ten sposób skonstruowana, żeby była kontrola, czy ten podatek płynie z dochodu, czy z kapitału. Jeżeli rolnik nie ma żadnego dochodu, to niema racji pobierać od niego podatku dochodowego. Jeżeli jest rzeczą stwierdzoną, że ten człowiek nie może płacić podatku, że ma zaległości podatkowe, nie ze swej winy, tylko dlatego, że ta ziemia nic mu nie daje, że on z tej ziemi nic nie otrzymał z powodu niskich cen produktów rolnych, to jaka jest racja ściągać z niego ten podatek? Trzeba urządzić w ten sposób system podatkowy, żeby tylko ci, którzy mogą płacić, którzy mają możność płacenia, oddania cząstki swego dochodu na cele publiczne, tym podatkiem byli obciążeni

NOWA KONSTYTUCJA

Nie będę mego przemówienia przedłużał — muszę jednak powiedzieć, że w tym systemie rządowym, jaki dziś istnieje, ja nie mam nadziei, aby nasze stosunki finansowe i ekonomiczne mogły się gruntownie polepszyć. Wyrazem tego systemu, niejako uwieńczeniem, jest owa konstytucja, ten projekt konstytucji, który niedawno uchwaliliśmy, i który w ustach pana premjera znalazł także dziś pewną pochwałę. Ja jestem zdania innego. Według mojego zdania, konstytucja ta jest raczej wyrazem pewnego nawrotu do obcych tradycyj, których Polska historyczna nie miała. Polska historyczna była znana ze swojego dążenia do wolności, do prawa, ale niestety też do samowoli i swawoli, jednakże była uważana zawsze za przedmurze chrześcijaństwa i przedmurze kultury zachodniej w stosunku do wschodu. Tymczasem ta konstytucja jest oparta raczej na tradycjach wschodnich, jest oparta także i na tych metodach, jakie w swoim czasie zalecał Machiavelli w swoich pismach, na metodach, które on wysuwał na czoło dlatego, że chciał się w swojem więzieniu przypodobać samodzierżcom we Włoszech.

Ta konstytucja nie jest zgodna z naturą Polski i z potrzebami Polski. Być może, że ona ma być pewną karą, czy pewnym dopustem Bożym za to, że w swoim czasie samowolą i nierządem doprowadziliśmy Polskę do upadku, jak również za to, że w pierwszych czasach niepodległości nie umieliśmy się zdobyć na jedność, na zgodę, lecz rozbiliśmy się na rozmaite stronnictwa.

Ale jednakowoż wierzymy silnie, że przyjdzie czas, kiedy ta konstytucja okaże się tylko eksperymentem przemijającym i kiedy naród polski będzie mógł odetchnąć pełną piersią, w atmosferze prawdziwej wolności i prawdziwej niepodległości. (Oklaski na prawicy).

NIEUDANA REFORMA UBEZPIECZEŃ

Dalej mamy zakłady ubezpieczeń społecznych. Tu jest ogólny głos oddawna, że jakieś reformy koniecznie są potrzebne. Te reformy, jakie zostały przeprowadzone, nie powiodły się, wbrew temu, co słyszeliśmy od pana premjera. Jakieś obniżenie składek jest rzeczywiście bardzo potrzebne, ale jakiemi etapami tutaj rząd iść zamierza, nie wiemy.

Wiemy, że ma zamiar jakiemiś etapami tę rzecz zreformować. Czy to ma oznaczać, że te ubezpieczenia zostaną zupełnie usunięte, czy też będą zreformowane? Można tylko powiedzieć, że trzeba dążyć do znacznego obniżenia kosztów administracyjnych, gdyż są one rzeczywiście za wielkie. Ale ubezpieczenia mają wielkie cele społeczne, więc ta rzecz tak prędko ani tak łatwo nie będzie mogła być załatwiona, ażeby ulżyła znacznie naszemu opodatkowaniu.

UJEMNA STRONA POŻYCZEK

Cóż pozostaje? Pozostają przedewszystkiem pożyczki i nowe podatki. O pożyczkach słyszeliśmy tu, że ma być zaciągnięta pożyczka inwestycyjna, a od p. ministra skarbu wiemy, że ma być zaciągnięta pożyczka krótkoterminowa na cele deficytu. Ale wszelkie pożyczki w kraju, tak niezasobnym w kapitały, jak nasz kraj, mają jedną wielką ujemną stronę. Wysysają ten kapitał, którego mamy tak mało, a który powinien być przeznaczony na cele produkcyjne.

Z jednej strony p. premjer apelował do społeczeństwa, ażeby ono rozwijało swoją inicjatywę, ażeby starało się o zwiększenie produkcji, a z drugiej strony zabiera to, co mogłoby być użyte na cele produkcyjne tego społeczeństwa, zapomocą pożyczek. Prawda, pożyczka ma być użyta na cele inwestycyjne, ma zająć robotników więcej, aniżeli fundusz pracy może dziś uczynić. Więc ma na celu nietylko cele produkcyjne, ale i podniesienie konsumcji, ale mimo to nie można wiele na to liczyć, ażeby i te cele były spełnione i równocześnie pozostałyby jakieś kapitały wolne dla celów istotnie produkcyjnych.

Naszą najsłabszą stroną jest przedewszystkiem, jak słusznie tutaj zauważono, obniżenie zamożności całego społeczeństwa, które objawia się w zmniejszeniu siły konsumcyjnej. Siła konsumcyjna wsi przedewszytkiem, a także i miast, ogromnie zmniejszyła się.

Wedle instytutu badań konjunktur od roku 1929 obniżył się dochód społeczny, dochód narodowy w Polsce do połowy. Wynosił on wówczas, obliczano go na 18 miljardów, obecnie obliczono go na niespełna 9 miljardów złotych.

Oczywiście, wszystkie tego rodzaju cyfry są tylko cyframi przybliżonemi, niema ścisłości, ale jednakowoż możemy wierzyć temu instytutowi, że starał się metodą ścisłą obliczenia przeprowadzić i dojść do jakiegoś realnego rezultatu. Jeżeli się do połowy obniżyły dochody, to niema się co dziwić, że ciężary, które istnieją w kraju, stają się coraz bardziej uciążliwe, bo nowy dochód musi wystarczyć nietylko na dotychczasowe konieczne minimum egzystencji społeczeństwa, ale ma także pokryć rozmaite dawne ciężary i nowe ciężary, jakie są nakładane.

Trawienie reguluje zioła Cholekinaza H. Niemojewskiego Nr. 1 przy rozwolnieniu, Nr. 2 przy zaparciu, Nr. 3 przy uporczywem zaparciu.
ng 7259

Sprawy polsko-gdańskie

Gdańsk. (PAT). W połowie lutego toczyły się w Gdańsku rozmowy, będące dalszym ciągiem rokowań, które doprowadziły w dniu 30 lipca r. ub. do podpisania polsko-gdańskiego protokółu, regulującego doraźnie szereg spraw, związanych z zagadnieniami pracy.

Obecne rozmowy nie doprowadziły jeszcze do definitywnego uzgodnienia kwestyj spornych, pozwoliły jednak na wyjaśnienie bieżących spraw, związanych z wykonaniem wspomnianego protokółu.

Uzgodniono m. i., że osoby narodowości polskiej nie będą zmuszane, aż do definitywnego uregulowania spraw, do pełnienia obowiązków służby pracy i nie poniosą z tego powodu żadnego uszczerbku w dziedzinie zatrudnienia, lub otrzymywania zasiłków z tytułu bezrobocia. Również pomyślnie załatwiono dezyderaty strony polskiej, dotyczące zastrzeżonego w protokóle z 30 lipca 1934 r. konsultowania polskich zrzeszeń pracy przez odnośne czynniki gdańskie oraz sprawę delegowania przez polskie zrzeszenia pracy adwokatów, jako zastępców protestujących przed sądy pracy.

Pozostają nadal otwarte sprawy tak zw. rynku pracy, oraz zasiłków z powodu bezrobocia, które będą przedmiotem dalszych rokowań.

Posiedzenie rady Targów Poznańskich w Warszawie

W dniu 1 marca odbyło się posiedzenie rady Targów Poznańskich w Warszawie. Przewodniczył p. inż. Klarner, prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Zreferowano prace komitetu ścisłego rady, komitetu wynalazków, komitetu reklamy, komitetu ochrony pracy, komitetu handlowego oraz ogólny stan prac zarządu Targów. Ze sprawozdań wynika, że tegoroczne Targi Poznańskie, współpracując przez radę Targów z przemysłem i handlem całej Polski, w znacznej mierze rozszerzyły swój zasięg. Udział w Targach bierze 25 państw obcych, a przestrzeń zajęta przez Targi będzie największą, jaką kiedykolwiek Targi osiągnęły nawet w latach przedkryzysowych. Ministerstwo komunikacji zapewniło Tygodniowi Poznania, jaki się odbędzie podczas Targów, takie same zniżki, z jakich korzystają urzędnicy państwowi, co przyczyni się niepomiernie do wzmożenia frekwencji. Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdania złożone, przyczem, zamykając posiedzenie, p. prezes Klarner wyraził zdanie, że koła gospodarcze uważają Targi Poznańskie jako ogolno-polską placówkę gospodarczą, która najzupełniej zatraciła jakiekolwiek znamiona regjonalności, służąc wyraźnie ogólnemu dobru.

KAISER BORAX
nadaje cerze delikatny i piękny wygląd.
Wyrób polski
Tg 214

ORYGINALNE PASTILLES VALDA
ułatwiają oddychanie
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 6 082

Z Kraju

W SPRAWIE ZWALNIANIA DZIECI KATOLICKICH OD PRAKTYK RELIGIJNYCH

Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego w Warszawie pismem nr. 1.4621/33 wyjaśniło, że dzieci, które według metryki należą do wyznania rzymsko-katolickiego nie mogą być zwalniane od praktyk religijnych i nauki religji swego wyznania. (KAP)

ŻYDZI URZĄDZAJĄ W WARSZAWIE ZJAZD ANTYHITLEROWSKI

Jak donoszą pisma żydowskie, odbędzie się 10 bm. w Warszawie „wszechpolski" zjazd zjednoczonych komitetów pomocy uchodźcom z Niemiec, który w kołach żydowskich budzi rzekomo wielkie zainteresowanie. Prasa żydowska sama określa zjazd ten jako „antyhitlerowski".

NOWA PARAFJA WE WŁOCŁAWKU

J. E. ks. biskup Radoński wydał dekret o utworzeniu we Włocławku trzeciej parafji pod wezw. Najśw. Serca Jezusowego. Dekret ten wchodzi w życie z dniem 6 marca b. r.

„EKSBISKUP" KOWALSKI PRZECIWKO SWYM PRZECIWNIKOM MARJAWICKIM

Niemałą sensację wywołał artykuł zdetronizowanego przywódcy „marjawitów", Kowalskiego, w ulotce wydanej w Płocku z datą 7 bm. pt. „Zbuntowani złączyli się z masonami":

„Niech to będzie wszystkim wiadomem, że przywódcy buntu połączyli się z masonami. Dowody tego faktu, podamy wówczas, kiedy będą temu w pismach przeczyć..."

W dalszym ciągu „arcybrat" Kowalski dowodzi, że „zbuntowani Feldmanowcy połamawszy śluby zakonne utracili prawo mieć za żony siostry zakonne, bo tylko pod tym warunkiem dozwolone im były związki małżeńskie z siostrami... teraz żyją nie w małżeństwie, lecz w nierządzie..."

Kowalski nie myśli poddać się i „nie pragnie też, by zbuntowani duchowni powrócili pod jego władzę", jest nawet zadowolony, jak pisze, że „uwolnił się od zdrajców", którym „milsza była siatkówka, niż świątynia."

A więc walka wśród sekciarzy trwa nadal z coraz większą zaciętością. (KAP)

ZNALEZIONO SKARB DAWNYCH MONET POLSKICH

Jak donoszą z Lublina, we wsi Wolica pow. Janów Lubelski został znaleziony na gruncie rolnika Szczepana Lenarta skarb dawnych monet polskich. Jest ich ogółem 28 sztuk, pochodzących z 1550 i 1662 r.

NARCIARZE OGARNIĘCI PRZEZ LAWINĘ

W niedzielę ubiegłą kilkunastu narciarzy, uczestników kursu oficerskiego, wracając na Halę Gąsienicową ze starego Zawratu, porwanych zostało przez lawinę. Lawina zniosła narciarzy do Zmarzłego Stawu. Na szczęście nikomu z uczestników wycieczki nic się nie stało. Tylko jeden z narciarzy został lekko zasypany przez lawinę, jednak przy pomocy kolegów wydostał się z opresji.

WYDAWNICTWA W WILNIE

Według ostatnich danych statystycznych w Wilnie wychodzi obecnie 71 różnych czasopism, w tem: 42 polskie, 12 białoruskich, 9 żydowskich, 5 litewskich i 3 rosyjskie. Codziennych pism Wilno posiada 19, Tygodników 9, dwutygodników 10 miesięczników i in. 33.

W WALCE Z BANDYTYZMEM NA KRESACH WSCHODNICH

Sąd Okręgowy w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu rozpatrywał sprawę dwóch groźnych bandytów — Domańskiego i Wajnhausa, oskarżonych o dokonanie napadów rabunkowych z bronią w ręku na gajowych lasów państwowych nadleśnictwa kowelskiego. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Domańskiego na 8 lat więzienia, a Wajnhausa na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 10

Zagranica o rozmowach angielsko-niemieckich

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość o dwóch wydarzeniach na froncie polityki zachodnio-europejskiej, stojących niewątpliwie w związku ze sobą, a mianowicie: podniesieniu preliminarza budżetowego zbrojeń angielskich wraz z odpowiedniemi do tego komentarzami premjera MacDonalda, oraz przesunięciu terminu rozmów angielsko-niemieckich w Berlinie. Obie te sprawy wywołały w opinji zagranicznej silne wrażenie i są wszędzie szeroko komentowane.

To, że Anglja zdecydowana jest podwyższyć swój budżet wojskowy o 10 proc., czyli do kwoty 43 i pół milj. f. szt., nie jest samo w sobie rzeczą zadziwiającą, zwłaszcza, odkąd opinja angielska dała się przekonać, że na kontynencie stają się siły niemieckie najsilniejszym (po Rosji) czynnikiem zbrojnym w Europie. Wielkie wrażenie wywarł zatem nietyle sam fakt zwiększonego preliminarza W. Brytanji, zawartego w t. zw. Białej Księdze, ile wstęp do tej księgi, będący szerokiem uzasadnieniem zbrojeń pióra — premjera MacDonalda. Kto, jak kto, ale właśnie MacDonald uchodził dotąd za nieprzejednanego przeciwnika pomnażania wydatków wojskowych i reprezentował te koła W. Brytanji, które nie przestały liczyć na rozbrojenie międzynarodowe i zwycięstwo pierwiastków pacyfistycznych w Europie.

Ale widać miara się przebrała, skoro niepoprawny optymista MacDonald porzucił swe mrzonki i przeszedł do bardziej realnej oceny wydarzeń w świecie. To właśnie wydało się opinji światowej wydarzeniem dużej wagi.

Przeważająca część prasy angielskiej przyjęła Białą Księgę nader życzliwie. Całkowicie po stronie rządu oświadczył się „Times". Podobnie też i konserwatywna „Morning Post" pochwala tym razem socjalistycznego premjera i uznaje jego śmiałe wystąpienie, które więcej przysłuży się idei pokoju, niźli upajanie się złudnemi perspektywami pacyfizmu. Zarazem przypomina „Morning Post", że jest to ostrzeżenie przeciw Niemcom w samą porę, t. j. przed projektowanym wyjazdem ministra Simona do Berlina i może zaciążyć na rozmowach berlińskich. Tak samo pisze też „Daily Telegraph", a mianowicie:

„Ostrzeżenie pod adresem Niemiec jest bardzo na czasie. Misja Simona i Edena przypomina misję lorda Haldane w r. 1912, której niepowodzenie przekonało bardzo pacyfistycznie nastrojony wówczas rząd brytyjski, że polityka niemiecka znajdowała się w rękach militarystów". „Daily Telegraph" porównywa ówczesną sytuację Niemiec z dzisiejszą i zwraca uwagę na rozbieżność między enuncjacjami pokojowemi a duchem wychowania młodzieży niemieckiej. Dziennik twierdzi, że lepiej było powiedzieć to przed wyjazdem Simona i Edena do Berlina, aby Niemcy znały dokładnie stanowisko rządu brytyjskiego.

Zrozumieć trzeba, że gdy treść Białej Księgi dotarła do Berlina, gdzie czyniono właśnie przygotowania do przyjęcia min. Simona, wywarła ona w oficjalnych kołach niemieckich przygnębiające wrażenie. Krótko potem wydany został komunikat o niedyspozycji kanclerza Hitlera, a N. B. I. ogłosiło wiadomość, że w związku z tą „chorobą" rząd niemiecki zwrócił się do Londynu z prośbą o wstrzymanie narazie wyjazdu angielskiego ministra spraw zagranicznych. Stąd rozeszły się odrazu po mieście komentarze, że niedomaganie kanclerza jest oznaką protestu przeciw Białej Księdze i wyraźnym aluzjom antyniemieckim premjera angielskiego.

Faktem jest, że w każdym razie prasa niemiecka nader silnie zareagowała na wywody MacDonalda i przeciwstawiła się im.

Pod tytułem „Czy to taktyka?" pisze w tonie wyrzutu „Völkischer Beobachter", że „memorjał angielski kilkakrotnie i ze specjalnym naciskiem wspomina o Niemczech, o ich wojowniczem usposobieniu w przeciwieństwie do Zw. Sowieckiego, który wymieniono tylko raz jeden i mimochodem. Tkwi w tem taktyka, polegająca na uzasadnieniu własnego dozbrajania zarządzeniami obronnemi narodu rozbrojonego. Ale widocznie przywiązywano poza tem jeszcze wagę do tego, by opinja o Niemczech wydostała się na świat jeszcze przed rokowaniami sir Johna Simona w Berlinie. W tem leży różnica między taktyką rokowań Niemiec i Anglji. Podczas, gdy Niemcy w przeddzień tak ważnych rozmów, mających zbliżyć do siebie oba kraje przez wzajemne zrozumienie się unikają wszystkiego, co mogłoby w jakiś sposób dotknąć partnera, albo utrudnić rokowania, — rząd brytyjski uważa, że może jakąś akcją zdobyć dla siebie pozycję przed podjęciem negocjacyj".

„Essener National-Ztg. podkreśla końcową uwagę memorjału angielskiego, iż Anglja przywiązuje dużą wagę do nienaruszalności pewnych obszarów po drugiej stronie Kanału. W oświadczeniu tem dziennik widzi powtórzenie znanych słów Baldwina, iż granica Anglji leży nad Renem. Sformułowanie ich w „Białej Księdze" jest tylko bardziej dyplomatyczne. Niemniej pozostaje faktem, że rząd angielski całkiem bezpodstawnie widzi w Rzeszy Niemieckiej swego naturalnego wroga.

Dodać należy, że stanowisko Anglji znalazło żywy i przyjazny oddźwięk we Francji.

„Petit Parisien" wyjaśnia publikację „Białej Księgi" następująco: Można przypuszczać, że rząd brytyjski pod wrażeniem poczucia niebezpieczeństwa, które wywołane zostało w Europie zbrojeniami niemieckiemi, chce przestrzec uroczyście opinję kraju. Jeśli rząd W. Brytanji nie wahał się opublikować tego dokumentu przed podróżą sir Johna Simona do Berlina, to można przypuszczać, że chce okazać, iż w razie, gdyby nie doszło do umowy, opartej na wspólnym komunikacie brytyjsko-francuskim, rząd brytyjski zdecydowany jest przedsięwziąć zarządzenia celem zagwarantowania pokoju, jak również zdecydowany jest współpracować wydatnie z narodami, usposobionemi pokojowo, aby strzec sprawy pokoju. Jest to mądra ostrożność, której jedynie mogą żałować narody, starające się spekulować na pacyfiźmie niektórych krajów, aby utrącić organizację powszechną pokoju, mając na widoku ciemne cele.

„Le Jour" pisze: „Należy z zadowoleniem zarejestrować zdania z Białej Księgi, stwierdzające łączność wojskową W. Brytanji z niektóremi terytorjami z drugiej strony kanału La Manche, przytykającemi do morza Północnego; oto redakcja przezorna, lecz ścisła słynnej definicji Baldwina o Renie — granicy bezpieczeństwa brytyjskiego. Ostatnie postępy przezorności polityki brytyjskiej znajdują tu swe potwierdzenie w sposób najbardziej pożądany."

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zołzach, rachityźmie, powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** stanowi istotny środek regulujący funkcje przewodu pokarmowego.
Tg 399.

Zasadnicze stanowisko Klubu Narodowego w radzie miejskiej Poznania

Sprawa komisji finansowo-budżetowej

Zpośród spraw, znajdujących się na porządku obrad piątkowego posiedzenia rady miejskiej m. Poznania, duże zainteresowanie, jak już pokrótce donosiliśmy, wzbudził punkt, dotyczący wyboru komisji porozumiewawczej magistracko-radzieckiej w sprawie komisji finansowo-budżetowej rady.

W sprawie tej radny p. Jarochowski złożył imieniem Klubu Narodowego następujące oświadczenie:

„W dn. 12. lutego r. b. tymczasowy prezydent m. Poznania rozesłał do radnych pismo okólne, domagające się od rady miejskiej w imieniu magistratu bezzwłocznej zmiany 2 punktów regulaminu obrad rady miejskiej celem przeprowadzenia na plenum rady, popieranych przez tymcz. prezydenta, życzeń mniejszości w sprawie komisji dla przyznania nagrody artystycznej oraz w sprawie głośnej już dzisiaj komisji finansowo-budżetowej. 21. zaś lutego komisaryczny prezydent rozesłał nowy okólnik, zawierający uchwałę magistratu, wstrzymującą dokonany przez radę miejską w dn. 30 stycznia rb. wybór 20 członków komisji finansowej oraz niedozwalającą na dokonanie wyboru dalszych członków tej komisji.

„W sprawie powyższej mam zaszczyt oświadczyć imieniem Klubu Narodowego, co następuje:

„W okólniku z dnia 12 lutego r. b. czytamy m. in.:

— „Zatarg, jaki powstał w łonie rady miejskiej z racji wyboru członków komisji finansowej, wypadł w okresie prac budżetowych rady miejskiej nad preliminarzem budżetu na rok 1935/36. Ponieważ dotychczasowe usiłowania zlikwidowania powyższego zatargu i dokonania normalnego wyboru członków komisji finansowej spełzły na niczem, zaś z drugiej strony niemożność dokonania normalnych prac budżetowych grozi poważnem niebezpieczeństwem normalnemu tokowi prac w administracji miejskiej i interesowi publicznemu, magistrat wystąpił z inicjatywą... itd." —.

„Otóż w sprawie powyższych uwag stwierdzamy:

„1) Żadanego „zatargu" w łonie rady miejskiej nie było i niema. Chodzi jedynie o to, że klub BB., nie chcąc pogodzić się z rolą mniejszości, zajął zarówno w komisji wyborczej jak i na plenum rady miejskiej stanowisko, które w normalnych stosunkach zostałoby zlikwidowane przez przewodniczącego drogą zwykłego — jak przewiduje ustawa i regulamin — przegłosowania sprawy. Sprawa została jednak skomplikowana wskutek wzięcia udziału przez przewodniczącego w akcji klubu BB. w charakterze strony, wskutek czego powstał konflikt prawny pomiędzy większością rady miejskiej i jej przewodniczacym.

„2) Jak wyglądały „usiłowania" p. przewodn. w kierunku zlikwidowania powyższego „zatargu" i dokonania normalnego wyboru członków komisji finansowej, świadczy najdosadniej uchwała magistratu z dn. 20 lutego rb., powzięta z inicjatywy tymczasowego prezydenta, treści następującej:

— „Na zasadzie a. 66 u. s. i § 36 ordynacji miejskiej wstrzymuje się wykonanie uchwały rady miejskiej z 30 stycznia 1935, dotyczącej wyboru członków komisji finansowej rady miejskiej tak w części, dotyczącej wyboru 20 członków komisji, jak również w części odmawiającej wyboru dalszych członków komisji." —

„3) Rzekomy „zatarg" wcale nie przypadł w okresie prac budżetowych rady miejskiej nad preliminarzem budżetowym na r. 1935/36, gdyż według obu wspomnianych na wstępie okólników zaistniał on w dn. 30 stycznia, a wbrew dotychczasowej długoletniej praktyce, budżet został wniesiony do rady miejskiej przez p. tymczasowego prezydenta dopiero w 2 tygodnie później, t. zn. 15 lutego. Wniesienie budżetu do rady miejskiej znajdowało się coprawda na porządku obrad plenarnego posiedzenia rady z 13 lutego rb., ale to posiedzenie z niewiadomych nam powodów zostało przez p. tymczasowego prezydenta odwołane. W roku więc bieżącym p. prezydent pozostawił radzie miejskiej na prace budżetowe mniej niż połowę tego czasu, który rada poświęciła budżetowi w roku ubiegłym, mimo iż rada była przygotowana do rozpoczęcia debaty budżetowej w ustawowo przepisanym terminie.

„Z tego też względu zawarte w okólniku z 12 lutego r. b. zarzuty, że „niemożność dokonania normalnych prac budżetowych grozi poważnem niebezpieczeństwem normalnemu tokowi prac w administracji miejskiej i interesowi publicznemu"... należy kierować nie pod adresem rady miejskiej, lecz w stronę zupełnie inną.

„4) W końcu zaś tych wywodów pozwolimy sobie powtórzyć za p. prezydentem wypowiedziane przez niego słowa:

— „Stwierdzam, że konstrukcja prawno - organizacyjna miasta powołała do rządzenia miastem prezydenta, magistrat i radę miejską — i te trzy czynności dopiero łącznie o losach administracji miasta mogą decydować. Muszą jednak w swych zamierzeniach podporządkować się wiążącym je przepisom prawnym, w pierwszym zaś rzędzie ustawie samorządowej, ordynacji miejskiej i własnym przepisom porządkowym." —

„Do poglądu tego przyłączamy się w zupełności bez żadnych zastrzeżeń i życzylibyśmy sobie, aby o tej zasadzie zawsze pamiętano w tej sali.

„W końcu zaznaczyć jeszcze musimy, że p. prezydent nie wspomniał w przesłanym okólniku, iż omawiane uchwały magistratu zapadły przy sprzeciwie części jego członków".

Po tym ogólnym wstępie radny p. Jarochowski przedstawił obszerny wywód prawny, stwierdzający na podstawie obowiązujących przepisów, że ingerencja magistratu w sprawy komisyj radzieckich i regulaminu rady miejskiej jest prawnie nietylko nieuzasadniona, ale wprost niedopuszczalna.

Z tego też względu radny p. Jarochowski oświadczenie to zakończył wnioskami treści następującej:

1) Rada miejska odrzuca wybór komisji porozumiewawczej w sprawie komisji finansowo - budżetowej jako prawnie nieuzasadniony.

2) Rada miejska przystępuje do uzupełniających wyborów do komisji finansowo - budżetowej, dokonanych dn. 30 stycznia rb. celem wybrania brakujących 13 członków klubu BB.

Oba wnioski przeszły znaczną większością członków Klubu Narodowego. Rzecz charakterystyczna, że przeciwko drugiemu wnioskowi głosował cały klub BB., którego prezes dr. Machowski złożył na wstępie piątkowego posiedzenia deklarację, oświadczającą „gotowość współpracy zarówno z zarządem miasta, jak i ze wszystkiemi klubami".

Obecnie więc widzimy, ile jest szczerości w tej deklaracji i kto ponosi winę rozbijania harmonijnej pracy w radzie miejskiej.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne z referatem p. t.: „Sprawy słowiańskie w naszej polityce zagranicznej", odbędzie się w czwartek, 7 b. m. o godz. 20 w lokalu zebrań.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

STOW. S. U. P.

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY

Dzisiaj, w środę, dnia 6 bm. o godzinie 19,30 odbędzie się w lokalu własnym M. W. ZEBRANIE SEKCJI II r. PRAWN.-EKON. Obecność członków obowiązkowa.

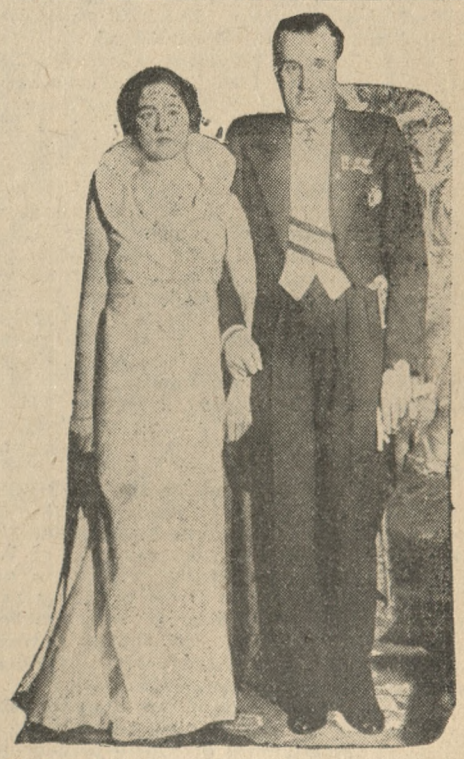

W Rzymie odbył się z wielkim splendorem ślub syna b. króla hiszpańskiego Alfonsa, infanta Jaime'a Bourbon z księżniczką włoską Emanuelą Dampierre Ruspoli.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
7
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Tomasza z Akwinu
Piątek: Jana Bożego b.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Rogowita bł.
Piątek: Miłogosta
Słońca: wschód 6,27 zachód 17,41
Długość dnia 11 g. 14 m.
Księżyca: wschód 6,50 zachód 21,33
Faza: 2 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana — 5 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 763 mm., pochmurno, wiatr południowy. W ub. dobie temperatura najwyższa — 1 st. C., najniższa — 9 st. C.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pogodnie z przelotnemi zachmurzeniami, lecz bez opadów. Temperatura bez większych zmian.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 2,40 mtr.

Komunikat Orbisu. Pielgrzymka DO RZYMU I ZIEMI ŚWIĘTEJ org. na zlecenie Episkopatu Polskiego od 17 marca do 9 kwietnia. Cena zł 1,200.—. **Zapisy ORBIS, Plac Wolności 9 tel. 52-18.**
ng 7228

— * **Wielki post.** Dzwony katedralne w stolicy wielkopolskiej ogłosiły dzisiaj o północy początek Wielkiego Postu.

* * *

Rozporządzenie policyjne z dnia 27 lutego 1926 r. o zakazie urządzania w czasie Wielkiego Postu tańców w lokalach publicznych. Zakazuje się bezwzględnie urządzania tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych, tj. w restauracjach, hotelach, kawiarniach, kabaretach i dancingach we wszystkich miastach, jakoteż w oberżach, gościńcach itp. lokalach na wsiach na całym obszarze województwa poznańskiego w czasie trwania Wielkiego Postu, tj. od Środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia podlegają grzywnie do 60 zł względnie odpowiedniej karze aresztu.

— * **Z targu.** Dnia 6. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; mendel jaj świeżych 0,90—1,00 zł; wapnowanych 70—80 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 0,90—1,00 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50 do 6,00 zł; para gołębi 1,40—1,80 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; bażant 2,80—3,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,40—2,60 zł; karpia 2,00—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—7 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafjor 20—80 gr; 1 kg. szpinaku 0,80—1,20 zł; 1 kg. selery 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 groszy; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 1,20—1,60 zł; główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20 zł.

Za owoce: 1 kg. jabłek 0,60—1,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,40—1,70 zł; owoców suszonych 1,20—1,80 zł. (hu)

— * **Skutki lekkomyślności.** Do czego prowadzi lekkomyślne rzucanie skórek pomarańczy na bruk, tego najlepszym dowodem jest wypadek, któremu uległ p. W z ul. Jeżyckiej. Wracając wieczorem ul Jasną do domu, potknął się o skórkę pomarańczy i upadł, tłukąc się przytem boleśnie. Na szczęście nie doznał poważniejszych obrażeń, ale przecież wypadek mógł się zakończyć tragicznie. (sk.)

— * **Tak być nie powinno.** Znanem jest powszechnie że publiczność teatralna pędzi po przedstawieniu do szatni niczem do szturmu. Szatniarki mają wówczas pracę nielada, ale i jakoś dają sobie radę z zniecierpliwioną publicznością.

Niezawsze jednak wszystko odbywa się w porządku. Ostatnio w Teatrze Nowym zaszedł fakt, którego nie można usprawiedliwić. Oto jeden z gości, nie czekając na wydanie mu okrycia, sam je zdjął z wieszaka, nie spotykając się z żadnem słowem protestu ze strony szatniarki. Tego rodzaju postępowanie jest niedopuszczalne. Przecież tu może zajść przykra omyłka. Okrycia winno się wydawać tylko za okazaniem numerka i nie pozwalać zaś na samowolę. (sk.)

— * **Żałuje, że się dał namówić.** P. Albin Zgorzalski z Poznania przy ul. Piaskowej 2 zgłosił w policji, że przygodni blaszkarze ograli go na sumę 32 zł. Ze szczegółów doniesienia wynika, że na św. Rochu trzech nieznanych osobników namówiło p. Zgorzalskiego do gry w trzy blaszki. (kl.)

— * **Niebezpieczny pies.** W bramie domu pod liczbą 1 przy ul. Cieszkowskiego pokąsał pies w nogę p. Garbjela Frąckowiaka, ul. Cieszkowskiego 8. Pomocy lekarskiej udzielił ofierze złośliwego psa p. dr. Stelmaszewski. (kl.)

Wstrząsająca katastrofa na placu Swiętokrzyskim w Poznaniu

Wstrząsający wypadek wydarzył się dziś krótko przed godz. 11 na Placu Św. Krzyskim. Zjeżdżająca pochyłą jezdnią ul. Podgórnej furmanka, której woźnica zamierzał skręcić prawdopodobnie na Plac Św. Krzyski, wjechała całą siłą w okno wystawowe składu kapeluszy p. Jadwigi Stawskiej na Pl. Św. Krzyskim 1. Szyba wystawowa została rozbita; poza tem zniszczona została cała dekoracja okienna.

W momencie, gdy woźnica zjechał na chodnik w pełnym impecie, oglądała wystawę studentka Wyższej Szkoły Handlowej, p. Eleonora Dąbkowska z Poznania (ul. Półwiejska 10). Nie mogła się ona już usunąć i uderzona została całą siłą przez wpadające konie, czy też dyszel i odniosła tak ciężkie obrażenia, że utraciła przytomność. Nieszczęśliwą zaopiekowali się przechodnie i przenieśli ją natychmiast do pobliskiego szpitala miejskiego. Poddano ją natychmiast operacji na oddziale chirurgicznym. Wstrząsający wypadek spowodował wielkie zbiegowisko publiczności, która komentowała wypadek bardzo różnie. Znamiennym szczegółem jest fakt, że ze świadków mało kto zaobserwował przebieg wypadku. Świadczyłoby to o tem, iż wypadek rozegrał się z błyskawiczną nieledwie szybkością.

Stan ofiary wypadku jest bardzo ciężki. Narazie nie odzyskała ona przytomności.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO. Dnia 3 bm. odbyło się w sali p. Grusa zebranie Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes p. Kucewicz. W zebraniu wziął również udział powiatowy sekretarz W. T. K. R., p. Napierała. Przedmiotem obrad były ważne sprawy rolniczo-zawodowe. (uk.)

— PRZEDSTAWIENIE. W niedzielę, 3 bm. Kat. Tow. Czeladzi urządziło w sali p. Stroińskiej przedstawienie amatorskie. Odegrano dwie sztuczki teatralne p. tyt. „Czary" i „Posag w kominie". (uk.)

Kronika czarnkowska

— WYKRYCIE FAŁSZERZY MONET. W tych dniach wywiadowcy straży granicznej z komisarzem p. Łopuskim na czele przeprowadzili rewizję w mieszkaniach Stefana Stachowiaka oraz Chyżego, przyczem udało się aresztować całą szajkę fałszerzy pieniędzy. Podczas rewizji znaleziono przyrządy do fabrykowania monet oraz gotowe falsyfikaty w sumie 100 zł. Józefa, Marcina, Michała i Władysławę Chyżów oraz Stefana Stachowiaka odstawiono do aresztu policyjnego. Narzędzia i fałszywe monety skonfiskowano. (cn.)

— WŁAMANIE. Do biura „Bezugs-Genossenschaft" w Czarnkowie dokonano onegdaj włamania. Złodzieje po wyłamaniu kraty i wyduszeniu szyby w oknie wdarli się do biura, zostali jednakże w samą porę spłoszeni. — W ub. sobotę policja przytrzymała na szosie Brzeźno-Śmieszkowo dwie osoby niosące worki zboża. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że nieznani osobnicy skradli zboże rolnikowi Hagedornowi ze Śmieszkowa. (cn.)

— UJĘCIE SPRAWCÓW NAPADU. — Do zagrody rolnika Heintzego w Młynkowie włamało się onegdaj kilku osobników w zamiarze dokonania kradzieży. Obudzony podejrzanemi szmerami rolnik, wyszedł uzbrojony na podwórze. Złodzieje, zauważywszy Heintzego, rzucili się na niego i usiłowali go pobić. Heintze w obronie własnej strzelił do złodziei z dubeltówki, raniąc jednego z napastników. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Powiadomiona o napadzie policja ujęła sprawców w osobach W. Jurczaka, A. Kaniewskiego i A. Jessego. Jesse został trafiony całym ładunkiem śrutu w brzuch, lecz mimo groźnej rany zdołał zbiec. (cn.)

Kronika gnieźnieńska

— JUBILEUSZ PRACY ZAWODOWEJ. P. Seweryn Scholtz, piastujący od 15 lat urząd dyrektora Wielkopolskiej Garbarni w Gnieźnie, obchodził dnia 1 marca br rzadki jubileusz 35-lecia nieprzerwanej pracy w tej samej firmie, a równocześnie 47-lecie pracy w branży garbarskiej. Po za pracą zawodową p. dyr. Scholtz bierze żywy udział w pracy społecznej. Od szeregu lat jest prezesem Zw. Pracodawców w Gnieźnie, prezesem rady nadzorczej Banku Pożyczkowego w Gnieźnie, oraz członkiem komitetu dyskontowego Banku Polskiego. Jubilatowi „Ad multos annos" (gb.)

Kronika inowrocławska

— Z STOW. KUPCÓW. Na walnem zebraniu Stow. drobnych kupców które zagaił prezes Michalski, udzielono zarządowi pokwitowania, poczem w wyborach uzupełniających wybrano ponownie skarbnikiem p. Wabiszewskiego, a do komisji rew. p. Lewandowskiego. Po zamknięciu obrad odbyło się pożegnanie p. red. Florjana Wikarskiego, który opuszcza stanowisko współpracownika „Dziennika Kujawskiego". Mówcy podkreślali wysokie wartości p. red. Wikarskiego, zarówno jako pracownika społecznego, jak i cenionego dziennikarza. (iw.)

— UKARANIE KRZYWOPRZYSIĘZCÓW. W zatargu między browarami Huggera a Janem Walizką zeznał Józef Matuszak, że sprzedał Walizce tylko jedną szopę. Ponieważ rozprawa wykazała że Walizka kupił dwie szopy, Matuszak skazany został za krzywoprzysiestwo na rok więzienia. — Wiktorję Mikołajczakową, zeznającą przeciwko kupcowi Walentemu Wabiszewskiemu, skazano za krzywoprzysięstwo na rok więzienia. (iw)

— NOWY SOŁTYS. Ciągnąca się od dłuższego czasu sprawa wyboru sołtysa w Markowicach została wreszcie zakończona. Sołtysem wybrano rolnika Steinborna z Markowic. (mm)

— PLAGA KRADZIEŻY. Niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania pp. Ickowskich i p. Tatarczakówny i skradli pp. Ickowskim około 200 zł gotówki i drobne przedmioty, a p. Tatarczyków nie biżuterję oraz rzeczy wartości kilku set złotych. (mm.)

Kronika jarocińska

— Z „SOKOŁA". Roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół" w Jarocinie odbędzie się w niedzielę, 10 bm. o godz. 15 w lokalu dh. Hildebrandta przy ulicy Targowej. (jp.)

— OPERETKA. W czwartek, 7 bm. wystawi Teatr Poznański w Jarocinie o godz. 20 w kinie „Victoria" operetkę Lehara pt. „Skowronek". (jp.)

— ZABAWY. W ub. sobotę odbyła się w sali Bursy gimnazjalnej zabawa karnawałowa Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych. Drużyny ratownicze P. C. K. w Jarocinie urządziły w ub. sobotę w sali kina „Victoria" doroczną zabawę. W sali strzelnicy Bractwa Kurkowego urządziło Stow. Zwrotniczych P. K. P. zabawę taneczną. W ub. sobotę odbył się w sali Hotelu Centralnego wieczorek taneczny K. S. M. M. (jp.)

— ZE SPORTU. Pomiędzy Harcerskim Klubem Sportowym z Jarocina a „Ostrovią" z Ostrowa odbył się w niedzielę, 3 b m. mecz bokserski z wynikiem 13:3 dla H. K. S. (jp.)

— ŚNIEG. W nocy z soboty na niedzielę spadł w Jarocinie obfity śnieg pokrywając powierzchnię ziemi całunem grubości 20 cm. (jp.)

Kronika kępińska

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Kępnie skazał Jana Szeszyckiego z Kępna za obrazę władzy duchownej na 8 mies więzienia. — Józefa Gaskę z Kępna skazano za kradzież na 6 mies. więzienia. — Jana Nowaka z Kępna na 8 mies. więzienia. Stanisława Jakiela z Kępna za kradzież na 6 mies. więzienia. — Wacława Józefiaka za kradzież 5 par butów na 8 miesięcy więzienia. — Franciszka Kowala na 8 miesięcy więzienia oraz Józefa Gaskę z Kępna na 10 mies. więzienia. — Za kradzieże w szkole powszechnej w Kępnie skazano Wacława Józefiaka na 10 mies. więzienia (kc.)

— WYPADEK MOTOCYKLOWY. Szosą Ostrów-Jarocin jechali onegdaj motocyklem p. Tomasz Klein z p. Janiną Krausową z Kępna. W pewnej chwili za Pleszewem nadjechała furmanka, której woźnica, ujrzawszy motocykl, skręcił nagle w poprzek drogi. Kierujący motocyklem p. Klein, chcąc uniknąć najechania furmanki, skierował motocykl na pole. W ten sposób uniknął zderzenia z furmanką, lecz mimo to nie obyło się bez katastrofy. — P. Klein odniósł lżejsze obrażenia twarzy, natomiast p. Krausowa wyrzucona została z siedzenia, odnosząc ciężkie rany na całem ciele. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala w Pleszewie. (kc.)

— KRADZIEŻE. W nocy z poniedziałku na wtorek niej. Michał Dobrowolski z Kalisza skradł p. Gajdzicowej w Krążkowach górną część od masz. do szycia i inne przedmioty wartości 200 zł. Złodzieja ujęto, a skradzione przedmioty oddano poszkodowanym. (kc.)

— OSOBISTE. Komisarycznym wójtem w Mikstacie w miejsce zmarłego wójta śp. Marżantowicza mianowany został p. Maksymiljan Małecki, dzierżawca domeny Strzyżewo. Wprowadzenie p. M. w urząd już nastąpiło. (kc.)

— ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO. W ub niedzielę odbyło się w Kotłowie w Domu Katolickim zebranie Kółka Rolniczego, na którem wygłoszono kilka referatów z dziedziny nowych ustaw oddłużeniowych, o uprawach wiosennych o hodowli bydła itp. W zebraniu wzięło udział około 500 rolników. Wśród obecnych zauważono także ks. prob. Błażejewskiego i ks. prob. Rosochowicza oraz licznych przedstawicieli ziemiaństwa i organizacyj rolniczych. (kc.)

Kronika odolanowska

— BUDŻET MIEJSKI. Na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono budżet na rok 1935-36 w ogólnej sumie 156 226 zł. Budżet elektrowni w wysokości 27 925 zł, wodociągów miejskich 13 085 i rzeźni miejskiej 6 650 zł. Poza tem uchwalono umowę najmu na lokale, zajmowane przez sąd grodzki oraz regulamin targów małych, przeniesionych z czwartków na środy. Do komisji rew. K. K. O. wybrano pp.: ks. dziekana Piszczygłowę, dr. Spionka, Zawickiego i not. Baranowskiego. (oj.)

Kronika obornicka

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Rogoźnie zasądził onegdaj Ignacego Szlachtę i Józefa Dudę z Roszkowa za kłusownictwo po 3 miesiące więzienia. B. Haupę z Kiszkowa za oszustwo na rok więzienia z zawieszeniem na 5 lat. Fryca Mayera z Boduszewa, St. Furmańską i A. Janiszewskiego z Kowalewka za bezprawne noszenie broni palnej oraz A. Wojewódzkiego z Mur. Gośliny za niedozwolone przechowywanie broni po 3 mies. więzienia z zawieszeniem kary przez 5 lat. — F. Urbana z Rogoźna za kradzież rur i pieca żelaznego na 16 tygodni więzienia. — St. Klockowskiego z Rogoźna za pomoc w kradzieży na 4 tygodnie więzienia. (rm.)

Kronika ostrzeszowska

— POSIEDZENIE BUDŻETOWE RADY MIEJSKIEJ. Na posiedzeniu rady miejskiej zarząd miasta przedstawił preliminarz budżetowy na r. 1935-36. Budżet zamyka się sumą w dochodach i rozchodach 318 141 99 zł. Dokonano redukcji wydatków administracyjnych o 1/3. Wielką pozycję w budżecie stanowią pozycje miejskich przedsiębiorstw, wynoszące 510 491.88 zł. Wszystkie przedsiębiorstwa miejskie są dochodowe. Po bardzo szczegółowem rozpatrzeniu wszystkich pozycyj i przeniesieniu pewnych wydatków osobowych na wydatki opieki społecznej przyjęto globalne sumy budżetu. Obciążenie ludności miasta wynosi na głowę 11,50 zł i to podatkami miejskiemi. (zo.)

Kronika pow. poznańskiego

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. — Na drodze między Sapowicami a Słupią została najechana 13-letn. Cecylja Szymyślikówna przez jadącego nieostrożnie cyklistę. Dziewczynka musiała się poddać opiece lekarskiej. (sk.)

— KRADZIEŻE. Nieznani złodzieje włamali się do zagrody rolnika Podeszwy w Rybojecku i skradli wieprza wagi 100 kg. Z wesela wracał kapelmistrz p. Niemiec z Kakolewa, któremu nieznany dotychczas sprawca skradł klarnet wartości 140 złotych. (sk.)

— NAGŁY ZGON. W Zaparcinie zmarł nagle 45-letni murarz Jan Stachowiak, osierocając 5 nieletnich dzieci. (sk.)

— BÓJKA NA ZABAWIE. Na zabawie we Wronczynie pokłuty został nożem niejaki M. K. z Wronczyna. Sprawą zajęła się policja. (sk.)

— KRADZIEŻ ROWERU. W Steszewie nieznany sprawca skradł rower p. Bąkowskiemu, stojący na podwórzu.

JARMARKI

CZARNKÓW

— JARMARK. We wtorek, 12 bm. odbędzie się w Czarnkowie jarmark ogólny, tj. na konie, bydło, świnie i kramny.

KOŚCIAN

— JARMARK. Dnia 14 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło, kozy, owce i świnie bez towarów kramnych.

ŚREM

— JARMARK na inwentarz żywy odbędzie się w Śremie w piątek, 15 bm.

Zbrodnia szpiegów żydowskich z Sieradza

P. Józef Perliński z Krotoszyna był w czasie wojny sekretarzem niemieckiego sądu wojennego w Sieradzu i w liście do naszej Redakcji przedstawia, w jaki sposób Żydzi Mehl i Ickowicz zadenuncjowali trzech Polaków

W niedzielnym „Kurjerze Poznańskim" zamieściliśmy szczegóły o zbrodni Żydów-denuncjatorów z Sieradza, zbrodni, której sprawcy mają być ukarani teraz, po dwudziestu latach.

Obecnie otrzymaliśmy w tej sprawie nadzwyczaj ciekawy list od p. Józefa Perlińskiego z Krotoszyna. W liście tym, mogącym mieć dla sprawy decydujące znaczenie, czytamy:

„Po zajęciu Sieradza przez władze niemieckie przydzielono mnie z pułku do komendantury w Sieradzu w charakterze sekretarza i tłumacza. Komendantura m. Sieradza miała swoje biura w domu aptekarza. Zaledwie dwa dni urzędowałem w wyżej określonym charakterze, kiedy się zgłosiło do komendantury dwóch dość młodych Żydów: Mehl i prawdopodobnie Ickowicz. Żydzi, przedstawiwszy się jako przyjaciele i zwolennicy polityki niemieckiej, zaofarowali komendanturze swoje szpiegowskie usługi. Oferta ta nie obracała się wyłącznie w sferze słów, lecz poparta została natychmiast czynem.

Mianowicie Żydzi donieśli komendanturze, że Skrzypiński, Bobrowski i ś. p. Bekier z Sieradza mieli przed kilku miesiącami dopomóc oddziałowi kozaków w ujęcu niemieckiej „patrolki" sanitarnej, która przybyła do Sieradza na rowerach krótko przed zajęciem Sieradza przez Niemców. Sanitarjusze, jak się później dowiedziałem, chcieli okazać swoją brawurę, lecz niestety kozacy rozpoznali ich i wzięli do niewoli. Oddział ten liczył, o ile sobie przypominam, 6 do 8 ludzi.

Dalej Mehl i Ickowicz oskarżyli Skrzypińskiego, Bobrowskiego i ś. p. Bekiera, że utrudnili ucieczkę owemu patrolowi, podstawiając pod rowery nogi, przytrzymując ich i donosząc Rosjanom o zbliżeniu się oddziałku. Na skutek tych zeznań komendant Sieradza zmuszony był przeprowadzić śledztwo, które przyniosło wyniki dość niewyraźne. Ja osobiście pisałem protokół i tłumaczyłem zeznania oskarżonych z języka polskiego na niemiecki.

Widząc przed sobą ludzi zupełnie niewinnych i cieszących się szacunkiem miejscowego obywatelstwa, ludzi, którym na skutek denuncjacji groziła śmierć, zredagowałem protokół dochodzeń tak zręcznie, że porucznik, występujący w charakterze sędziego śledczego, umorzył postępowanie karne i zwolnił oskarżonych, stając na stanowisku, że przeprowadzone dochodzenie nie ujawniło przestępstwa oskarżonych. Na uwagę także zasługuje prawny wywód owego oficera, por. Schmidta.

W uzasadnieniu zwolnienia oskarżonych stwierdził on mianowicie, że gdyby nawet inkryminowane przestępstwo zostało przez oskarżonych popełnione, to dopuszczono się go w czasie, kiedy Sieradz znajdował się w rękach Rosjan, a nie Niemców. Oskarżeni jako obywatele wówczas rosyjscy prawnie obowiązani byli działać na korzyść i rzecz Rosji, stąd też postępek ich musiałby w konkretnym wypadku być najzupełniej legalnym.

Jak już powiedziałem, sędzią tym był por. p. Schmidt, zawodowy sędzia z Ostrowa, człowiek wyjątkowo sprawiedliwy, o bardzo szlachetnem usposobieniu, postępujący wysoce objektywnie, mimo, iż był przedstawicielem obcego i wrogiego Polsce narodu.

Niestety, po krótkim pobycie w komendanturze m. Sieradza pułk nasz został zluzowany przez pułk saksoński. Wykorzystali to dyszący zemstą Żydzi Mehl i Ickowicz i na nowo rozpoczęli działanie. Okoliczności pomogły im.

W komendanturze miasta nie znaleźli żadnego rzecznika swej sprawy, która była także sprawą sprawiedliwości, a w osobach swych sędziów nie spotkali ludzi tak szlachetnych i o takim pionie moralnym, jak sędzia por. Schmidt. Zresztą, jak się później dowiedziałem, Żydzi, nauczeni doświadczeniem, postępowali nierównie ostrożniej, chytrzej, z całą perfidją i przebiegłością. Ponowili oni swoje doniesienie, aby zemścić się nad znienawidzonymi gojami i zniszczyć ich doszczętnie. Jak wiadomo z rewelacyj, drukowanych przez „Orędownika", ś. p. Bekier i towarzysze stanęli przed sądem wojennym, który skazał ich na śmierć. Dopiero Wilhelm II ułaskawił oskarżonych, zamieniając wyrok śmierci na karę 15 lat ciężkiego więzienia.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zostałem mianowany inspektorem więzienia w Mokotowie i tam ponownie spotkałem się ze Skrzypińskim. Krótko potem Skrzypiński został uwolniony. Zwalniając go z więzienia, radziłem mu nawet, aby sprawę denuncjacji szpiegów żydowskich skierował na drogę sądową.

Z poważaniem:

Józef Perliński,
Krotoszyn, ulica Wąska 3
dawniejszy inspektor więzienia w Mokotowie i Sieradzu.

Sąd apelacyjny zajmował się sprawą dr. Sawickiego

i uchylił wyrok sądu okręgowego w Gdyni

Stanowisko sołtysa w nadmorskiem Orłowie sprawował dr. Kazimierz Sawicki. Na tem stanowisku wykazywał rzadko spotykaną inicjatywę i upajał decydujące władze wielkiemi projektami o rozbudowie Orłowa na wzór światowej sławy kąpielisk francuskich. Rzucał śmiałe projekty wybudowania wielkiego kasyna gry, któreby skutecznie konkurowało z domem gry w Sopocie, a na bankietach zapewniał, że ubiega się o pożyczkę francuską, która pozwoli na zrealizowanie tych planów. Tymczasem komisje rewizyjne, po przejrzeniu ksiąg sołectwa, oskarżyły dr. Sawickiego o przywłaszczenie sobie z funduszów gminy 11.570 zł, którą to sumę tworzyły pobierane przez gminę taksy kuracyjne.

Sąd okręgowy w Gdyni skazał dr. Kazimierza Sawickiego na 2 lata więzienia.

Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten uchylił. Nie dopatrzył się winy w działalności oskarżonego, nie stwierdził złej woli, jedynie uznał za udowodnione przekroczenie władzy i skazał dr. Sawickiego za to na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Wykonanie pozostałej części kary zawiesił mu na 3 lata. (k)

Transporty lepszych pomarańcz

Gdynia (p). Sezon na pomarańcze hiszpańskie dobiega już końca. Okazuje się, jak zapewniają w kołach fachowych, że Hiszpanja pozbyła w roku obecnym na rynku polskim nawet najgorsze gatunki tego owocu. Całkowity kontyngent na pomarańcze hiszpańskie, ustalony na 15 miljonów kg., nie został wyczerpany. Na zasadzie umowy, zawartej z Hiszpanją, ma ona jeszcze możliwość przywiezienia do Polski 4 miljonów kg., gdyż dotąd całkowity import wyniósł 11 miljonów kg.

W magazynach portu gdyńskiego znajdowało się w dniu 4 b. m. 144 tys. skrzyń pomarańcz (skrzynia przeciętnie po 60 kg.). Nagromadzone zapasy, ulegające już nawet częściowemu zepsuciu, spowodowały zniżkę cen. W Gdyni pomarańcze hiszpańskie sprzedaje się w detalu już po 1,10 zł.

Obecnie owocarze już przestają się interesować pomarańczami hiszpańskiemi. Już w dniach najbliższych nadejdą do Gdyni większe transporty gatunkowo lepszych pomarańcz palestyńskich i włoskich. Owocarze będą się starali oczywiście utrzymać ceny za te daleko lepsze od hiszpańskich pomarańcze na wyższym poziomie. W sprawie tej odbywają się w gdyńskiej izbie handlowej pertraktacje, które w razie niedojścia do porozumienia z owocarzami, — zakończą się wydaniem odpowiednich zarządzeń.

Nadmieniamy, że cena za lepsze gatunki pomarańcz, które niebawem pojawią się na rynku, może w detalu w przybliżeniu wynosić 1,40 zł za kg. Będziemy więc mieli w większej ilości tanie i dobre pomarańcza.

Nauczyciel zabił człowieka

Kartuzy (cd). W miejscowości Rzeszowo, w powiecie kartuskim, doszło podczas zabawy tanecznej, urządzonej przez Koło Oświaty Pozaszkolnej do bójki pomiędzy uczestnikami zabawy, podczas której 23-letni Władysław Arndt otrzymał strzał w pierś. Ranny po kilku minutach wyzionął ducha.

W bójce brał udział m. i. kierownik szkoły powszechnej w Rzeszowie Alfons Janowski, który zeznał, że strzelił z rewolweru w obronie koniecznej. Kilka dalszych osób odniosło poważne okaleczenia. Bójka powstała rzekomo na tle porachunków osobistych. tonn.

Połowy ryb morskich

Gdynia (p). W przeciągu miesiąca lutego rybacy polskiego wybrzeża ogółem złowili 2.375.080 kg. ryb. Najwięcej oczywiście złowiono szprotów, na drugiem miejscu pod względem ilości wymienić należy śledzie, na trzeciem łososie. Z całej ilości złowiono w obwodzie Hel 962.610 kg. w Gdyni 916.100 kg., w Jastarni 402.390 kg., w Chłapowie 2.660 kg., w Pucku 711.320 kg.

Zw. Lokatorów w sprawie komornego

Dnia 25 lutego b. r. w sali Królowej Jadwigi odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Zachodniej Polski. Omawiano kwestję obniżenia komornego i uchwalono rezolucję następującej treści:

„Lokatorzy i sublokatorzy miasta Poznania domagają się nowego ustawowego określenia tak zwanego czynszu podstawowego, mianowicie w taki sposób, by czynsz podstawowy został obniżony o 40 proc. w stosunku do przeciętnego czynszu rzeczywiście płaconego w czerwcu 1914 r. Zgromadzeni uzasadniają swe żądanie znacznem obniżeniem zarobków pracowników umysłowych jak również fizycznych.

„Ze względu na panującą nędzę wśród bezrobotnych zajmujących jedno i dwuizbowe mieszkania, zgromadzeni domagają się, żeby moratorjum obowiązywało nietylko na okres trzech miesięcy zimowych, lecz również na cały rok kalendarzowy."

Tragiczny powrót do domu

Toruń (wd). Mieszkająca przy ul. Jana Olbrachta p. Anastazja Drążkowska, wróciwszy do domu ok. godz. 23.20, spostrzegła, że zgubiła klucz od mieszkania. Weszła więc na strych i przez dach chciała dostać się do mieszkania. Spuściła się po rynnie do okna swego mieszkania na II piętrze. Tu jednak z niewiadomych przyczyn, kiedy była już koło swego okna, spadła nagle na kamienny bruk podwórza i dotkliwie się potłukła. Przewieziono ją do lecznicy miejskiej, gdzie lekarz stwierdził złamanie szczęki, pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 20 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: J. S. z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 265 65 zł.

Sprostowanie. W składkach na pomnik Serca Jezusowego w numerze 105 z dnia 5. 3. zakradł się błąd — p. Maciej Baranowski złożył 2 zł, a nie, jak mylnie podano, 1 zł.

Mandoliniści poznańscy jadą na międzynarodowy konkurs do San Remo

Koło mandolinistów „Echo" w Poznaniu, którego dyrygentem jest p. Feliks Kapała, cieszy się zasłużoną sławą. Mandoliniści „Echa" występowali już kilkakrotnie przed mikrofonem „Radja Poznańskiego", a koncerty własne odbywały się w wypełnionej po brzegi sali. Bisy zmuszały do licznych w programie nieprzewidzianych naddatków.

Obecnie w kole mandolinistów „Echo" wre gorączkowa praca przygotowawcza na międzynarodowy konkurs orkiestr mandolinowych w San Remo we Włoszech w dniu 4 i 5 maja b. r. Na próbach, odbywających się w poniedziałki i czwartki w salce restauracji Teatru Wielkiego, przygotowuje się program, przewidziany konkursem. Poza utworami, przewidzianemi na konkurs, zespół ćwiczy pilnie suitę polską, którą odegra poza konkursem.

Należy podkreślić, że około przygotowania wyjazdu i zgromadzenia zespołu, reprezentującego polskich mandolinistów na konkursach międzynarodowych, zasłużył się wybitnie znany wirtuoz mandolinowy i laureat wielu nagród prof. Leon Sawicki. Prezesem koła jest p. Krzyśko. (kl)

Zespół mandolinistów „Echo" z Poznania, zaproszony do wzięcia udziału w międzynarodowym konkursie w San Remo. Krzyżykiem oznaczony dyrygent p. Feliks Kapała.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU.

W piątek 8 maja odbędzie Wydział Lekarski Towarzystwa Przyjaciół Nauk swe V. zebranie naukowe. Odbędzie się ono o godz. 20 w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. Szpital Miejski III p., ul Szkolna 10. Porządek obrad: 1. Komunikaty zarządu. 2. Pokazy. 3. Wykład doc dr. K. Nowakowskiego: Z dziedziny chirurgji nerek.

Czterdziestolecie studjum rolniczego w Krakowie było obchodzone uroczyście, przy licznym zjeździe byłych słuchaczy oraz profesorów, z udziałem władz i reprezentantów miasta.

Nagrodzenie uczonego. Docent dr. Adam Vetulani otrzymał od kasy im. Mianowskiego nagrodę imienia Pawińskiego za pracę p. t. „Lenno pruskie".

Uczeni poznańscy na Śląsku. Instytut Śląski zorganizował cykl prelekcyj pod hasłem „Polski Śląsk". Z uczonych poznańskich wygłosili odczyty prof. dr. Roman Pollak (Staropolski poemat o hutnictwie Walentego Rozdzieńskiego) i prof dr. Zygmunt Wojciechowski (Udział Śląska w dawnem zjednoczeniu ziem polskich), zaś zapowiedziany jest odczyt prof dr. Tadeusza Silnickiego p. t. Rola dziejowa Kościoła w wiekach średnich na Śląsku.

TEATR

Co grają w Warszawie? Teatr Narodowy wznowił po przerwie, spowodowanej chorobą Junoszy - Stępowskiego, dramat Pirandella „Henryk IV". W Polskim Bernsteina „Nadzieja" z p Przybylko-Potocką. W Nowym „Miss Ba" Besiera z p. Malicką. W Letnim idzie dalej bez końca „Piękna Helena" z Modzelewską. W Małym nowa sztuka Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska" z Fertnerem. Teatr Kameralny Adwentowicza wystawia „Norę" z p. Grzywińską, teatr Aktora — „Pana Brotonneau" z Jaraczem W Ateneum wznowiono „Mecz małżeński"

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Rocznicowa wystawa Wierusz-Kowalskiego została otwarta w warszawskiej Zachęcie z okazji 20-lecia zgonu artysty. Zebrano przeszło 50 dzieł z różnych okresów twórczości Kowalskiego.

O Janie Kuglinie, białym kruku drukarzy-wydawców, który rozmiłował się w pięknej książce i wydaje różne bibljofilskie rarytasy, pisze w ostatnich „Wiciach Wielkopolskich" prof. Alfred Jesionowski. Dowiadujemy się z tego artykułu, że prócz Bibljoteki Studwudziestu Kuglin wydaje książki w jeszcze bardziej ograniczonej ilości egzemplarzy. Jest to wydawnictwo prywatne, nie do nabycia, w 30 egzemplarzach. Jeden egzemplarz nie jest do drugiego całkowicie podobny, każdy ma odmienne zdobienie wewnętrzne. W tem prywatnem wydawnictwie ukazały się: Kasprowicza „Moja Pieśń Wieczorna", Zegadłowicza „Duma o obronie Sigetu" i „Budziejowickie Łąki" oraz w jegoż tłumaczeniu M. Eminescu „Cesarz i Proletarjusz", a ostatnio A. Janty-Połczyńskiego „Wielki Wóz". Wydawnictwa te mało komu są znane. Słusznie zauważa autor, że Kuglin powinien urządzić wystawę swych wydawnictw, na której możnaby oglądać i te — prywatne. (tk)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Łódzka bibljoteka regjonalna. Donoszą nam z Łodzi (wp): Na półkach księgarskich ukazało się kilka prac historycznych, dotyczących regjonu łódzkiego. Są to odbitki z dwóch „Roczników" Oddziału Łódzkiego Polskiego Tow. Historycznego. „Roczniki" te, mimo, że ukazały się przed kilku już laty (1928 i 1930) były naogół, poza szczupłem gronem członków, nieznane szerszej publiczności. Odbitki te posiadają jako rok wyd. 1935. Są to prace Adama Stebelskiego: „Przeszłość administracyjna ziem województwa Łódzkiego" oraz „Łódź i klucz łódzki u schyłku Rzeczpospolitej", wydane przez Zygmunta Lorentza „Raporty Rajmunda Rembielińskiego prezesa komisji wojewódzkiej Mazowieckiej". „Bibljografja historji jednostek terytorjalnych województwa łódzkiego" oraz „Bibljografja prac Michała Rawity-Witanowskiego" w opracowaniu J. Krasickiej, G. Misalowej i C Świderkówny, Władysława Konopczyńskiego: „Krwawe dni nad górną Wartą (konfederacja sieradzka, łęczycka i wieluńska w latach 1768—72)" i Alfonsa Parczewskiego: „Powstanie Styczniowe w okolicach Łodzi".

VARIA

Nowe książki. Historyków wojskowości i miłośników bronioznawstwa zainteresuje cenne, fachowo opracowane dzieło rtm. Władysława Dziewanowskiego pt. „Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce". Wydała je w estetycznej szacie, ilustrowane licznemi rysunkami, Główna Księgarnia Wojskowa. Do szczegółowego omówienia tej książki wkrótce powrócimy.

W MUZYCZNYM POZNANIU.

Przypominamy dzisiejszy koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim, dyrygowany przez p. J Ozimińskiego. Orkiestra wykona uwerturę Kurpińskiego „Ruiny Babilonu" (by uczcić 150-tą rocznicę urodzin pioniera opery narodowej), dalej preludium choral i fugę J. S. Bacha w orkiestracji Aberta, wreszcie piątą symfonję Piotra Czajkowskiego (d-moll). Solistką jest p Małgorzata Trombini - Kazuro, wybitna wirtuozka warszawska, która wykona z orkiestrą koncert klawesynowy Bacha f moll.

Jutro obchodzimy znów 125 rocznicę urodzin Chopina, a to na XVI czwartku literackim w Pałacu Działyńskich. Odczyt o Chopinie wygłosi dr. K. Zieliński, utwory Chopina wykona prof. Fr. Łukasiewicz, śpiewać będzie p. Wanda Kędziorówna, zaś Norwida „Fortepian Chopina" wygłosi p. Jan Ulatowski.

Feliks Nowowiejski dyrygował koncertem Filharmonji krakowskiej i był przedmiotem żywych owacyj z okazji otrzymania nagrody muzycznej państwowej „Wzruszony przyjęciem Feliks Nowowiejski — jak donosi PAT — odpowiedział krótko, że Krakowowi zawdzięcza natchnienie, z którego zrodził się szereg utworów. Tu powstała jego ósma symfonja organowa, w której m. in. odtworzył wizję własnej śmierci, życząc sobie, aby nastąpiła ona w Krakowie"...

Jutro:

DZIEJE POLSKI — DLA OBCYCH

przez

Prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego.

WŁOCHY I POLSKA

W WENECJI ZOSTAŁO UTWORZONE TOWARZYSTWO WŁOSKO - POLSKIE

W połowie lutego, z inicjatywy serdecznego przyjaciela Polski, redaktora G. B. Scarpa odbyła się uroczysta inauguracja nowoutworzonego towarzystwa włosko-polskiego. Od dłuższego czasu zanosiło się na stworzenie takiego zrzeszenia. Przygotowywały pod nie grunt tradycje związków Wenecji z Polską przedrozbiorową, okres powstawania legjonów Dąbrowskiego, potem częste odwiedziny tego miasta przez wybitnych Polaków, a wreszcie, w powojennych już czasach nierzadkie odczyty publiczne na tematy związane z Polską a wygłaszane przez polskich i miejscowych, włoskich prelegentów — wreszcie i wystawy sztuki polskiej na weneckiej „Biennale", gdzie odniedawna mamy swój polski stały pawilon. Dodać też należy bardzo dla spraw polskich przychylne stanowisko miejscowej prasy, gdzie wielokroć pojawiały się artykuły informujące o Polsce, sprawozdania z pobytu w naszym kraju, echa naszych narodowych rocznic.

Organizatorzy wybrali na patrona towarzystwa bohatera powstania styczniowego, garybaldczyka pułkownika Nullo, poległego od moskiewskich kul w bitwie pod Krzykawką. Ustalono statut o bardzo szerokim programie, załatwiono formalności niezbędne, rozesłano zaproszenia i w krótkim czasie zgłosiło przystąpienie 170 osób. — Uroczysta inauguracja odbyła się w wielkiej auli Ateneo Veneto. Zagaił zebranie senator hr. Pietro Orsi, wybitny historyk znany też u nas z czasów jeszcze przedwojennych jako autor dzieła „Włochy nowoczesne" przełożonego na język polski. Jego gorące przemówienie było poświęcone przedewszystkiem stosunkom włosko-polskim z doby naszej niewoli. W tenże ton serdecznej przyjaźni uderzało przemówienie redaktora Scarpy, nawiązujące do epizodu pod Krzykawką i do testamentu pułkownika Nullo. Red Scarpa nakreślił boraz ogólny naszej kultury artystycznej i umysłowej i przedstawił program pracy na czas najbliższy. Na czele towarzystwa stanął senator Orsi jako prezes, redaktor Scarpa wiceprezes oraz dr. Minesso, p. Errera, pułk. Lorenzo Dona dalle Rose, pułk. Marcello, prof. A. Pelli. — Imieniem ambasadora Wysockiego przemawiał p. L. Kociemski. Zakończył tę uroczystość nasz konsul p. Dygat, wręczając złoty krzyż zasługi inż. A. Brillo za jego pracę o herbach studentów polskich w padewskim uniwersytecie. Wiedza o Polsce we Włoszech zyskała nową placówkę.

Dr. Roman Pollak.

PARĘ SŁOW O TEATRZE LWOWSKIM

Sienkiewicz o publiczności lwowskiej — Było to przed laty — Paradyz i parter — Za Pawlikowskiego — Dzisiaj inaczej — Niełatwe i niewdzięczne — Na dobrym torze — Kasprowicz, Zapolska, Fredro, Molier — Sensacyjna premjera — Najbliższe plany

Lwów, 4 lutego.

Feljeton o teatrze lwowskim rozpocznę od... publiczności teatralnej. Znalazłem ostatnio w mej bibljotece zbiór feljetonów Sienkiewicza, pisanych w r. 1875, a więc przed sześćdziesięciu laty, pod pseudonimem „Litwosa" w warszawskiej „Gazecie Polskiej". Jeden poświęcony jest teatrowi lwowskiemu. Na wstępie autor tak charakteryzuje lwowską publiczność teatralną:

Znalazłem wielkie różnice między publicznością warszawską a lwowską. Warszawska o wiele jest żywsza i wrażliwsza: oklask tu zawsze jak burza, entuzjazm dłuższy. Oczy tu mało nie wypadną z orbit, dech w piersiach zatamowany, każde słowo łowione w locie tysiącami uszu twarze odbijają każde wrażenie, jakby zwierciadła. Miło jest mówić do publiczności, która tak umie słuchać. Dlatego artyści powinni czuć i czują dla niej wdzięczność Oczy każdego wywołanego artysty i każdej artystki biegną tu przedewszystkiem ku górnym sferom teatru: dla nich najprzyjemniejszy uśmiech i dla nich najserdeczniejsza podzięka. I słusznie.

We Lwowie jest inaczej. Inicjatywę do wywoływań i oklasków daje tam nie paradyz, ale parter, na którym panują studenci uniwersytetu, a w szczególności bujny i rej wiodący naród techników. Z tem wszystkiem masy, jako masy, daleko tam obojętniejsze, oklaski brzmią tam jakby znudzone i mdleją zaraz po urodzinach: podwójne lub potrójne wywołanie aktora jest już dowodem najwyższego uznania. Nasze cyfry, dochodzące siedmiu lub ośmiu razy, nie są tam znane.

Minęło już sześćdziesiąt lat od tych czasów, opisywanych przez Sienkiewicza. Od owej epoki lwowska publiczność przeszła dość dużą ewolucję, przedewszystkiem przeszła przez szkołę Tadeusza Pawlikowskiego, który może pierwszy nauczył ją cenić, kochać i rozumieć teatr. Pawlikowski niezwykle wysokim poziomem artystycznym teatru potrafił poprostu stworzyć tę kulturalną i teatralnie wyrobioną publiczność.

Dziś stosunki znowu zupełnie się zmieniły. Opinja o kulturze teatralnej publiczności lwowskiej i zamiłowaniu do teatru, należy już do legendy. Dokonało się to powoli, w drodze ewolucji, w epoce powojennego, ogólnego przewartościowania. Nie można powiedzieć, aby spowodowany ogólnym kryzysem brak gotówki był tym jedynym czynnikiem, oddalającym publiczność od teatru. Są bowiem pewne specyficzne sztuki o podłożu sensacyjnem i pełne taniego efekciarstwa scenicznego, które i dziś cieszą się względnie dużem powodzeniem kasowem. Dowodzi to raczej ogólnego upadku smaku i kultury u tej publiczności, którą stać mimo wszystko na teatr.

Czyniono zarzuty ostatnim dyrektorom teatru, że nie potrafili wzorem Pawlikowskiego „wychować" sobie tej publiczności. Zarzuty te nie są słuszne. Przedewszystkiem, jak już wspomniałem, przeciętny poziom kulturalny widzów jest dziś znacznie niższy, niż w epoce Pawlikowskiego, a więc stanowi materjał bardziej oporny do „wychowania". Poza tem nie trzeba zapominać, że Pawlikowski na „rozbudzeniu" artystycznem Lwowa stracił duży osobisty majątek... Kogo dziś stać na taką filantropję?

Stosunki wytworzyły się więc takie, że z dawnej, kulturalnej elity pozostały już tylko niedobitki. Te, pamiętając dawne, dobre czasy, zachowują w stosunku do obecnego teatru stanowisko krytyczne, często pełne uprzedzenia. A zresztą, przeważnie nie stać ich na bilet... Pozostały się dalej masy teatralnie niewyrobione, spragnione takiej sensacji, przed każdem zakupnem biletu roztrząsając dylemat, czy się lepiej nie opłaci pójść do kina na film z Lilianą Harvey, a naogół zachowujące się w teatrze jak za czasów Sienkiewicza „z zimną rezerwą i obojętnością". Wreszcie jest i zawodowa krytyka prasowa, niestety niezawsze bezstronna i rzeczowa.

W tych warunkach prowadzić teatr we Lwowie nie jest zadaniem łatwem ani wdzięcznem. Nie można się więc zbytnio dziwić, że teatr lwowski rozpocząwszy obecny sezon wspaniałem wystawieniem „Marchołta" Kasprowicza w Teatrze Wielkim i „Panny Maliczewskiej" Zapolskiej w Rozmaitościach, zrażony niepowodzeniem kasowem tych dwóch sztuk, zaczął szukać dość bezplanowo jakiejś „żyły złota", któraby mu pozwoliła powetować poniesione straty. Spotkała go za to burza prasowa. Teraz opuścił manowce i powrócił do dawnej dobrej „formy" a ostatnio wstawił w swój dorobek znowu kilka bardzo pięknych pozycyj.

Do takich należy przedewszystkiem „Zemsta" Fredry. Było to jedno z najlepszych przedstawień „Zemsty", jakie widziałem, nacechowane zwykłym w teatrze lwowskim pietyzmem dla arcydzieł naszej literatury scenicznej. Tego pietyzmu w niczem nie naruszył ciekawy eksperyment inscenizacyjny, polegający na przedstawieniu w jednym przekroju domu cześnika i rejenta i uproszczeniu przez to zmian dekoracyjnych.

Po polskim Molierze przyszła kolej na francuskiego. Wystawiono jego barwne „widowisko karnawałowe" pt. „Mieszczanin szlachcicem", z ogromnym przepychem i przy doskonałej grze zespołowej. Jednocześnie w Rozmaitościach" szła sztuka lwowskich autorów pp. Lisiewiczów p. t. „Nocne loty", pierwsza sztuka z życia lotników, ciekawie ujmująca psychikę bohaterów powietrza, choć napisana bez rutyny scenicznej. Publiczność przyjęła tę nowość bardzo życzliwie. Ustąpiła ona miejsca miłej komedji wiedeńskiej „Mój kochany głuptasek" w tłumaczeniu Zegadłowicza, po której przyszła kolej na premjerę warszawskiego autora Winawera „Obrona Keysowej", osnutą na tle niedawnych, sensacyjnych procesów.

Gwoździem obecnego sezonu, takim złotym gwoździem, który cieszy się wielkiem powodzeniem, stała się premjera sztuki włoskich autorów De Stefani'ego i Cervio p. t. „Krzyk", o której była już na tem miejscu pokrótce mowa. Na premjerę przyjechali osobaj autorzy z Rzymu i byli zachwyceni zarówno wspaniałą wystawą, jak i doskonałą grą aktorów. Przyjazd ich nadał przedstawieniu charakter ewenementu artystycznego, a premjera znalazła echo w prasie zagranicznej. „Krzyk" trudno zaliczyć do poważnej literatury. Pachnie on troszkę „Grand Guignol'em", a poza tem jest dość wadliwie zbudowany. Niemniej wyłuskać z niego można sporo ciekawych myśli, przytłumianych nadmiarem efekciarstwa. Przypomina troszkę problem „Zazdrości i Medycyny" Choromańskiego. A wrażenia są mocne. Co wieczora mdleją dwie albo trzy panie o słabych nerwach...

W najbliższym planie ma dyrekcja „Nieboską Komedję" Krasińskiego, jedną ze sztuk Pirandella, oraz kilka sztuk ze współczesnego repertuaru polskiego. Żywić należy nadzieję, że wreszcie ujrzymy coś Rostworowskiego i Szaniawskiego, tych dwóch potentatów polskiej sztuki dramatycznej, we Lwowie prawie że nieznanych.

Henryk Łubieński

Pisma nadesłane

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 4. Treść: J. Biliński: „Janowi Kasprowiczowi w hołdzie". — J. Milenkiewicz: „Zagadnienie środowiska w nauczaniu i wychowaniu". — S. Racinowski: „Metody i organizacja badań środowiska". — S Pawałowski: „Strażnicy naszych granic" — K. Mulczyński: „Ilustracje historyczne". — M. Lichtschein: „Tablice do powtórzenia i utrwalenia wiadomości z historji". — Myśli o wychowaniu i książce. — Polski Słownik Biograficzny. — Ks. M. Rode: „Przebłyski odrodzenia piśmiennictwa katolickiego w Polsce". — Nowe książki. — Uwagi dyskusyjne. — Nasze Echa. — K. Króliński: Podręczny leksykon pedagogiczny Przyjaciela Szkoły: Część 41, słowa Nietzsche Fryderyk do Obowiązki i kompetencje inspektoratu szkolnego, str. 169—172. — Komunikaty. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

„Przyroda i Technika". Zesz. 2. Treść: A Iwanicki: „Trzydzieści zgórą lat". — A. Kosiba: „Z notatnika grenlandzkiego" — J. Kostrzewski: „Budownictwo drewniane w Wielkopolsce przed 2500 laty". — K. Wodzicki: „Dwa jubileusze". — Sprawy bieżące. — Co się dzieje w Polsce? — Książki nadesłane. — Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. — Adr. Red. Katowice, Sienkiewicza 19.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Obce agentury w „kompleksie portowym" Gdynia-Gdańsk

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Gdynia, w marcu.

W poprzedniej korespondencji (nr. 103 K. P.) przedstawiliśmy sposób, w jaki Gdańsk opanował maklerkę okrętową w Gdyni, jak świadomie nie dopuszcza do powstania rynku frachtowego przy naszym narodowym porcie. Musimy też coś powiedzieć o konsekwencjach tej polityki.

Z braku rynku frachtowego w pierwszym rzędzie pozbawieni jesteśmy dochodów, jakie on daje. Cierpi na tem nasz bilans płatniczy i skarb państwa. Nawet dochody gdyńskich ekspozytur gdańskich maklerów nie pozostają w ramach naszego gospodarstwa narodowego, idą one do kieszeni zagranicznych właścicieli tych przedsiębiorstw. Klasyczny to chyba przykład wyciągania pieniędzy z Polski bez jakiegokolwiek ekwiwalentu.

Ale daleko groźniejsze są inne jeszcze następstwa omawianej polityki Gdańska. Będąc skazani na posługiwanie się maklerami niemieckimi, utrudniamy rozwój naszej własnej flocie handlowej. Funkcją maklera jest dostarczanie flocie handlowej klijentów. Nie łudzimy się, by cudzoziemscy maklerzy mieli na uwadze rozwój naszej floty. Maklerzy ci, mając najlepsze informacje o drogach i tonnażu, jakie są poszukiwane, ponad wszelką wątpliwość wykorzystują je dla obcych towarzystw okrętowych.

Nasze wchodzenie na morza jest walką. W każdej walce strony wojujące starają się utrzymać w tajemnicy swoje plany. Jeśli nasz konkurent w walce o rynki zamorskie będzie miał wgląd w naszą kalkulację, jeśli będzie znał konstrukcję naszych zamierzonych transakcyj, to będzie łatwo mógł nasze wysiłki paraliżować i nawet uniemożliwiać. Maklerzy niemieccy, siedzący w Gdyni i w Gdańsku mają wgląd w polskie transakcje zarówno już przeprowadzane, jak i nawet zamierzone, których możliwość realizacji dopiero się bada. Jeśli się zważy, że maklerzy ci często mają swe główne centrale w portach obcych, zwłaszcza niemieckich, to nie trzeba już chyba więcej dowodzić, że obok oddziaływania na naszą kalkulację, mają oni także możliwość dostarczania informacyj o zamierzonych transakcjach polskich naszej konkurencji. Można tu powiedzieć, że w dobie umów kompensacyjnych, murów celnych, kontyngentów i ograniczeń przywozowych, niema wielkiego pola do takiej roboty obcych agentur. Ale poza umowami i kontyngentami jest jeszcze dużo do zrobienia. Wiele współczynników międzynarodowej wymiany towarowej reglamentacje nie dotknęły, poza niemi jest walka o pośrednictwo w handlu, o sam przewóz morski i wiele innych dziedzin, dających duże zyski. Na określenie tej roboty cudzoziemskich maklerów, w szczególności niemieckich, uważamy za najwłaściwsze wprowadzenie pojęcia „szpiegostwa gospodarczego". Nie będzie to pojęcie czysto teoretyczne, bo dobrze o tych sprawach wiedzą polskie sfery gospodarcze nad Bałtykiem i zresztą tylko obserwacja życia codziennego naprowadza nas do pisania na ten temat.

Możnaby teraz bez końca opisywać następstwa działalności obcych agentur w naszych portach. Sądzimy, że tych kilka uwag, które wyżej wypowiedzieliśmy, dostatecznie uwypukla ciężar gatunkowy zagadnienia. W opisanym stanie rzeczy uzasadnionem chyba będzie twierdzenie, że nasze obroty zamorskie są pod faktyczną kontrolą obcą, że korzystamy z własnego dostępu do morza za pośrednictwem obcych.

Z tej polityki Gdańska, która wyraźnie staje na przeszkodzie realnemu oparciu się Polski i Polaków o własne morze, trzeba wyciągnąć praktyczne wnioski. Trzeba stworzyć program popierania polskiej maklerki, która obok obcej musi w naszych portach być dostatecznie silną. Trzeba prowadzić taką politkę, aby wszędzie zagranicą wiedziano, że w Polsce dobrze interes załatwić może tylko Polak. Przy takim kursie wnet i zagraniczni armatorzy dojdą do przekonania, że swe interesy w polskim porcie powierzać muszą polskiemu maklerowi.

Ale nasza polityka morska takiego kursu nie ma. Jej tezą zasadniczą jest sztuczne pojęcie „kompleksu portowego" Gdynia—Gdańsk. Bez wnikania we właściwe intencje niemieckich sfer gospodarczych w Gdańsku przyjmuje się, że cały „kompleks" portowy", a więc i Gdynia i Gdańsk, leżą w orbicie interesów polskich. Wyznawcom tej polityki jest obojętne, co robi się w Gdańsku a co w Gdyni. Wyznając taką naczelną tezę, nie może nasza oficjalna polityka morska podnosić tak koniecznych, zdaniem naszem, zastrzeżeń i konkretnych posunięć przeciwko działalności tych obcych agentur. Trzeba zatem silnie podkreślić, że polska polityka morska znalazła się na fałszywym torze i idzie w kierunku przeciwnym naszemu narodowemu interesowi na morzu.

E. P.

KRONIKA GOSPODARCZA

Wydatki i dochody państwowe za 3 kwartały b. r. budżetowego

Wydatki państwowe w okresie pierwszych 9-ciu miesięcy roku budżetowego 1934/35, tj. od 1 kwietnia do 31 grudnia 1934, wynosiły według danych Głównego Urzędu Statystycznego 1.589.836 tys. zł. wobec 1.582.014 tys. w 9-ciu miesiącach roku budżetowego 1933/34, dochody zaś 1.585.182 tys. zł. wobec 1.389.294 tys. zł. Okres 9-ciu miesięcy roku budżetowego 1934/35 zamyka się przeto, dzięki zaliczeniu na budżet dochodów ministerstwa skarbu wpływów z „pożyczki narodowej", nieznacznym tylko deficytem 4.654.000 zł, gdy deficyt za 9 miesięcy poprzedniego roku budżetowego wyrażał się kwotą 192.720 tys. zł. W istocie rzeczy, jeśli zarachowania „pożyczki narodowej" uznamy za sumę, przeznaczoną na pokrycie bieżącego deficytu, deficyt ten wyniesie nie 4.654 tys. zł, lecz 179.654 tys. zł.

Wydatki i dochody państwa, jeśli chodzi o ważniejsze pozycje, przedstawiały się w okresie 9-ciu miesięcy roku budżetowego 1934/35 w tysiącach złotych następująco (w nawiasach cyfry z odpowiedniego okresu r. 1933/34: wydatki: administracja 1.567.770 (1.569.299), w tem władze naczelne (Prezydent Sejm i Senat, prezydjum rady ministrów, Najwyższa Izba Kontroli Państwa, 13,396 (13.233), ministerstwa: spraw zagranicznych 30.371 (32.772), spraw wojskowych 567.453 (551.982), spraw wewnętrznych 147.880 (147.890), skarbu 79.263 (91.375), sprawiedliwości 64.642 (68.619), przemysłu i handlu 31.037 (21.652), komunikacji 13.030 (14.016), rolnictwa i reform rolnych 26.221 (15.024), wyznań religijnych i oświecenia publicznego 225.471 (223.847), opieki społecznej 45.206 (57.090), poczt i telegrafów 923 (916), emerytury 116.735 (113.530), renty inwalidzkie i pensje 78.758 (94.255) obsługa długów 127.382 (113.577); dopłata skarbu państwa do przedsiębiorstw 8.477 (5.399), lopłata skarbu państwa do funduszów 13.589 (7.316); dochody: administracja 1.076.961 (882.995), w tem: dochody skarbowe z podatków i opłat 736.501 (733.310), zarachowania „pożyczki narodowej" 175.000, inne dochody administracyjne 165 463 (149.685), wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 24.422 (25.185), wpłatty do skarbu państwa z monopoli 479.984 (477.507), w tem spirytusowego 154.790 (159.927), zapałczanego 15.023 (16,891); solnego 38,601 (39,975), tytoniowego 256,470 (251,314), z loterji państwowej 15,100 (9,400); wpłaty do skarbu państwa z funduszów 3,812 (3,607).

PODATKI I OPŁATY

(p) **Egzekucja należności za świadectwa przemysłowe.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 31. 1. 1935 r. L. D. V. 1689/I/34 wyjaśniło, że egzekucja należności za świadectwa przemysłowe przed uprawomocnieniem się orzeczenia karnego jest dopuszczalna także w wypadkach, gdy skazany odwołał się od orzeczenia karnego do izby skarbowej tylko co do wymiaru grzywny, nie zaprzeczając obowiązku podatkowego, ustalonego przez urząd skarbowy. Jeżeli w treści odwołania, w którem skazany żąda skierowania sprawy karnej na drogę postępowania sądowego, nie jest podane, czy żądanie to dotyczy tylko kary grzywny, czy też należności za świadectwo przemysłowe, należy żądanię takie traktować, jako odwołanie również w sprawie świadectwa przemysłowego i wstrzymać egzekucję do uprawomocnienia się wyroku sądowego. (k)

(p) **Przedmioty przyjęte do naprawy.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 31. I. 1935 r. L. D. X. 1689/I wyjaśniło, że przyjęcie przedmiotu do naprawy przez właścicieli pracowni rzemieślniczej może być udowodnione nietylko księgami handlowemi, lecz także w inny sposób, umożliwiający bezspornie stwierdzenie, że przyjęty do naprawy przedmiot stanowi własność osoby trzeciej. (k)

Z KRAJU

(k) **Poważne fluktuacje na giełdach walutowych.** Trwająca od paru dni zniżka funta, która przybrała nigdy dotąd nienotowane rozmiary i wywołała poważne zainteresowanie, a nawet zaniepokojenie w Anglji i na kontynencie, — wczoraj ustąpiła miejsca mocniejszej tendencji dla waluty brytyjskiej. Trudno powiedzieć, czy tendencja ta jest stała, czy też zwyżka jest tylko przejściową i funt w najbliższym czasie ponownie będzie spadał. Dewiza na Nowy Jork wykazała na różnych giełdach niejednakowe tendencje. Dalszą tendencję zniżkową na wszystkich giełdach wykazał lir. Uderzająca jest bardzo poważna zwyżka franka szwajcarskiego, który nietylko oderwał się od dolnego punktu złota, ale już nawet przekroczył parytet. Mocną tendencję wykazuje również Amsterdam.

(k) **Obrót towarowy portu gdyńskiego w lutym.** Obrót towarowy portu gdyńskiego w lutym r. b. przedstawiał się następująco (w tonnach): ogólny obrót 485.675,2 (w styczniu 597.527,3); obrót zamorski 483 664,3 (596.617); obrót przybrzeżny 2.010,9 (909.9); z obrotu zamorskiego przypadło na wyładunek 72.111,5 (83.932,7), na załadunek zaś 411.552,8 (512.684). Ogólny obrót towarowy w lutym r. b. wykazał spadek w porównaniu ze styczniem r. b. o 111.852 t., natomiast w porównaniu do lutego r. ub. wzrósł on o 30.142 t. Spadek obrotów towarowych w lutym jest normalnem zjawiskiem sezonowem.

(k) **Nowe linje regularne z Gdyni.** Firma maklerska „H. Lenczat et Co Ltd." zgłosiła do urzędu morskiego nowe linje regularne: Gdynia — Gdańsk — Helsingfors — Hamburg i Gdynia — Gdańsk — Abo — Mäntylnuotu — Hamburg. Na pierwszej linji kursować będą statki raz na tydzień, a na drugiej co 14 dni. Dokładny rozkład kursowania statków na powyższych linjach zostanie ustalony wkrótce.

(k) **Trzecie aukcje owocowe w Gdyni.** Ministerstwo przemysłu i handlu udzieliło koncesji na otwarcie trzecich aukcyj owocowych w Gdyni. Założycielami aukcyj są: Bank Amerykański, British and Polish Bank, Związek Bekonowy, Chłodnia Gdyńska, firma „Bananas", Koło Kupców Winnych i Kolonjalnych oraz kilku hurtowników i detalistów.

(k) **Kartel fabryk świec.** Chaotyczne warunki sprzedaży świec skłoniły fabrykantów świec do szukania dróg znormalizowania stosunków branżowych. Ostatnio została na terenie warszawskim zawiązana organizacja sprzedaży o charakterze spółdzielczym, do której należy 20 fabryk z województw centralnych. Nowy kartel będzie korzystał z uprzywilejowanych warunków nabywania parafiny. (k)

(k) **O należyte wykorzystanie rzeki Warty dla transportów towarowych.** W ostatniem 10-leciu statystyka przewozów towarowych na rzece Warcie wykazuje poważne wahania. Rok 1925 może być słusznie uważany jako pierwszy rok żeglugi na Warcie, gdyż w poprzednich latach, od chwili powstania Polski niepodległej ruch ten był dorywczy i minimalny. Podczas, gdy w r. 1924 eksport Wartą wynosił tylko 3 tys. tonn, to w r. 1925 wzrósł do 220 tys. tonn, a w latach 1926/7/8 przekraczał cyfrę 300 tys. tonn rocznie. W latach 1929 i 1930 eksport spadł do 200 tys. tonn rocznie, a w latach 1931 i 1932 nastąpił dalszy spadek, wynosząc już tylko około 100 tys. tonn. Jeszcze gorzej kształtuje się r. 1933 z ogólną cyfrą 30 tys. tonn, a wprost katastrofalnie rok 1934, w którym eksport Wartą wynosi zaledwie niecałe 10 tys. tonn. Nie ulega kwestji, że Warta jest najdogodniejszą i najkrótszą drogą do wywozu do Niemiec. Droga rzeczna Wartą jest przytem najtańsza, odpada bowiem koszt frachtu kolejowego do Gdańska, który z Poznania wynosi około 14 zł za tonnę (kalkulacja oparta na przewozie zboża z Poznania do Berlina) a następnie uzyskuje się około zł 5.50 od tonny na różnicy kosztów transportu wodnego, albowiem fracht rzeczny Poznań Berlin wynosi około zł 13,50, podczas, gdy fracht Gdańsk-Szczecin-Berlin wynosi około zł 19,— od tonny. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Kształtowanie się obrotów towarowych polsko - niemieckich w 1934 r.** Ogłoszone zostało oficjalne zestawienie wymiany towarowej Niemiec z poszczególnemi krajami. Z danych tych wynika, że obroty między Polską i Niemcami kształtowały się w 1934 r. w sposób następujący: import z Polski wyniósł 10.1 milj. q., wartości 53,8 milj. Rm., wywóz zaś towarów niemieckich do Polski — 10.3 milj. q., wartości 38,8 miljonów Rm. Wywóz towarów niemieckich do Polski był zatem pod względem ilościowym wyższy od przywozu polskiego, pod względem wartości jednak przywóz towarów polskich przewyższył wartość eksportu towarów niemieckich o 20,0 milj. Rm. Ta przewyżka wartości importu polskiego dotyczy wyłącznie grupy surowców i półfabrykatów, zaś w grupie wyrobów gotowych wartość wywozu niemieckiego do Polski przewyższa wartość importu polskiego o przeszło 20 milj. Rm. Charakterystycznem jest, że wywóz towarów niemieckich do Polski w ciągu 1934 r. znacznie spadł przy zachowaniu wysokości przywozu towarów polskich na poziomie z 1933 r. W związku z tem, wobec trudności dewizowych rynku niemieckiego, saldo kształtuje się dla Polski pod tym względem niekorzystnie, że nadwyżka przywozu towarów polskich do Niemiec, mimo iż jest wysoka, obejmuje znaczną część należności zamrożonych w Niemczech.

(z) **Międzynarodowe Targi Wiosenne w Pradze Czeskiej,** które odbędą się od 10-go do 17-go marca br. zaprezentują wszystkie grupy wytwórczości czechosłowackiej w formie i szacie odpowiadającej stanowisku, jakie handel i przemysł czechosłowacki zdobyły sobie w świecie. Szczególny nacisk położono na uwydatnienie wartości jakościowej produktów przemysłu czechosłowackiego. Na pierwszy plan wysuwają się tutaj te branże, które wystąpiły na rynek światowy dopiero w ostatnim czasie, a już zdołały zdobyć sobie uznanie i szeroki zbyt. Targi Wiosenne będą znów miały przedewszystkiem charakter pokazu eksportowego. Poczynaniami Targów kieruje przedewszystkiem idea zbytu. Na szczególną uwagę zasługuje instytucja stałej służby informacyjnej. Biuro informacyjne nietylko służy gościom podczas Targów samych bezpłatnemi informacjami i przewodnictwem po Targach, lecz czynne jest bez przerwy przez cały rok, pośrednicząc chętnie w nawiązywaniu stosunków z wytwórcami czechosłowackimi. Koleje czechosłowackie udzielają gościom Targów Praskich 50% zniżki w obie strony, koleje polskie 10 do 33%, zależnie od odległości. Transport powrotny eksponatów niesprzedanych odbywa się bezpłatnie. Również bezpłatne są wizy czechosłowackie. Legitymacje targowe wystawia i wszelkich informacyj udziela reprezentacja międzynarodowych Targów Praskich, Poznań, ul. Dąbrowskiego 28, tel. 58-86.

(z) **Zaniepokojenie Belgji z powodu spadku funta.** Spadek funta poważnie niepokoi belgijskie sfery przemysłowe. Zjawisko to bowiem krępuje eksport z Belgji oraz utrudnia wysiłki, czynione przez rząd, w kierunku zwiększenia zbytu przemysłu belgijskiego drogą obniżki kosztów własnych.

(z) **Odgłosy paryskie spadku funta.** Spadek funta znalazł swój oddźwięk również na paryskiej giełdzie papierów wartościowych. Naogół na giełdzie paryskiej panowała w dniu 4 bm. tendencja słaba. Prawie wszystkie papiery straciły na kursie. Renty uległy zniżce. W kołach giełdowych zadają sobie pytanie, czy zniżka funta była zgodna z życzeniem rządu angielskiego, czy też nastąpiła niezależnie od jego polityki. Ta ostatnia hipoteza wydaje się bardziej prawdopodobna, ale — jak podaje „Le Temps" — w kołach finansowych pomimo to żywią pewne obawy, czy obecna zniżka nie jest wstępem do prawdziwej wojny monetarnej pomiędzy Londynem a Nowym Jorkiem. Tego rodzaju obawy występują prawie zawsze przy wszelkich kryzysach na rynku walutowym.

Krótkie informacje gospodarcze

— Na Litwie wprowadzono ostrą kontrolę cen na wszelkie produkty i wyroby krajowe i zagraniczne z wyjątkiem rzemieślniczych.

— Tymczasowy układ handlowy niemiecko-rumuński z r. 1930, którego ważność wygasła 28 lutego br., został przedłużony prowizorycznie na 1 miesiąc.

— Austrja zamierza wprowadzić ograniczenia importu węgla zagranicznego.

— Międzynarodowe Targi Lyońskie, które odbywają się obecnie od 7 do 17 marca b. r., zgromadziły znaczną ilość firm zagranicznych.

— W Szwajcarji weszło w życie nowe prawo o bankach i kasach oszczędności.

— Holandja zredukowała kontyngent przywozu przędzy ze sztucznego jedwabiu o 20%.

— X Targi Międzynarodowe w Salonikach (Grecja) odbędą się od 8 do 30 września b. r.

— Z dniem 22 marca b. r. wchodzi w całej Persji w życie ustawa o nowych miarach i wagach, opartych na systemie metrycznym.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA
ng 6 105

W domu japońskim podczas uroczystości składania życzeń, — panu domu, spisuje się je na pięknym jedwabiu malowniczem pismem japońskiem.

Wielki Post w dawnych zwyczajach polskich

W życiu powszedniem okres Wielkiego Postu niczem się dziś właściwie nie różni od pozostałych części roku. Pochodzi to stąd, że życie współczesne zbyt mało opiera się na życiu wewnętrznem, a sprawy duchowe i religijne nieznaczną, niestety, rolę odgrywają w naszych poczynaniach codziennych. Nawet zaprzestanie hucznych zabaw w czasie wielkopostnym, które ma służyć ku lepszemu skupieniu i wejrzeniu w głąb swej duszy, traktuje wielu jako niegodny tradycyjny już tylko zwyczaj i, jeśli jeszcze nie całkowicie to przynajmniej częściowo, próbuje łamać przez wprowadzanie zabaw np. w dniu św. Józefa, który to dzień, przez jakieś wykrętne rozumowanie, ma stanowić wyjątek w ogólnym poście.

Inaczej bywało przed laty. W dawnej Polsce Wielki Post zaczynano już od niedzieli staropustnej, przyczem nad zachowaniem jego przepisów czuwało nietylko duchowieństwo, ale także władze świeckie i sami wierni. Przepisy te zaś były bardzo surowe. Kronikarz z XI wieku, biskup merseburski Dytmar, pisze: „Ktokolwiek po Siedemdziesiątnicy jada mięso, po wybiciu zębów, surowo jest karany". Nie ograniczono się jednak tylko do niejedzenia mięsa, unikano także nabiału, a wszelkie potrawy sporządzano na oleju. Zachowywano to przez wszystkie dni Postu, susząc nadto, t. j. ograniczając pokarm do suchego chleba i piwa, a nawet tylko wody w niektóre dni, przedewszystkiem w piątki oraz soboty. Do tych umartwień niektórzy z własnego popędu dodawali inne umartwienia, jak nieprzyjmowanie od połowy postu pokarmów gotowanych, czego ślad długie lata pozostał w tłuczeniu garnków napełnionych popiołem w półpoście.

Podobny zwyczaj tłuczenia garnków z popiołem panował w niektórych okolicach naszego kraju i w Środę Popielcową. Dzień ten, jako przejście okresu zapustów do Wielkiego Postu w zwyczajach swoich miał wiele wesołych często złośliwych obchodów, mających echa karnawałowe. Do tych zwyczajów należą zanikające już „klocki", zawieszane niepostrzeżenie z tyłu młodzieży obojga płci, która w czasie zapustów nie potrafiła wstąpić w związki małżeńskie. Naogół jednak Wielki Post cechowała w danych czasach wielka powaga, skupienie i wstrzemięźliwość w obyczajach. Niewiasty ukrywały wszelkie świecidełka, jaskrawe stroje i ubierały się w skromne ciemne szaty. Milkły wesołe piosenki światowe, ustępując miejsca pieśniom pobożnym, wskutek czego z taką łatwością w Polsce przyjęły się „Gorzkie Żale". Kto pobożniejszy uczęszczał na t. zw. pasje, t. j. Drogę Krzyżową, modląc się, rozpamiętając Mękę Pańską i starannie przygotowując do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej. (KAP).

Jak zachować piękność

Słynna artystka francuska Huguette Duflos daje następującą receptę na zachowanie młodości i mody:

Przedewszystkiem należy unikać wszelkiego podniecenia i irytacji. Spać przy otwartych oknach, — rano po wstaniu kwadrans gimnastyki.

Poza tem sporty — uprawiane w miarę regularne kąpiele wodne i powietrzne.

Obowiązuje, słowem, stara zasada, że piękność idzie w parze ze zdrowiem i ze staranną, codzienną pielęgnacją ciała.

A jakich kosmetyków używać należy, — to jest tajemnicą indywidualną, przez każdą kobietę zazdrośnie strzeżoną.

Które sporty najbardziej osłabiają serce?

Jeden z węgierskich lekarzy specjalistów opublikował świeżo studjum na temat działania sportów na akcję serca.

Na podstawie bogatego materjału obserwacyjnego dochodzi on do wniosku, że najbardziej szkodliwemi dla serca są: narciarstwo, jazda na rowerze, wiosłowanie i pływanie.

Najmniej szkodliwe natomiast szermierka, piłka nożna i tenis.

Z opinją lekarza węgierskiego nie wszyscy lekarze zgodziliby się w zupełności. Zwłaszcza o ile idzie o narty, to sport ten, uprawiany z umiarkowaniem, nie pociąga za sobą żadnych szkodliwych następstw.

Śluby zakonne arystokraty rosyjskiego

W tych dniach w klasztorze benedyktyńskim w Amay nad Mozą złożył śluby zakonne Dymitr książę Oboleński, jeden z przedstawicieli dawnej najwyższej arystokracji rosyjskiej. Jest on młodszym synem Mikołaja ks. Oboleńskiego, zmarłego w roku ubiegłym w klasztorze benedyktyńskim w Lophem pod Bruges. Starszy jego brat już od r. 1928 znajduje się w klasztorze w Amay.

Klasztor benedyktynów w Amay założony został z polecenia Piusa XI w roku 1925 w specjalnym celu współdziałania przy powrocie do Kościoła chrześcijan od niego odpadłych, przedewszystkiem prawosławnych i członków schizmatyckich kościołów wschodnich. (KAP)

Różne bywają reportaże...

W paryskim tygodniku ilustrowanym „Voila" (16 luty rb.) znajduje się reportaż p. G. Camille o prostytucji w Polsce. Pod tytułem „L'amour maudit" spisał autor swoje wrażenia, mocno nieciekawe i banalne od strony literackiej, egzotyczne natomiast i fantastyczne, lekko mówiąc, jeśli chodzi o stronę rzeczową. P. G. Camille był w Krakowie i w Warszawie; w Krakowie opisuje scenę fotografowania młodej ulicznicy na plantach; pod piórem autora wydarzenie to nabrało kolorów „rzeczywistości" rosyjskiej, wyreżyserowanej w atelier filmowem Hollywood. Proszę bardzo, oto scenarjusz p Camille: „16-letnia wieśniaczka" śpiewa o 12-ej w nocy (w Krakowie) piosenkę z refrenem. „O Kay!" W trakcie przygotowań do zdjęć fotograficznych zjawia się nagle „chłop w papasze baraniej" (sic!) i porywa przemocą dziewczynę. Straszne!

Inne obserwacje znakomitego podróżnika stoją na tym samym poziomie. Zdaniem p. Camille prostytucja uliczna w Krakowie i Warszawie rekrutuje się z wieśniaczek, służących i... studentek! Co za wyobraźnia! Bajecznie się udały autorowi fotografje i objaśnienia do nich. Na jednej z nich widzimy wykrawek procesji w Łowiczu: baby wiejskie w kraciastych chustkach i wysokich, sznurowanych bucikach. Według p. Camille są to „zatrzymane prostytutki, odprowadzane do aresztu policyjnego". To się nazywa mieć dobre oko! Drugie zdjęcie przedstawia hoże wieśniaczki w typowej chacie łowickiej. Stoją niebogi przy oknie i wyglądają na podwórze. Ani się im śni, biedaczkom, że oto w tygodniku paryskim dorobiono do ich podobizny uczuciowy podtytuł: „Gonią zapewne myślami za utraconą na zawsze wioską"...

Odkrywca tylu nieznanych dotąd szczegółów z życia cór Koryntu w Polsce ułatwiał sobie znakomicie trudne zadanie zgromadzenia materjału dowodowego w postaci zdjęć fotograficznych: wszystkie opatrzone są copyrightem „Associated Press" t. j. stanowią własność amerykańskiej agencji prasowej. Sumienny p. Camille wybrał z nich to, co mu się wydawało odpowiednie dla zilustrowania skandalicznego reportażu i poprzylepiał niewłaściwe objaśnienia do niewłaściwych odbitek.

Ale w Paryżu uchodzi zapewne p. Camille za wybornego znawcę Polski i jej obyczajów. Or.

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE"

który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki
ng 6698

Roentgenelogja na usługach badań archeologicznych. W laboratorjum londyńskiego „Hull Museum" prześwietlono obecnie poraz pierwszy mumję z przed 2500 laty. Zdjęcie ukazało wyraźnie kompletny szkielet, oraz wykazało, że z wyjątkiem jednego płuca wszystko inne znikło. Na zdjęciu powyższem widzimy dyrektora muzeum Sheppardawraz z mumją i zdjęciem roentgenowem.

Film plastyczny

W dziedzinie filmowej coraz nowe spotykają nas niespodzianki. Z Paryża nadchodzi świeżo wiadomość. W salce Rotundowej Akademii Paryskiej zademonstrowano pierwszy film plastyczny. Wielkie, szerokie okna były zasłonięte. Stół, za którym w innych razach sławni uczeni wygłaszają swoje wykłady, został usunięty, a miejsce jego zajął ekran kinowy.

Aparat projekcyjny, ukryty w niszy, zaczął, cicho szemrząc, działać. Na sławnym placu wyścigowym w Longchamps pędzą na koniach swych dwaj sławni dżokeje. Widok pełnych emocujących wrażeń. Obrazki na ekranie wychodzą jak żywe. Dotąd jeszcze żaden projektograf nie zdołał wyczarować podobnie plastycznych obrazków. A tego ekranu wcale, jakby nie było. Ma się wrażenie, że pędzące konie poruszają się nie w płaszczyźnie, lecz w przestrzeni. Po pięciu minutach wizja się kończy. Widzowie wciąż jeszcze są pod jej wrażeniem.

Starszy pan, który przed ekranem rozpoczyna swoją prelekcję, dopiero po chwili potrafi skupić uwagę swych słuchaczy. Jest to p. Louis Lumière, ten sam, który 40 lat temu wspólnie z kolegą w piwnicy pewnej kawiarni francuskiej przedstawił pierwszy niemy film rozentuzjazmowanej publiczności. Ten sam Lumière obecnie z utopji filmu plastycznego zrobił rzeczywistość. Zasada filmu plastycznego polega na tajemnicy powszechnie znanego stereoskopu. Aparat projekcyjny kinomatografji ma dwie różnobarwne soczewki, które podwójnie fotografują obrazki danej sceny. Jeden obraz tej fotografji odpowiada prawemu, drugi lewemu oku. Aczkolwiek soczewki z dobrze rozważonych powodów odmiennie są zabarwione, dają one przy przyglądaniu się przez specjalne okulary normalnej biało-czarnej fotografji. Oglądane dwoma oczami, podwójny obraz oczywiście zlewa się w jeden, którego wrażenie jak przy fotografji steroskopowej pod każdym względem jest plastyczne. Wynalazek Lumièra polega na wprost genjalnem użyciu soczewek barwnych. Obrazki, jakie on uzyskuje, są zdumiewająco naturalne. Widzowie w kinie Lumièra będą oczywiście zmuszeni nakładać specjalne okulary, robiąc wrażenie zmniejszonej lornetki. Dla oka, jak zapewniają, przyglądanie się filmowi plastycznemu zupełnie nie jest męczące. W i P.

Magnetyzm ziemi a śmiertelność

Lekarzy frapowało już nieraz zjawisko wzrostu śmiertelności w pewnych, określonych datach, przyczem nie zdołano nigdy ustalić przyczyny istotnej tego natężenia.

Ostatnio badania nad magnetyzmem ziemi posunęły się o tyle, że można było ustalić istnienie pewnego związku między zjawiskami magnetycznemi a śmiertelnością. Lekarze niemieccy, dr. Traute i dr. Düll, stwierdzili, iż podczas erupcji na powierzchni słońca przedostają się do troposfery t. zn. do tej części atmosfery, w której żyjemy, cząsteczki solarne wywołując t. zw. inwazję elektronów. Inwazja ta pociąga za sobą zkolei szereg zaburzeń w reakcjach magnetycznych naszego globu.

Dla potwierdzenia tej hipotezy przeprowadzono od 1928 do 1934 r. obserwacje nad 36,000 zgonów w Kopenhadze i nad 4.000 zgonów z Zurychu. Oba miasta są oddalone od siebie o 1,000 kilometrów, a przeto jednakowe wyniki obserwacji przemawiają bardzo za wpływem wydarzeń kosmicznych na nasilenie śmiertelności. Okazało się więc, że istniał okres 27 dni krytycznych, w ciągu których dominował wzrost śmiertelności.

Zbieżność elektroinwazji i spowodowanych przez nie burz magnetycznych dała się zatem stwierdzić przy wzroście liczby zgonów na tle chorób systemu nerwowego, psychicznych, zaburzeń w obiegu krwi. Największe nasilenie śmiertelności na tle chorób organów oddechowych zarejestrowano w kilka dni później. Wykresy sporządzone w Kopenhadze i Zurychu, zestawione i porównane z wykresami zjawisk kosmicznych, potwierdzają w zupełności hipotezę dr. dr. Traute i Dülla o wpływie zjawisk magnetycznych na natężenie śmiertelności. W tym więc kierunku odkrywa się nowe pole współpracy między medycyną a geofizyką i astrofizyką.

M. K.

Powodzenie

— Poezja pana cieszy się powodzeniem!

— A jakże, czytało je zgórą trzydziestu wydawców.

Zjazd delegatów Kat. Zw. Abstynentów

W Poznaniu odbył się 3 marca pod przewodnictwem p. Bernaciaka z Gniezna zjazd delegatów Katolickiego Związku Abstynentów. Ze sprawozdania Okręgu wynika, iż mimo kryzysu członkowie coraz sprawniej pracują także na zewnątrz, składki opłacają coraz lepiej i abonują prawie wszyscy czasopismo związkowe. W ub. roku urządzono kurs dla zarządów i 7 kursów propagandowych, zaś w Poznaniu ponadto cykl 12 wykładów religijnych, rekolekcje publiczne i obchód 100-lecia wydania „Pana Tadeusza“ (staraniem Koła Abstynentek). Urządzono dla członków rekolekcje zamknięte, a w czasie zjazdu katolickiego obradowała specjalna sekcja przeciwalkoholowa. Dzień abstynencki ku czci św. Jana Chrzciciela zaprowadza się w Kołach Okręgu coraz powszechniej.

Po ożywionej dyskusji uchwalono absolutorjum dla zarządu ustępującego i wybrano nowy zarząd już na podstawie nowego statutu w składzie następującym: na 3 lata p. Bernaciaka z Gniezna i Tomaszewskiego, na 2 lata pp. Dybowskiego i Nowakowską, na rok pp. Idziora z Ostrowa i Małolepszego. Delegatami na zjazd Związku zostali pp. Janaszewska z Gostynia, Jezierski z Pleszewa, Zboralski z Leszna, Krupczyńki z Gostynia. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Cichacka, Karwowska, Wypijewski, zaś jako zastępcy pp. Andrzejewski, Roliradówna i Torbińska.

Po wyborach wysłuchano dwu wykładów. Ks. Gałdyński wskazał na potrzebę programowej pracy i spotęgowania aktywności wszystkich członków, zaś p. Nowakowska wyjaśniła warunki i sposoby usprawnienia finansowego Kół Okręgu. Po dyskusji powzięto szereg uchwał. Członkami honorowymi mianowano ks. red. Cieszyńskiego i p. Sokołowskiego z Ostrowa. Pod koniec zjazdu zapoznali się delegaci z codopiero wydanym śpiewnikiem abstynenckim i z nowemi melodjami, przysłuchując się chórowi sekcji młodych abstynentek. Pieśnią „My chcemy Boga“ zakończono czterogodzinne obrady.

SPORT

Pięściarski czwórmecz

Kto zwycięży w wielkim turnieju międzynarodowym „Sokoła“ 16 i 17 b. m.?

W kołach sportowych, zwłaszcza interesujących się pięściarstwem — które posiada u nas najwięcej bodaj zwolenników — żywo komentowany jest zapowiedziany na 16 i 17 b. m. wielki, międzynarodowy czwórmecz „Sokoła“ poznańskiego. Już obecnie snuje się domysły oraz przypuszczenia, kto zwycięży w poszczególnych kategorjach walk i czy Polacy pozwolą odebrać sobie prymat. Niebawem zastanowimy się dokładnie nad szansami w każdej klasie. Obecnie pragniemy tylko zwrócić uwagę, że zagraniczni pięściarze będą mieli trudny orzech do zgryzienia. — W półśredniej Misiurewicz postara się niewątpliwie zadokumentować, że w obecnych warunkach jest w Polsce najlepszy, a w konsekwencji ma prawo pretendować również do czołowego miejsca wśród eelity zawodników Europy. Również Taborka niesłusznie naszem zdaniem lekceważy się, gdyż może on być niebezpieczny nawet dla najgroźniejszych. — W średniej nazwisko Chmielewskiego mówi za siebie, a Przybylski bodaj czy nie sprawi miłej niespodzianki, bowiem znajduje się w świetnej kondycji. — W półciężkiej Doroba wybija się coraz bardziej z każdą walką, a dzięki swej ambicji napewno godnie potrafi bronić honoru polskich barw. Rogowski ma wszelkie dane, aby pretendować do czołowego miejsca w danej kategorji polskiego pięściarstwa i napewno postara się dowieść tego na czwórmeczu. Słowem — o naszych przedstawicieli możemy być spokojni, a ponieważ siły przeciwników są również poważne, nie tak łatwo zatem odpowiedzieć na pytania — kto zwycięży?

Gry sportowe

Pokłosie mistrzostw siatkówki pań. Wziąwszy pod uwagę pełną tabelę rozegranych spotkań przez poszczególne zespoły (w eliminacjach i finałach) otrzymalibyśmy następujący obraz (w nawiasach podajemy gry, stosunek setów, oraz stosunek rzutów): 1. „AZS“ — Warszawa 12 p. (6, 12:2, 203:123); 2. „HKS“ — Łódź 8 p. (7, 8:9, 220:207); 3. „YMCA“ — Kraków 7 p. (5, 7:6, 113:139); 4. „AZS“ — Lwów 4 p. (5, 5:7, 169:186); 5. „AZS“ — Wilno 4 p. (4, 5:4, 114:90); 6. „Sokół“ — Grudziądz 0 p. (3, 1:6, 85:114); 7. „Warta“ — Poznań 0 p. (3, 1:6, 50:10).

Taka kolejność byłaby też najsprawiedliwszą, co potwierdza, że system rozgrywek był niewłaściwy.

Specyficzny jest nastrój publiczności poznańskiej. W innych ośrodkach, gdy udamy się na imprezę sportową, spotkamy się jeżeli już nie z szowinizmem, to conajmniej z dużym patrjotyzmem lokalnym. U nas inaczej. Pobudzania dla własnej drużyny żadnego, a zachęca się głośno i gorąco przeciwnika. Że w takim nastroju „Warta“ grała poniżej swojej formy, nie zadziwia zbytnio. Odgrywa tu niewątpliwie rolę wysoce niesportowa zawiść klubowa.

Wśród uczestniczących drużyn — po za może zwycięską — nie było zespołu bez wyraźnych słabych punktów. W wielu doszukać się można zaledwie jednej do dwóch wybitniejszych zawodniczek. Wynika stąd, że w wszystkich ośrodkach niema odpowiedniego doboru i wyboru, że niema właściwego ruchu sportowego wśród pań, że z braku mas uprawiających sport, łatać trzeba dziury w zespołach pierwszą z brzegu pojawiającą się adeptką sportu. A przecież kiedyś było w czem wybierać! Sławne nazwiska zawodniczek jaśniały w wszystkich ośrodkach. Niestety sport kobiecy traci coraz więcej zwolenniczek. A szkoda. (ig)

Hokej na trawie

Nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Trawie, mającego swą siedzibą w Poznaniu, odbyło się pod przewodnictwem S. Paczkowskiego. Przy sprawozdaniach okazało się, że brak referatów najważniejszych funkcjonarjuszy a przedewszystkiem sprawozdania skarbnika i sekretarza. W czasie dyskusji dowiedziano się, że ostatnie zamknięcie przez kom. rewizyjną dokonane zostało przed przeszło trzema laty. Związek posiada natomiast długi, w tem kilka należności zagranicznym związkom. Ostatecznie polecono przyszłemu zarządowi odebrać i zbadać akta poszczególnych funkcjonarjuszy. Nowe władze wybrano przez aklamację w nast. składzie pp.: prezes — kpt. mgr. Baczyński, wiceprezesi — kpt. dr. Grodzki i S. Paczkowski, sekretarz — Kędzia, skarbnik — Gruszkiewicz, przew. kol. sędz. — R. Polcyn, ławnicy — Poszwa i J. Szerbart; kom. sport. — Regowski, Kempf, Majchrzak i Spychała; kom. rew. — T. Paczkowski, Drzewiecki, Radomski, Palenkiewicz i Łoziński. (wz)

Hippika

Ciekawe konkursy organizuje w niedzielę o godz. 15 w krytej ujeżdżalni 15 p. uł. przy ul. Marcelińskiej 13. brygada kawalerji w Poznaniu. Będą startować w tych konkursach conajwybitniejsi nasi jeźdźcy, wobec czego rywalizacja zapowiada się silna i emocjonująca. Czysty dochód przeznacza się na „Rodzinę Wojskową“. Podczas konkursów przygrywać będzie orkiestra 15 p. uł. Na miejscu jest bufet. (kom)

Pięściarstwo

Indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego, które rozpoczynają się już w piątek w hali reprez. P. W. K. będą wspaniałą rewją dorobku klubów zrzeszonych w P. O. Z. B. Ciekawa będzie rywalizacja „Warty“, „Sokoła“ poznańskiego, „Cujavii-Zdrój“ Inowrocław, i pozostałych klubów. Do muszej zgłoszono 9 zawodników: Janowczyka, Koziołka, Ładę I. i II., Romańskiego II, Sobkowiaka, Stencla i „Wirskiego“. — W koguciej startować będzie 10 zawodników: Budziński, Frankowski, Marcysiak, Pela, Rogowski, Romański I, Roszkiewicz, Rosenberg, Stefański i Zwierzchowski. Początek zawodów naznaczono na godz. 20. (kom)

Życie organizacyjne

Walne zebranie Pozn. Okręgu Polskiego Zw. Kajakowego odbyło się przy udziale delegatów prawie wszystkich klubów okręgu, pod przewodnictwem p. kpt. Sęka. Sprawozdanie z działalności zarządu zdał p. Woźniak. Okręg ma obecnie 8 klubów oraz 20 jednostek harcerskich z ogółem 800 członkami i przeszło 350 kajakami, 20 składakami i 5 kajakami żagl. typu P 7. Po udzieleniu absolutorjum, wybrano do nowych władz, które ukonstytuują się na pierwszem zebraniu, następujące osoby: prezes — p. kpt. Sęk, oraz pp.: dr. Smoluchowski, kpt. Baczyński, dyr. Dembiński, Woźniak, Skrzypczak, Kwaśniewski, Niewiada, Goćwiński, Krakowski, Wachowiak, Konieczny, Kurasz, Szudobaj, Gruszczyński i Kujawa. Przed zakończeniem omawiano trudności z otrzymaniem rysunków najnowszych typów łodzi regatowych, sprawę kursu trenerskiego mającego się odbyć w Krakowie oraz organizację mistrzostw w Poznaniu. (wz)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W piątek, opera komiczna o nieśmiertelnem pięknie muzyki „Cyrulik sewilski“ z występem znakomitego Zenona Dolnickiego w roli tytułowej, oraz z sensacyjną wystawą i dekoracjami projektu Zygm Szpingiera. W sobotę oczekiwana z niecierpliwością premjera: wznowienie prześlicznej operetki Lehara „Kraina uśmiechu“. Jedną z atrakcyj tego przedstawienia będzie występ K. Czarneckiego, który stwarza w operetce tej kapitalną kreację. Wspaniała wystawa i świetna reżyserja J. Sendeckiego. Dyryguje kapelmistrz W Buchwald.

Z Teatru Polskiego

Dziś pełna humoru komedja Moliera „Lekarz mimo woli“ w premjerowej obsadzie z p. Noskowskim na czele. Jutro raz jeszcze doskonała komedja „Mecz małżeński“. Sztuka sensacyjna autorki „Ludzi z hotelu“ Vicki Baum p. t. „Studentka“ wejdzie na repertuar w nadchodzącą sobotę. Nowość ta niegrana była dotąd na żadnej scenie. Teatr Polski grać będzie prapremjerę. Udział bierze nieomal cały zespół. Reżyserja H. Arkawin. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

Dziś koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

Przypominamy o dzisiejszym koncercie orkiestry symfonicznej st. m. Poznania, który odbędzie się o godz. 20 w Teatrze Wielkim. Wydarzeniem artystycznem będzie występ znakomitej klawesynistki Margerity Trombini-Kazuro, która odegra koncert f-moll Bacha. Dyrygent dzisiejszego wieczoru Józef Oziminski zapozna nas z uwerturą Kurpińskiego „Ruiny Babilonu“, J. S. Bacha „Preludjum, chorałem i fugą“ oraz Czajkowskiego „V Symfonją“.

Koncert starej muzyki Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne korzystając z pobytu w Poznaniu znakomitej klawesynistki p. Margerity Trombini-Kazurowej zaprosiło ją na jeden występ, który odbędzie się w piątek, dnia 8 marca o godz. 8,15 w Pałacu Działyńskich. Oprócz utworów solowych na klawesyn usłyszymy także kilka kompozycyj na viole d'amoure i klawesyn w świetnem wykonaniu Jana Rakowskiego. Po raz pierwszy zatem usłyszymy w Poznaniu muzykę z XVII i XVIII wieku na oryginalnych instrumentach z tego okresu.

Celem zapoznania się P. T. Publiczności z klawesynem oraz violą d'amoure, wygłosi prof. U. P. p. Łucjan Kamieński prelekcję.

Bilety w jednolitej cenie 2,— zł (włącznie wszelkich opłat) do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Br. Pierackiego 20. Dla członków Pozn. Tow. Muzycznego wstęp wolny za okazaniem legitymacji przy kasie wieczornej.

zg 10 669

I. Audycja muzyczna

Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek 11. bm. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Program obejmuje następujące utwory: Jean Philippe Rameau „Suita baletowa“, — Franz Joseph Haydn „Symfonja Es-dur“, — Felix Mendelssohn-Bartholdy „koncert skrzypcowy“ oraz Otto Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru“. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Poznaniu i jako solista p. Tadeusz Duszyński (skrzypce). — Dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski. Bilety do nabycia w kancelarji Państwowego Konserwatorjum Muzycznego ul. Wrocławska 16 w cenie zł 2 i 1, a dla uczącej się młodzieży 50 gr.

PENSJONAT Inż. W. Lesińskiej
dla przyjezdnych o każdej porze i stałych z życiem lub bez.
og 6059
WARSZAWA, Jerozolimska 41
(wprost Dworca). Tel. 9 - 84 - 93

Walne zebranie Towarzystwa Polsko-Angielskiego

W poniedziałek, dn. 18 marca r. b. o godz. 20 w pierwszym, a o godz. 20,15 w drugim terminie odbędzie się w sali Zakładu Mikrobiologji (Wały Wazów 25) doroczne walne zebranie Towarzystwa Polsko-Angielskiego w Poznaniu. Porządek obrad obejmuje: zagajenie; sprawozdania zarządu: a) sekretarza, b) skarbnika, c) bibljotekarki; sprawozdanie komisji rewizyjnej; dyskusję nad sprawozdaniami; wybory do władz towarzystwa; wolne głosy i wnioski; zakończenie.

Korespondencja z czytelnikami

— **J. M. 19.** Użycie siły całkowicie niedopuszczalne. Pretensyj można dochodzić tylko w drodze prawnej. (K.)

— **L. X.** Należy wdrożyć skargę o zaległe odsetki. Pozwać należy właścicielkę. Obecnie jedno prawo również w tamtej dzielnicy. (K.)

— **Dz. Per.** „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych“, Warszawa, ul. Nowowiejska 1-5. (K.)

— **J. Kr., Świecie.** Kolejność: Krzyż Niepodległości, Krzyż Oficerski Polski Odrodzonej, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Niepodległości. (K.)

— **M. M.** Radzimy udać się do lekarza, gdyż objawy te mogą wynikać z zachorzenia. (K.)

— **Hydrofil.** W sprawie paszportu radzimy zwrócić się do Starostwa Grodzkiego. Uprzedzamy, że koszta paszportów i wiz będą znaczne. (K.)

— **Z. Z.** Jeżeli urlop przysługujący za rok ub. nie został wykorzystany, przepadł i nie należy się zań pieniężne wynagrodzenie. W razie objęcia posady innej w czasie należnego urlopu, nie można już domagać się od poprzedniego pracodawcy wynagrodzenia za urlop. (K.)

— **P. Kajetaniak.** Ogłaszaliśmy w tej sprawie tylko urzędowe komunikaty, więc nie nasza wina. Radzimy zwrócić się do Ubezpieczalni Krajowej, Poznań, ul. Mickiewicza 2, po szczegółowe informacje. (K.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Do pamiątkowej złotej księgi

ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożeniem datku zapisali się do dnia 4. 3. 1935 r.

393 — 3169 zu

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:	
27. 2. 35	6.22
28. 2. 35	21.11
1. 3. 35	14.75
2. 3. 35	9.70
3. 3. 35	3.43
4. 3. 35	24.78
i A. K. Jadwiżyn z podz. za odebr. ł. z pr. o dal. op. nad dziećmi i rodz.	6.—
A. Dymek, Poznań	5.—
Ir. Przybyłówna, Poznań	2.—
N. N., Poznań	5.—
M. D. Poznań z podz. N. S. J. i M. B. za otrz. ł. i z pr. o nawrócenie Zbigniewa na drogę Bożą i w pewnej intencji	2.—
Komisarz J. Bonkiewicz	5.—
Ks. prob. kościoła św. Anny, Lwów	10.—
R. Wiszniewska, Jarosław	5.—
M. Jarosiewicz, Jarosław	10.—
J. Muzyka, Bielawina	5.—
Urząd parafj. obrz. łac. Halicz	3.—
Ks. W. Breitenwald, Dobroń	1.50
W. Andruchowa, Bolestraszyce	10.—
W. Zaremba, Poznań	5.—
W. Siw.., Podzameczek	2.—
Fr. Woda, Borysław	4.—
K. Plucińscy, Poznań	20.—
M. Pudelski, Kórnik	1.—
L. Sękiewicz, Sanok	5.—
A. Sękiewicz, Sanok	3.—
W. Ronekowa, Wilno	1.—
M. Banusiewicz, Orany zebrane	3.—
K. Konarewski, A. Konarewski, Iwieniec	3.20
M. Jakubowska, Sieniwa	2.—
J. Kordys, Zagórz	2.—
OO. Bernardyni, Rzeszów	5.—
Ks. prob. T. Lewandowski, Trojanów	50.—
Prof. L. Wyczółkowski, Warszawa	25.—
M. Urban, Mosty	5.—
F. Siołkowski, Kutno	2.—
P. Nitka, Sokolniki z podz. za uzdrow. dziecka	5.—
Sadowska, Pomorzany	3.—
hr. Bniński, Gułtowy	10.—
Sawicki, Kraków	2.—
W. Schneiderowa, Ostrów z podz. za odebr. łaski z pr. o dal. opiekę	2.—
Ks. prob. z Wąwolnicy	2.80
SS. N. M. P., Radom	3.—
Ks. K. Wolborski, Ostrówki	1.—
D. Nowiński, Tryńcza	1.50
Mawicza, Ostrzeszów	2.50
J. Śliwiński, Warszawa	2.—
Ks. W. Sikorowski, Sieradz	20.—
O. Krzywicki, Nikoje	2.—
Urząd Parafj., Daszawa	10.—
K. Gawłowska, Kossów	5.—
SS. Miłos. Zakł. św. Winc. Tczew	20.—
C. Jełowicka, Sikorowo	2.—
St. Czapiewski, Kie'czewek	2.—
S. Lewandowski, Inowrocław	5.—
Sędzia K. Kwapiszewski, Kraków	10.—
M. Rzeszotawska, Częstochowa	1.—
Ks. J. Dyba, Chocznia	5.—
Ks. A. Stala, Rembieszyce	1.50
W. Ryba, Trzciano	5.50
SS. Miłosierdzia, Gdynia	5.—
Tow. Kupców Bursy Rzemieśln. Tow. Przem. w Kościanie	15.—
P. Rybarczykowa, Poznań	2.—
J. Szczepański, Łódź	2.—
Ks. R. Drewniok, Dąbrówka Mała	2.—
Tja, Przechowo	10.—
Ks. J. Rychcik, Cielec	4.—
J. Styrski, Moczyczle	3.—
St. Łukasik, Dychawica	1.—
Ks. H. prob. Trawiński, Złaków	2.—
Prob. Parafji Wolbórz	40.—
Fr. Dowbek, Wiśniewo	10.—
Ks. Fr. Przedpelski, Troszczyn	10.—
Ks. R. Borowski, Sulejów	5.—
Ks. prob. J. Płaza, Chyrów	5.—
J. Sodadski, Kalisz	10.—
Ks. W. Bilski, Mileszki	1.—
Ks. J. Jagiełka, Jurków	2.—
J. Tahuski, Warszawa	2.—
Ks. H. S. i Dobłowski, Łuck	2.—
W. Łuniewska, Krzeszów	10.—
Por. Dr. B. Herchold, Dederkały	5.—
Fr. Stańczuk, Wyryki	2.—
Dr. B. Piechowski, Poznań	2.—
Wł. Roszkowski, Warszawa	3.—
M. Lis, Wolsztyn	5.—
St. Szlamińska, Warszawa	2.—
J. Kwiatkowski, Ryki zebr.	1.—
Ks. prob. L. Pogumirski, Grodzisk	1.—
M. Erchlerówna, Wola	10.—
H. Złotoś, Bielszowice	2.—
Ks. J. Mańkiewicz, Kowal	5.—
B. Jasna, Złoczów	1.—
J. Dmochowski, Iwje	1.—
Młyny Łabiszyńskie, Łabiszyn	3.—
Dyrekcja i Zrzesz. Pracow. Banku Polskiego, Łuck	7.—
St. Kołodziejczyk, Krasnobród	1.—
SS. Felicjanki, Chełm. Lub.	5.—
E. Szamota, Zalas	2.—
L. Karaśkiewicz, Poznań	5.—
Zieliński, Poznań	5.—
Wł. Kasik, Dubielno	2.—
Ks. prob. M. Brykowski, Goliszew	20.—
Ks. K. Jung, Błaszki	10.—
M. Pellowska, Janikowo	10.—
Z. Pawlakowa, Toruń	2.—
Z. ..ińkowski, Brześć	5.—
H. Lewińska, Warszawa	1.50
A. Jop, Słupia Stara	3.—
M. Rudnicki, Kowel	2.—
T. Krupiński, Lublin	1.—
Ks. J. Majsterski, Suslec	5.—
Inż. B. Cyran, Siedliszcze Małe	2.—
W. Piechowiczówna, Pleszew	15.—
F. ..i. Tomczak, Pniewy z pr. o błog.	2.50
M. Szóstakówna, Kuźnica Sł.	5.—
Ks. St. Bajer, Babice	2.—
Wesołowska, Kamionka	1.—
A. Kacki, Chorzów	5.—
Szkoła Powszechna, Sępólno	10.—
N. N., Gniezno	5.—
Ks. Cz. Jankowski, Komaje	5.—
F. Nowakowski, Gniezno	2.—
G. Baniecka, Świecie	3.—
R. Paszkowska, Maków	5.—
J. Kobiołka, Grabowno	5.—
M. Grüger, Zbąszyń	5.—
Z. Koflug, Poznań	1.—
J. Piotrowski, Paryż	13.91
K. Andrzejczuk, Lwów	5.—

Konto P. K. O. nr. 207 470 — Sekretarjat św. Marcin 69, m. 17

W dniu 9 marca, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony i matki naszej, ś. p.

z Czechanowskich

Aliny Kudlickiej

odprawione zostaną

nabożeństwa żałobne

za spokój duszy ś. p. Zmarłej **w Poznaniu,** w kościele św. Marcina o godzinie 9,30 i **w Nowym Tomyślu,** w kościele parafjalnym o godzinie 7,15.

zg 10 668

ZNIŻONE CENY!

ANGIELSKI

„Populare" 4-osobowy, 4-cylindrowy 1 ltr **4 900** zł

„De Luxe" 4-osobowy, 4-cylindrowy, 1,17 ltr **5 575** zł

poleca na dogodnych warunkach

J. ZAGÓRSKI POZNAŃ

Ogrodowa 17 - tel. 33-84, 33-85.

Pg 2004-10,25

Dnia 4 marca 1935 r., zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój ukochany syn, brat, szwagier i wujek ś. p.

Tadeusz Bentkowski

przeżywszy lat 22. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7. bm. o godz. 4 z kostnicy cmentarnej św. Wojciecha.

W smutku pogrążeni

matka i rodzina.

zg 10 667

Budujesz — Kupuj

wszelkie

materjały budowlane

w firmie

Gustaw Glaetzner

Poznań 3 Jasna 19

Telefony 65-80 i 46-80

składnica Kraszewskiego 10

Pg 2768-9.12

Wiosenny Kurs Ręcznego Trykotarstwa

wszelkich nowości z wełny

Pod kierownictwem p. M. Sosińskiej urządza firma

„TEKSTYL"

św. Marcin 51, nar. Kantaka.

Zapisy Pań przyjmuje firma „Tekstyl" czwartek, piątek do soboty 9 marca włącznie. Dla Pań pracujących lekcje wieczorne od 7-mej do 9-tej.

Pg 2907-10,23

HULSTKAMP KONIAKI WÓDKI LIKIERY

ng 6190

Lemiesze i odkładnie
Podkowy — podkowce
Osie do wozów
Gwoździe i łańcuchy
Śruby i nity
Drut do prasowania
Wagi decymalne
Dzbanki do mleka
Artykuły garncarskie
Narzędzia rzemieślnicze
Łóżka żelazne
Żelazo sztabowe

poleca korzystnie

JAN DEIERLING

skład żelaza

Poznań, Szkolna 3

Tel 35-18 35-43.

DROGERJA

w powiatowem mieście z mieszkaniem w rynku i stacja benzynowa „NOBLA" zaraz na sprzedaż Objekt circa 10 tys. zł. Bliższych informacyj udzieli **Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań, Stary Rynek 8.** Pg 3005-10,19

ŚLEDZIE jarmuckie, bolenderskie i szkockie w 1/2 i 1/1 beczkach

Islandzkie w 1/2 b. 1/8 i 1/16 **sądkach** w wielkim wyborze stale na składzie.

ST. BAREŁKOWSKI

Hurt. kol. Pg 2 525-8.63

Poznań, ul. Woźna 18. Tel. 39-00 — 56-56

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki

w wielkim wyborze

poleca

Zb. Waligórski

ul. Pocztowa 31

telefon 28-12

Przyjmuję asygnaty Tow. Kredyt.

Pg 2 914-9.16

„HAFTOPLIS"

wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej

STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Rom. Szymańskiego 1.

Pg 2917-9.41

Skład

spożywczy, delikatesów najlepszem położeniu okazyjnie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 15. zd 61 710

Poważny Koncern Ubezpieczeniowy

zaangażuje na stałych warunkach

inspektora objazdowego

specjalnie dla działów N. W. i O. C. na teren Województwa Poznańskiego i Pomorskiego. Wymagana dokładna znajomość tych działów i umiejętność akwirowania. Oferty z dołączeniem odpisu świadectw i wymaganemi warunkami do Kurjera Pozn. dg **1284.**

Parcele budowlane

we wszystkich częściach miasta Poznania

mamy na sprzedaż

na dogodnych warunkach spłaty i oprocentowania.

Przedsiębiorstwo nasze jako najstarszą i na zupełnie pewnych podstawach zorganizowana instytucja, w dziedzinie parcelacji miejskiej, daje bezwzględną gwarancję prawidłowego i szybkiego przewłaszczenia działek bez długów i ciężarów. dg 1289

SPÓŁKA OSADNICZA w POZNANIU, Sp. Akc. ul. Rzeczypospolitej 1. Tel. 31-16.

Szkło

ogrodowe — inspektowe

obniżone ceny.

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53.

Pg 2498-18.171

W piątek, dnia 22 marca 1935 r. o godz. 11,30 w lokalu Stowarzyszenia dozoru kotłów w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 11 odbędzie się

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA DOZORU KOTŁÓW w Poznaniu.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie techniczne za rok 1934.
3) Sprawozdanie rachunkowe za rok 1934.
4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
5) Przyjęcie bilansu i rach. strat i zysków za rok 1934.
6) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1935.
7) Wybór 3 członków Zarządu w miejsce ustępujących.
8) Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1935.
9) Wolne głosy.

dg 1248

Prezes Zarządu: Antoni Dziurzyński.

Akcje S. A. „Wagon"

w Ostrowie

markowe i złotowe kupuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański **zg 10 668**

Poszukuję

6-cio wzgl. 5-cio pokojowego mieszkania

w śródmieściu, nie wyżej II. piętra. Oferty z podaniem warunków proszę kierować do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **10,17.** Pg 3000-10,17

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty** oraz **udzielamy o nich życzonych informacyj tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu,** upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

1. KAMIENICE

Kamienicę

śródmieście Poznania, dochód 9 000 sprzedam za 70 000, wpłaty 50 000. Rodowicz Półwiejska 38a, zdg 61 486

Kupię

kamienicę śródmieściu Poznania, zaliczę 100 000 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 487

Willę

dwa mieszkania trzypokojowe, przy tramwaju sprzeda „Dom Zleceń", Wrocławska 22. zdg 61 702

Nowy dom

wolny od stempla na przedmieściu Poznania dochód 3.600 za 26.000 wpłaty 20 000 sprzedam. Radowicz, Poznań, ul. Półwiejska 38a zdg 61 749/50

Nieruchomość

Swarzędz, w której odbywała się wystawa mebli wolne składy — śpichlerze, mieszkania, garaże sprzedam korzystnie. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Centralą mebli, Poznań, Wielka 26. zdg 61 671

Kamienicę

nową sprzedam, wpłaty 25 000. Malecki, Poznań, Rybaki 20 a. zdg 61 689

2. PIENIĄDZ

Wspólnika lub wspólniczki

czynnego lub cichego z kapit. do 10 tys. zł poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe ewentl. stanowisko handlowe lub biurowe zapewnione. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 001

Wspólnika

do większego przedsiębiorstwa — branży samochodowej przyjmę rzutkiego wspólnika z większym kapitałem współpraca wymagana. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 61 480

Kto

pożyczy na I h potekę folwarku 45 ha z młynem motorowym w pełnym biegu 15 000 na 9%. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 732

Poszukuję

pożyczki 5 000 zł, dobre zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 630

4. OSOBISTE

Czy mroźno na dworze, czy deszcz smutny pada.

Webera Śniadania

najchętniej się jada (ul. Nowa 4) ng 5942

Wielki Post

Zaczniemy czytaniem dobrych książek z najpoważniejszej Czytelni Dippla, Plac Wolności 11. zdg 61 676

6. OŻENKI

Wdowa

po niższym urzędniku, lat 40, z jednem dzieckiem, dwupokojowem mieszkaniem i cośkolwiek gotówki szuka męża starszego wdowca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 534

Urzędnik

etatowy 7 000 zł. poślubi panią do lat 40. Oferty Kurjer zdg 61 566

Panna

lat 32, z bardzo dobrej urzędniczej rodziny szatynka, wzrost średni, pogodnego usposobienia, wszechstronnie wykształcona, — muzykalna (domatorka), posiada większe oszczędności w gotówce i wyprawę. Reflektuje na męża z wykształceniem akademickiem do lat 40. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 706

7. SPRZEDAŻE

Kultywator

jedenastozębowy korzystnie na sprzedaż Konrad Mączyński — Mieścisko powiat Wągrowiec. ng 7243/44

Meble najkorzystniej w Spółdzielni Stolarskiej

z o. u. Poznań, ul. **Dąbrowskiego** 83/85

tel. 69-67

zdg 60 646

Meble

najkorzystniej. Spółdzielnia Stolarska, Dąbrowskiego 83/85. zdg 60 645

Lodówek
[?]ka sprzedam. Marszałka Focha 129. zdg 61 059

Papier pakowy
w rolkach „Secare" arkuszach i [ar]kach poleca hurtownia — Z. Twardowskiego Woźna 11. telefon 33-11. zdg 61 204

Parcele
przy Poznaniu przemysłowa okolica tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 153

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś Stary Rynek 51
zdg 59 318

775,—
dębowa sypialnia jadalnia, gabinet, kuchnia tylko Fabryce Mebli Rynek Śródecki. Żydowska 4. zdg 60 091

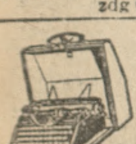

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe
„Continental"
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo:
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 273

Molenda
najtańsze źródło zakupu
materjałów
pielskich Poznań Świętokrzyski 1.
Pg 2515-6.12

Urządzenie sklepu
nowoczesne w doskonałym stanie wobec likwidacji do sprzedania. Zapytania kierować „Franboli". Warszawa. Śnieżna 3. Tg 869

Pianina
i fortepiany używane od zł 300 na dogodnych warunkach B. Sommerfeld, Poznań. 27 Grudnia 15. ng 72 35

Sprzedam
tanio ładne parcele Głowieniec. Jarosz telef. 64 97 od 13 do 16. zdg 60 586

Pianino
nowe z powodu wyjazdu sprzedam bardzo tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 61 525

Zamienię
dobrze prosperujący skład. centrum na eleganckie urządzenie mieszkaniowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 532

Sypialnie
różne meble, radjoaparat. prąd, maszyna szycia, gramofon, rower, instrumenty muzyczne rozmaitości najtaniej. Domie Komisowym, Słowackiego 39. zdg 61 562

Sprzedam
młyn nowoczesny w bogatej okolicy przyjmie wspólnika lub wspólniczkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 498

Lampa kwarcowa
prąd stały. Wrocławska 28/29. m. 12. zdg 61 502

Łubin słodki
żółty do siewu — poleca Ejdrygiewiczowa. Wilno, Stara 11. ng 7237

Aparat
niwelacyjny firmy R Reiss, Liebenwerda w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Woźniak, — Poznań, Zbąszyńska 28. zdg 61 654

Gospodarstwo
8 mórg ziemi, zabudowania masywne z żywym i martwym inwentarzem w mieście Rawiczu sprzedam. Informacje na miejscu Rawicz, Podgórze 7. lub Woźniak Poznań, Zbąszyńska 28. zdg 61 6553

W Gdyni
najstarszy warsztat ślusarsko-mechaniczny dobrze zaprowadzony z maszynami i kompletnemi narzędziami z powodu choroby wprost od właściciela zaraz do nabycia. Zgłoszenia poważnych reflektantów Agencja Kurjera Poznańskiego, Gdynia, ul. Starowiejska 34, pod „20 000". ng 7274

Ciężarówka Ford
$1^1/_2$ tonn gotowy do jazdy korzystnie do oddania. Zgłoszenia Poznański Bank Ziemian, Aleje Marcinkowskiego 13, pokój 9. dg 1286

4 osobowy samochód
kryty limuzyna w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Poznański Bank Ziemian. Aleje Marcinkowskiego 13. pokój 10. dg 1287

Parcele — Sołacz
korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 61 725

Ciężarówkę
Chevrolet 6 cylindrowa, dwutonowa okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 478

Szwajcarskie
zegarki ręczne od 12 zł regulowane poleca Chwilkowski. Św. Marcin 40. zdg 61 736

Salonik
wagę dycymalną z odważnikami radjo 3-lamp prąd zmienny korzystnie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 61 767

Tapczany
fotele. leżaki najkorzystniej u fachowca, W[...]ska 13. zdg 61 652

Leżanka
25.— Za Bramką 9. m. 1. zdg 61 740

Dwie nowe karoserje
torpedo sprzeda okazyjnie Repr. Samoch.

„Skody"
Dąbrowskiego 30. Pg 3003-10.9

Podwozie „Dux"
nadające się na samochód towarowy 1 t. lub na mleczarkę. Do obejrzenia w garażach Repr.

Skody
Dąbrowskiego 30. Pg 3002-10.10

Radjo
trójka Philipsa akumulatorem, prostownikiem, prąd stały sprzedam 130 zł. Wierzbięcice 17 — 6. zdg 61 669

Piekarnia
centrum, tygodniowo wypieka 15 worków pszennej, cena 4 500 Jaśkiewicz Poznań Aleje Marcinkowskiego 27 zdg 61 665

Maszynę
do pisania sp[...]. Kościuszki 3, mieszkanie 5, III. zdg 61 647

Singera
damska, zupełnie nowa, tanio — Strzelecka 9 — 8. zdg 61 762

Maszyna
damska 65.— złotych. Słowackiego 29 — 10 zd 61 759

Okazja
Zupełnie nowy Radjoodbiornik Philipsa 33a. zamiast 315 tylko 270 zł. (powód wyjazdy) ul. Rolna 50a, m. 23 dg 59 847

Szparagi
dwuletnie silne karpy, setka trzy złote poleca Obudno, p. Dąbrowa Mogileńska. zd 61 488

Morwy
alejowe drzewko 1 złoty poleca Obudno — Mogilno zdg 61 489

Canna
kwiat czerwony, m ceny kłącz 30 groszy poleca Obudno — Mogilno. zdg 61 490

Doga
niemiecka 50 zł. Św. Marcin 62. Farbiarnia. zdg 61 641

Piec
kąpielowy węglowy. Leśniak, — Fr. Ratajczaka 20. zdg 61 639

Urządzenie
składowe tanio. Dyzert. Wielkie Garbary 39. zdg 61 634

Kanarki
sprzedam. Śniadeckich 30. — Schmidt. zdg 61 633

Największa fabryka pianin Sommerfelda
dostarcza nowe pianina za wpłata 300.— zł reszt spłatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 7257

Dobrze
zaprowadzony interes kolonjalny przedwojenny w Buku sprzedam natychmiast z powodu stosunków familijnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 555

2 parcele
5000 i 3000 m przy Bukowskiej, naprzeciw lotniska sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 61 618

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13. Pg 2513/14-48.1/2

Nasiona
na warzywa kwiaty najlepsze poleca tanio Józef Wciórka. Międzychód ng 7262/63

Gwoździe
widły, łańcuchy, łopaty, garnki żelazne kotły do paszy i bielizny, porcelana, szkło, sprzęty kuchenne, noże i widelce, brzytwy, aparaty i ostrza do golenia, żarówki elektryczne, baterje do radja poleca tanio. Józef Wciórka. Międzychód. ng 7260/61

Maszynę
Singer wpuszczaną, stół rozciągany tanio sprzedam. Ostrówek 15, m. 13. zdg 61 717

Ford
ciężarowy 2 tonnowy. Kopernika 9. m. 6. zdg 61 716

Suknie
mało używane tanio sprzedam. — Św. Marcin 48 — 9. zdg 61 713

Skład
kolonjalny mieszkaniem powodu choroby zaraz sprzedam. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 61 708

Podwozia
samochodowe mleczarki. Młyna 10. zdg 61 699

Urządzenia
składowe używane każdej branży tanio. Mickiewicza 15, podwórze zdg 61 696

Skład
cukierków, mieszkaniem dobrze zaprowadzony tanio dzierżawa sprzedam. Focha 39, mieszk. 17 zdg 61 694

Urządzenie
składowe sprzedam. Wierzbięcice 37 a — 1. zdg 61 680

Skład towarów krótkich
dobrze prosp. centr. Bydgoszczy z powodu stosunków rodzinnych korzystnie na sprzedaż. Wpłata 10—15 000.— Oferty pod „K. 226" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 7264

Sypialnię
salonik sprzedam. Krasińskiego 6, parter. zdg 61 690

11. KUPNA

Maszynę
pisania. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 546

Kupię
używane urządzenie fryzjerskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 548

Lodówkę
maszynę do lodów, konserwator. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 551

Kupię
zakład fryzjerski z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 554

Kupię
skład pieczywa. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 61 501

Kupię
kuchenkę gazową z 2 palnikami dobrym stanie podać cenę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 599

Maszyny
używanej do wyrobu papierowych torebek szpiczastych (Spitzmaschine) poszukuję. Zgłoszenia pod „200" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. ng 7266

Kasa National
na bloki paragonowe w dobrym stanie poszukiwana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 589

Samochód
ciężarowy używany w dobrym stanie 2 tonnowy natychmiast kupię. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Gdynia, ul. Starowiejska 34, pod 130. ng 7271

Kupię
wannę Matejki 14—6. zdg 61 678

Maszynę
do szycia (Adler Sackstopf und Flicknähmaschine) kupię. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Gdynia, ul. Starowiejska 34, pod „220" ng 7273

Kupię
młyńskie koła koniecznie rozmiar 1—2 ciaz osiewacz i obłupiarkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 737

Rower damski
w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 648

Maszynę
szycia, stara kupię. Oferty Kurjer Pozn zdg 61 763

Frak
dobrym stanie na średnią figurę kupię, cena oferty Kurjer Pozn. zdg 61 744

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkania wielki wybór tylko za
dzierżawę, centrum Jeżyce, Wilda poleca „National". Poznań, Piekary 1. parter, lewo. zdg 61 662

Siedmiopokojowe
mieszkania zaraz tanio wynajmę. Zgłoszenia telefon 71—61. zdg 61 224

Dwupokojowe
wolne. Czynsz zgóry. Przemysłowa 41, stróż. zdg 61 508

Dwupokojowe
urzędnikowi korzystnie, parter. Administrator św. Szczepana 14 zdg 61 509

4 pokojowe
mieszkanie, 2 piętro od marca wolne. Informacje Szamarzewskiego 10 stróż zdg 61 516

Pięciopokojowe
czteropokojowe, trzypokojowe — dwupokojowe, jednopokojowe. — Pdgórna 5, m. 4. zdg 61 625

Dwupokojowe
elektryczność, ogrodem wynajmę Wędzikowski, Piekary 11. zdg 61 635

2 pokojowe
wolne od 1 kwietnia, cena 60 zł miesięcznie, kaucja 180 zł. Zgłoszenia stróż. Gen. Umińskiego 19 zdg 61 615

Pokój
kuchnia rok zgóry, centrum. — Oferty Kurjer Poznański zdg 61 609

Pokój
kuchnia gospodarza Winiary zaraz wynajęcia Informacje: Półwiejska 18. mieszkanie 19. zdg 61 448

Pięciopokojowe
blisko Parku Wilsona, centralne, komfort, słoneczne, wysoki parter Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 761

Trzypokojowe
willi ogrodem Starołęce. Zgłoszenia Poznań, Plac Sapieżyński 2a, m. 16. zdg 61 752

5 pokoi
centrum I ptr. 150 zł od zaraz. — Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12 zdg 61 719

Rynek Wildecki
trzypokojowe odnowione rok zgóry zł 1.300.— dwupokojowe odnowione rok zgóry zł 1.100.— Zgł. Mielżyńskiego 23. m. 12. zdg 61 718

13. SZUKA MIESZK.

2-pokojowego
łazienką, centrum urzędn. bankowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 544

Pokoju
lub dużego próżnego pokoju poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 557

Trzypokojowego
poszukuje pewny płatnik ewentl. czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 559

Pokoiku
umeblowanego 15 zł szuka pan. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 511

Urzędnik etatowy
poszukuje 3 pok. łazienka, służącej wprost od gospodarza. Okolica Jeżyc, Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 517

Urzędnik
bezdzietne małżeństwo, dwu- trzypokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 492

Izbę
kuchnię poszukuje. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 61 496

3—4 pokojowego
słoneczne z komfortem w górnej części śródmieścia wprost od gospodarza od 1 kwietnia poszukuje urzędnik prywatny. zd 61 602

2—3
pokojowego czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 579

Pokoju
chętnie kuchnią, krawcowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 583

Stały
pracownik kolejowy, dobry płatnik, 2 pokoje kuchnia wprost od gospodarza. Okolica Wilda lub Śródmieście. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 61 619

Puszczykówko
Puszczykowo poszukuje 2 pokoi kuchni, rok, czynsz miesięczny. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 61 714

Dwupokojowego
słonecznego okolica Rynek Jeżycki szuka. Kawiarnia Dąbrowskiego 49, telefon 79-07. zdg 61 700

15. POKOJE UMEBL.

Wspólny
pani 10 Wrocławska 10/11 — 8. zdg 61 668

Jedno-
dwuosobowy, dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15, m. 3. zdg 61 528

Pokój
frontowy utrzymaniem. Strzelecka 6 m 10, od 4. zdg 61 550

Inteligentnym
Grunwaldzka 13 m. 10. zdg 61 628

Pokoik
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 61 626

Inteligentnemu
panu. Plac Sapieżyński 5 — 7. zdg 61 624

Frontowy
Długa 11 — 8. zdg 61 605

Niekrępujący
Piekary 7 — 9. zdg 61 640

15,—
Spokojna 27 — 3. zdg 61 637

Umeblowany
Nowomiejski 55, m 30, 3 ogrod. zdg 61 612

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni małżeństwu Wroniecka 3 m. 8 od 5—6 zdg 61 610

Pierwszorzędny
intel. od 15. Wielka 7, m. 8. zdg 61 594

Dwuosobowy
jednoosobowy panom. Wały Jagiełły 18, m 10. zdg 61 607

Pokój
ładny, czysty, centralne ogrzewanie. Śniadeckich 32, mieszkanie 2. zdg 61 577

Słoneczny
ciepły, frontowy Kanałowa 5 m. 6. zdg 61 587

Pokój
zaraz. Św. Wojciecha 21. m. 24. zdg 61 712

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 61 695

Dwuosobowy
Ratajczaka 9 — 11. zdg 61 693

Frontowy
słoneczny, większy, Aleje Marcinkowskiego 17a — 7. zdg 61 663

Niekrępujący
Piekary 8a — 41. zdg 61 724

Jednoosobowy
Focha 47 — 13. I. zdg 61 723

Czysty
umeblowany. Wierzbięcice 13. m. 22. zdg 61 766

Elegancki
panu. Młyńska 3 — 10. zdg 61 650

Śródmieście
jedno- dwuosobowy wygodami — Kręta 12 — 5. zdg 61 755

Umeblowany
również przyjezdnym. Plac Sapieżyński 2a, m. 16 zdg 61 751

Pokoik
solidnej osobie zaraz lub 15. Fr. Ratajczaka 11a. m. 69 II. zdg 61 748

Ratajczaka 11 a
II p. m. 69 1 lub 2 osobowy solidnym zaraz. zdg 61 747

Elegancki
solidnej pannence tanio. Rybaki 20 — 10. zd 61 741

Pokój
za posługę. Adres Kurjer Pozn. zdg 61 687

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zaraz
dwa pokoje kuchnią śródmieściu zamienię pokój kuchnia, dzielnica obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 617

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
niekrępującego (Pan) śródmieście od zaraz. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 61 507

Emerytka
szuka pokoju z kuchenką gazową blisko kościoła nie wyżej I. piętra. Oferty Kurjer Poznański dg 1283

Przyjezdna
niekrępującego z klatki, elektr., zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 513

Pokoju
próżnego (kuchnią) 25,— stała płatniczka Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 623

Serdeczna prośba!
Która szlachetna osoba odda bezinteresownie na czas przejściowy pokoik starszemu, solidnemu rzemieślnikowi zubożałemu przez nieszczęśliwe wypadki by dać mu możność zarobkowania, gdyż znajduje się w położeniu godnem pożałowania. Łaskawe listy proszę kierować do Kurjera Pozn. zdg 61 645

Dwóch
łącznych umeblowanych pokoi lub jednego dużego poszukuje bezdzietne małżeństwo, najchętniej śródmieściu, pożądana używalność kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 756

17. LOKALE

Skład
najlepszym położeniu. W. Garbary 39. wydzierżawi gospodarz. zdg 61 413

Skład
w Gnieźnie przy głównej ulicy na branże delikatesów z mieszkaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 514

Luksusowo
urządzony lokal restauracyjny — natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 61 588

3 pokoje frontowe
wysoki parter tylko na
biura, lokale
handlowe dla lekarza. Mielżyńskiego 6, m 10. zdg 61 476

Sklep
do wydzierżawienia w dobrym punkcie przy św. Marcinie zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 477

2 pokoje
próżne osobne wejście, telefon, front pierwsze piętro, śródmieście na biura wydzierżawię. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 479

Pokoi
2, 3, 4, 5 centrum idealne lekarzowi biuro. Plac Świętokrzyski 4, I. ptr. zdg 61 643

Lokal handlowy
trzy pokoje z wygodami I piętro, ul. Seweryna Mielżyńskiego od 1 kwietnia. Oferty Hotel Monopol nr. 26. zdg 61 512

Próżny
frontowy, duży na biuro. Marcina 15 — 5. zdg 61 659

Lokal
handlowy św. Marcin okolica Zamku zaraz do wynajęcia. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 61 726

18. DZIERŻAWY

Skład
10×7 z mieszkaniem centrum miasta do wydzierżawienia. Władysław Kaniewski, Gostyń. ng 7229/30

Rzeźnia
z mieszkaniem, wszelkiemi wygodami zaraz do wydzierżawienia rzeźnikowi, czynsz 40 zł. Wache, Krzyżowniki, Poznań 15. zdg 61 595

Młyn
na Kujawach motorowy, gazowy nowoczesny, przemiał 150 cent. wydzierżawię zaraz. Dom Gosławice, poczta Siniarzewo Nieszawskie. zdg 61 176

Wydzierżawię kiosk
letnisko sezon od 14. 4. do 15. 11. 7 lat w jednych rękach, obrót dzienny 70 złotych. Mosina, restauracja „Basta". zdg 59 290

Dzierżawy
kiosku lub interesu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 558

Koncesji
wódczanej szukam. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 61 590

Dzierżawy
gospodarstwa do 100 mórg, większe budynki blisko Poznania. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 686

Ogród
$2^1/_2$ morgi. Matejki 44 — 6. zdg 61 677

22. ZGUBY

Zgubiono
2. bm. Bazarze, Białej Sali obrączkę ślubną monogram H. D. Łaskawego znalazcę proszę zwrot, wynagrodzeniem. Dobrowolski, Chełmońskiego 21. m. 6. zdg 61 339

Reklamę świetlną wózek 4 kołowy
na resorach (jako ręczny oraz na zaprzag z likwidacji sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 46/47. Pg 3006-10.28

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 7 marca.

6.30 audycja poranna: **12.05** program dla dzieci: a) pogadanka historyczna prof. H. Mościckiego: b) opowiadanie p. t. „Wesoła szkoła" (szkolne przygody) wygł. p. Henryk Ładosz: **12.30** poranek szkolny muzyczny z Filharmonji Warsz.: **13.00** chwilka dla kobiet: **13.05** dziennik południowy: **13.10** dalszy ciąg koncertu: **13.45** z rynku pracy: **15.45** „W Praterze znów kwitną drzewa" — koncert ork. kameralnej z udz. p. Celiny Nadi (śpiew) (tr. z Krakowa): **16.30** pogadanka w języku francuskim — lektor Lucien Roquigny: **16.45** utwory skrzypcowe w wyk. Ireny Dubiskiej (płyty): **17.00** „Wśród najpiękniejszych koni w Polsce". reportaż z Państwowych Stadnin w Janowie podlaskim przeprowadzi dr. Marjan Stepowski: **17.15** koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena" w wykonaniu p. Zofji Rabcewiczowej: **17.50** poradnik sportowy: **18.00** pieśni w wyk. Tadeusza Łuczaja: **18.15** szkic literacki wygł. Stan. Milaszewski: **18.30** „Skrzynka pocztowa": **18.45** muzyka lekka (płyty) **19.15** nowiny leśne — wygł. prof. Jan Kloska: **19.25** wiadomości sportowe: **19.35** Ottorino Respighi: Pinje rzymskie (płyty): **20.00** muzyka lekka. Wykonawcy orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Zofja Terne: **20.45** dziennik wieczorny: **20.55** „Jak pracujemy w Polsce": **21.00** słuchowisko p. t. „Goście na kopalni" Andrzeja Sowy, odznaczone III-cia nagrodą na konkursie słuchowiskowym P. R. (Tr. z Katowic): **21.30** koncert zespołu, nagrodzonego na konkursie P. R. wykona orkiestra: **22.15** koncert utworów Karola Kurpińskiego z powodu 150-tej rocznicy urodzin (6. 3. 1785) — wykona ork. symfoniczna P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Irena Gadejska (sopr.) Maurycy Janowski (tenor). A. Bromke (trąbka): **23.05** muzyka taneczna: **23.30** rozmowa z angielskiemi słuchaczami — poprowadzi Tadeusz Ordon.

POZNAŃ

Czwartek, dnia 7 marca.

Poznań — 6.30 audycje poranne z Warszawy: **7.45** program na dz. bież.: **7.50** wskazówki praktyczne: **8.00** Tr. z Warszawy: **11.57** Transmisje z Warszawy: **13.55** przegląd giełd., **14.00** muzyka operowa. płyty: **15.45** Tr. z Warszawy: **16.45** muzyka lekka: **17.00** Tr. z Warszawy: **18.30** „Przeszłość Wielkopolski w archiwach" (wygł. dr. J. Staszewski): **18.40** życie kult. art. i społ. Poznania: **18.45** muzyka lekka (płyty): **19.07** program dla dz. nast.: **19.15** feljeton p. t. „Zagadnienia miejskich urządzeń sportowych w Poznaniu" (wygł. radca dr. Ł. Sokołowski). **19.25** wiadomości sport. Poznania: **19.30** tr. z Warszawy i Katowic: **22.00** koncert reklamowy: **22.15** tr. z Warszawy.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 7 marca.

Hilversum — 20.55 koncert symfoniczny: **23.50** muzyka taneczna. **Radio Paris — 21.45** Koncert symfoniczny: **23.30** muzyka taneczna. **Königswusterhausen — 19.35** „Der Günstling" opera R. Wagner — Regeny. **Kopenhaga — 20.00** koncert symfoniczny: **22.25** muzyka taneczna. **Budapeszt — 20.10** koncert symfoniczny. **Beromünster — 20.10** „Il re pastore" opera Mozarta. **Wiedeń — 20.00** wieczór alpejski — audycja muzyczna: **22.00** koncert kameralny: **23.30** muzyka taneczna. **Praga — 19.10** koncert orkiestry wojskowej: **23.30** uroczystość Małej Ententy z okazji 85-lecia urodzin prezydenta Masaryka: **22.15** muzyka lekka. — **Kolonja — 20.10** koncert orkiestry. **Rzym — 20.45** koncert symfoniczny.

W nowym magazynie nowe niskie ceny.

Fabryka Bielizny
Dom Płócien
J. Schubert
teraz tylko **Stary Rynek 76**
poleca łaskawej uwadze olbrzymi wybór w wszystkich działach:
Bielizna pościelowa, wyprawy gotowe i miarowe, kołdry, firany.
Pg 2920-9.39

21. LICYTACJE

Dnia
7 marca o godz. 12 odbędzie się w Ekspedycji Pospiesznej, Poznań, licytacja obuwia. dg 1288

23. ROZMAITE

Akuszerka
Kleinwächterowa. Poznań, centrum. Romana Szymańskiego 2. zdg 60 256

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety gotowe. — Gorsety na miare. Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr. 27. parter. zdg 61 608

Transporty samochodowe
przeprowadzk. wykonuje korzystnie firma specjalna
W. Mewes Nast.
św. Wojciech tel 2335 dg 1 221

KINA

Poznań, środa, 6. 3.

APOLLO: Jan Kiepura „Dla Ciebie śpiewam".
CORSO: „Parada Rezerwistów".
EUROPA: „Rewizor z Petersburga".
GWIAZDA: „Śluby ułańskie".
METROPOLIS: Jan Kiepura „Dla Ciebie śpiewam".
MOJE: „Miłość Tarzana".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Miljon" oraz „Nie damy ziemi"
ORZEŁ: „Mściciel Prerji".
RENAISSANCE: „Mord w Trynidad".
SFINKS: „Wielka Księżna Aleksandra" — Marja Jeritza.
SŁOŃCE: „Jej Wysokość całuję".
TĘCZA-Łazarz: Młody Las.
TĘCZA-Wilda: „Zakazana Melodja".
WILSONA: „Jaką mnie pragniesz".

TEATRY

Poznań, środa, 6. 3.

TEATR POLSKI: — Dziś „Lekarz mimo woli".
TEATR WIELKI (Opera): Koncert symfoniczny.
Czwartek, 7. 3. Przedstawienie zakupione.
Piątek, 8. 3. „Cyrulik Sewilski".
Sobota, 9. 3. „Kraina uśmiechu", premjera.
TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: XI. Koncert symfoniczny. Józef Ozimiński — dyrygent Margerita Trombini Casuro Klawesyn.
TEATR NOWY: Dziś: — „Wszystko za miljard".

Przerabiam
wykonuje tanio swetry, pullowery, bluzki, kostjumy sportowe itp. „Tricot". Pocztowa 23. Pg 2 916-9.25

Koncesję
restauracyjną odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 482

Chiromantka
Dowiesz się dużo prawdy. Wielkie Garbary 5, m. 12. zdg 61 504

Akuszerka
Bartkowiakowa Żegrze, należy do kasy Ubezpieczalnici Społecznej. zdg 61 485

Garderobę
dla chłopców i dziewcząt po cenach umiarkowanych wykona gustownie. Św. Marcin 5, m. 11. zdg 61 642

Wróżę
całego życia przeszłość, przyszłość Kraszewskiego 1 — 13. zdg 61 697

Dziecko
w płaczu się utula
Biszkoptem Gurgula
Pg 2921-10.26

Motor gazowy
„Deutza" 4 KM na sprzedaż, tamże do wygierżawienia skład mieszkaniem na każdą branże — prowincja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 734

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs
1 kwietnia
zdg 60 223

Koncesjonowane
kursy kroju — szycia. Nowak, Wrocławska 33. dg 1155

Kroju
szycia modelowania sukien, płaszczy, kostjumów kursy praktyczne na materjałach Poznań, Lodowa 1 m 5, Łazarz. zdg 61 070

Student
udzieli tanio korepetycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 542

Potrzebny
korepetytor z łaciną, francuskim, matematyką. Adres Kurjer Poznański zdg 61 545

Korepetycji
łaciny wyższej klasy kto udzieli. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 547

Pomoc
w lekcjach szkolnych pożądana przez zdolną gimnazjastkę. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 61 738

Lekcyj
gramatyki polskiej i francuskiego udzielam. Piękna 4 mieszkanie 2 zdg 61 745

25. MUZYKA

Saksofonista
Klarnecista oraz
perkusista
śpiew rutynowani wolni od 1-go kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 586

Pianista
akordeon obszerny repertuar wolny. Oferty pod „Pierwszorzędny" Agencja Kurjera Poznańskiego, Gdynia, ul. Starowiejska 34. ng 7272

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Bufetowa - ekspedjentka
młodsza, dzielna w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 518

Posługaczka
poszukuje posługi przed południem lub po południu. Okolica Wilda, Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 503

Młoda wdowa
rutynowana książkowa - korespondentka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 170

Szofer - mechanik
kawaler po wojskowości, sumienny, trzeźwy poszukuje pracy. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 131

Posługi
z gotowaniem i praniem od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 377

Bufetowa
młodsza, obeznana w zawodzie z zimnym bufetem, zna Ekspres, poszukuje posady do bufetu względnie z obsługą gości, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 627

Małopolanka
sympatyczna, lat 38, samotna, dobrze gotuje, konserwuje, świadectwa dworskie, jako samodzielna gospodyni, kucharka zajmie się domem tam, gdzie brak kobiecej ręki. Łask. oferty Marja U. Nowy Tomyśl, ul. Dworcowa 46. I p. zdg 61 462

Praktyki
rolnej poszukuje student ziemianin. Poddębice (łódzkie), skrzynka 40. zdg 61 461

Ślusarz — mechanik
obeznany z reperacją maszyn drukarskich, torebkarskich i wszelkich maszyn przemysłu papierniczego, oraz maszyn aptekarskich poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 61 460

Kelner
młody poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 427

Kuchmistrzyni
zarządczyni, która zna się na kotłach parowych kuchni elektrycznej, wegetarskiej, pracowała większych zakładach ponad 1 800 ludzi poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 158

Bilansista
rutynowany poszukuje zajęcia — prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 555

Asystentka w dentystyce
i operatywie z trzyletnią ukończoną praktyką, przyjmie zaraz posadę w większem mieście Wielkopolski u lekarza-dentysty lub też w zakładzie dentystycznym. Marta Jórżanka, Śrem, ul. Mickiewicza 50. zdg 60 033

Uczciwa
kobieta poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 522

7 000.—
kaucji (I hipoteki) posady woźnego, inkasenta, podróżujący poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 491

Praczka
sumienna szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 629

800 gotówki
później więcej gospodyni spółki lub posady u wdowca posiadającego skład. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 601

Panienka
poszukuje posady do prac domowych, wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 632

Syn
z dobrej rodziny lat 16 poszukuje nauki w piekarstwie. Oferty: Poznań, Lodowa 29, m. 3. zdg 61 631

Inteligentna
panienka szuka posady dzieci — praktyka — sierota. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 578

Rządca - podweterynarz
kawaler dwudziestosześcioletni absolwent Szkoły Rolniczej z ośmioletnią praktyką gosp (Poznańskie — Pomorze) wyborowo wszechstronnie opanowany, sumienny, oszczędny i praktyczny oczekuje przychylnego zaangażowania. — Łaskawe nawiązanie kontaktu pośredniczy Kurjer Poznański zdg 61 581

Kucharka
samodzielna, Małopolanka szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 584

Ekspedjentka
rzeźnicka samodzielna, język niemiecki, poszukuje posady od 15 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 939

Poszukuję
jakiegokolwiek zajęcia, zawód szofer, złożę kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 160

Emeryt
wojskowy, lat 34, szuka posady małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 181

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej przyjmie posadę od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 182

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 155

Posady
w biurze lub gdzieindziej szuka maturzysta, piszący na maszynie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 510

Młody
inteligentny człowiek, bardzo pracowity, rzetelny energiczny, obeznany dobrze z rolnictwem, poszukuje jakiejkolwiekbądź pracy w majątku, początkowo za utrzymanie. W leńszczyzna. — poczta Radoszkowice, Poste restante J. J. zdg 61 500

Dziewczyna
czysta uczciwa pracowita samodzielnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 519

Zarządczyni
samodzielna znajomością pierwszorzędnej kuchni, chowem drobiu, wszelkich zapraw szuka posady, długoletnia praktyka — pierwszorzędne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 606

Młoda
wiejska dziewczyna szuka posady najchętniej do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 585

Poszukuję
posady dziewczyna uczciwa, do wszelkich prac domowych bez gotowania do prywat. lub retsauracji od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 592

Krawcowa
szyje poza domem 1.00 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznańsk. zdg 61 571

Gospodyni
kucharka długoletniemi świadectwami szuka posady do samotnej pani — pana lub bezdzietnego małżeństwa zaraz lub 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 526

Krawcowa
pierwszorzędnym dobrym krojem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 527

Ogrodnik
samotny dobremi poleceniami — praktyką zmieni posadę zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 536

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi od zaraz na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 541

Podchorąży
ukończone Liceum Handlowe poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 543

Kucharka
z praniem do wszystkiego, dobremi poleceniami szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 61 552

Posługi
poszukuje po południowej uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 553

Gospodyni
zarządczyni w poważnym wieku poszukuje posady, najchętniej u starszych osób probostwie, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 157

Stenografistka-stenotypistka
polsko - niemiecka z długoletnią praktyką, siła rutynowana — wszechstronnie wykwalifikowana przyjmie posadę w większem przedsiębiorstwie lub banku. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 61 524

Panna
miła, skromna, znająca wszelką prace w zakresie gospodarstwa, umiejąca szyć, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański dg 61 711

Gospodyni
lub dziewczyna, lat 22, czysta, sumienna, umiejąca szyć, gotować, prasować, prać, zaprawiać, z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 684

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 672

Panienka
z branży porcelanowej poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 667

Służąca
samodzielnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 729

Uczciwa
dziewczyna z skromnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 722

Fryzjerski
pomocnik młodszy poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozański zdg 61 721

Uczeń
rzeźnicki pragnie się poduczyć. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dg 1275

Portjer
pomocnik ogrodniczy poszukuje pracy, obeznany w rolnictwie, lat 22. Majsner, portjer, Hotel Hütner, Środa. zdg 61731

Ogrodnik
lat 24, kawaler, przyjmie prace ogrodnika lub praktykę rolniczą dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia Hotel Hütnera, Środa. zdg 61 730

Krawcowa
samodzielna, płaszcze, kostjumy, suknie, komplety, garderobę dziecięcą, bieliznę szuka posady po domach 2.— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 739

Trio
pierwszorzędne koncertowo - dancingowe, śpiew podwójne instrumenty, wolne od 16. 3. lub 1. 4. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 7246

Dziewczyna
umiejąca zastąpić gosposię z własną pościelą długoletniemi świadectwami poszukuje posady do 2 osób od 15 Oferty Kurjer Poznański zdg 61 649

Posługi
prania, prasowania poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 61 646

Kucharka
samodzielnem gotowaniem do bezdzietnych szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 760

Ogrodnik
starszy kawaler, dzielny w swym zawodzie pragnie przyjąć posadę samodzielną lub pomocnika za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 758

Przyjmę
portjerstwo z centr. ogrzew. wykonuje wszelkie reperacje z własnemi narzędziami szukam posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 757

27. WOLNE MIEJSCA

Pomocnik fryzjerski
kartą rzemieślniczą prowincja potrzebny natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 441

Urzędnik
gospodarczy, kawaler z szkołą rolniczą, z dłuższą praktyką, referencjami potrzebny na majątek 1 200 mórg od zaraz. Zgłoszenia z kopjami świadectw, których się nie zwraca do Maj. Chocicza Mała, per Września. zdg 61 531

Potrzebna
dziewczyna do wszelkiej pracy. Marszałka Focha 68, m. 4. zdg 61 549

Pierwsza pokojowa
z dobra usługa i prasowaniem sztywnej bielizny potrzebna na wieś od 15 lub później Zgłoszenia z podaniem wieku i odpisami świadectw Kurjer Poznański zdg 61 483

Ogrodniczka
lub ogrodnik samodzielny potrzebni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 563

Wyroby
cementowe, — fachowiec jako wspólnik potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 565

Służąca
do wszystkiego, kochająca dzieci. Żymałkowska. Zagórze 8 od 2-giej. zd 61 576

Fryzjer
z wodną ondulacją Wjazdowa 8. zdg 61 095

Chłopak
do posyłek z gwarancją 30—50 zł od zaraz potrzebny. Półwiejska 30, m. 24. zdg 61 493

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Fabryczna 4, m. 1. zdg 61 497

Krawcowe
i uczennice. Skarbowa 4 — 7. zdg 61 600

Posługaczka
czysta praniem potrzebna. Fran. Ratajczaka 36, m. 8. zdg 61 644

Poszukuję
od 15 marca albo 1 kwietnia Wolontarjusza-ucznia z ukończoną szkołą handlową, język niemiecki pożądany. M. Patkowski. Specjalny skład maszyn i narzędzi Św. Marcin 18. zdg 61 620

Technik dentystyczny
siła rutynowana, potrzebny — większe miasto Poznańskiego. — Oferty pod zdg 61 616 Kurjer Poznański

Linjarz
do dwustronnych linjarek Reinhardta, tylko pierwszorzędna siła potrzebny na stałą posadę do Poznania. Zgłoszenia „Par", pod 53.423. Pg 2999-53.423

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Józef Pluciński, Pocztowa 2. zdg 61 598

Kelnera
rutyn. przyjmie dancing, ul. Noskowskiego 3. zdg 61 451

Dziewczyna
do posyłek — bezwzględnie uczciwa potrzebna. Zgłoszenia 10—11 Poznań Fr Ratajczaka 7 — Marceli Dziennik. zdg 61 622

Kucharka - gosposia
z dobremi poleceniami zaraz. — Zgłoszenia Poznań, Chełmońskiego 8, m 8. zdg 61 613/14

Szwajcar
wyjazd Przemyśl zaciągiem potrzebny 80 krów. Zgłoszenia piśmienne „Par", 55.422 Pg 2998-53.422

Fryzjerka
lub fryzjer damski mogą się zgłosić. Poznań Wierzbięcice 37a. zdg 61 656

Fryzjer
starszy pomocnik od zaraz. Stała posada. Środa, Wrzesińska 10. ng 7270

Czeladnik
szewski, na dobre, szyte obuwie potrzebny zaraz. Zatrudnienie stałe. Śroczyński, skład, warsztat obuwia. Wronki. ng 7268

Uczennicę
możliwie z szkołą handlową przyjmę. Pietrzykowski, 27-go Grudnia 15. zdg 61 707

Posługaczkę
przyjmę uczciwą. Zagórze 13. — m. 14. zdg 61 705

Ekspedjentka
do restauracji, jadłodajni z obsługą gości przy obiadach, przystojna, która pomoże w kuchni. Zgłoszenia: Piotra Wawrzyniaka 13. zdg 61 692

Prywatna
katolicka szkoła średnia poszukuje od nowego roku szkolnego na uczycielki języka polskiego i historji z pełnemi kwalifikacjami i dłuższą praktyką. Oferty „Par", Poznań pod 53.420 Pg 3001-53.420

Służąca
młodsza potrzebna. Półwiejska 25 mieszkanie 9 zdg 61 670

Zastępcy
doświadczeni wyższem wykształceniem do sprzedaży papierów do pakowania na Poznań-Bydgoszcz-Gdynia za prowizje. Kaucja zł 500 konieczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 664

Wspólniczkę
wdowę, pannę gotówką poszukuje fryzjer Oferty Kurjer Poznański zdg 61 655

Posługaczka
popołudnie praniem. Poznańska 43 — 5. zdg 61 727

Technik
budowlany taniego wykonania projektu potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 720

Pomocnik ogrodniczy
kawaler, znający się również na obsłudze, potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia: Majętność Konarzew, p. Krotoszyn. zdg 61 735

Marszantki
potrzebne, samodzielne. Krystyna Fredry 6. zdg 61 746

28. ROZRYWKA

Miło
spędzisz wieczór Restauracja Eden. Plac Działowy 11. Pg 2 891-53.369

Gospodyni
wydoskonalonej w swym zawodzie poszukuje na samodzielną posadę na wieś. Oferty (kwalifikacje, wiek, pensja) pod „R. 227" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 7265

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór — koncert harfowy, cabinety. zdg 61 658

Humor zagraniczny

Ewolucja twarzy pięściarza.
(Asahigraph — Tokjo). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Os. 16 Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149